

Paweł Krokosz

(Kraków)

„MAŁA WOJNA”  
DZIAŁANIA WOJSK ROSYJSKICH W INFLANTACH,  
ESTONII ORAZ INGERMANLANDII  
W LATACH 1700–1704

1. W PRZEDEDNIU WOJNY

W XVI w. doszło do wieloletniej rywalizacji Rzeczypospolitej (do 1569 r.<sup>1</sup> państwa polsko-litewskiego), Danii, Szwecji oraz Rosji o położone nad Morzem Bałtyckim ziemie zakonu inflanckiego. Konflikt ten zapisał się w dziejach jako *Wojna o Dominium Maris Baltici*, gdyż każde z państw biorących w nim udział dążyło do zdobycia dominującej pozycji nad tym właśnie akwenem<sup>2</sup>. Dostęp do naturalnego szlaku handlowego, jaki stanowiły bałtyckie wody,

---

<sup>1</sup> W artykule stosowana jest datacja według kalendarza juliańskiego obowiązującego w Rosji od 1 stycznia 1700 r. W przypadku zastosowania podwójnej datacji w nawiasie podawana jest data według kalendarza gregoriańskiego.

<sup>2</sup> Z rywalizacji, jaka rozpoczęła się za ostatnich Jagiellonów i pierwszych królów elekcyjnych zwycięsko wyszła Szwecja, która w ciągu XVII w. kosztem Rzeczypospolitej, a także Danii, Rosji i Rzeszy, zdołała znacznie umocnić swoją pozycję, zarówno polityczną jak i handlową, nad Bałtykiem, zob.: S. Grzybowski, *Dzieje Polski i Litwy (1506–1648): Wielka historia Polski*, t. 4, Kraków 2000, s. 124–140, 214–233, 259–260, 268, 282–284, 292–297, 342–349, 369–373; J.A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763): Wieka historia Polski*,

szczególnie ważny był dla Moskwy, pozostającej nieco na uboczu wielkiej europejskiej polityki. Determinacja cara Iwana IV Groźnego, dążącego do nawiązania kontaktów z Zachodem – zarówno politycznych jak i handlowych – przyniosła rezultat w postaci krótkotrwałej, bo zaledwie ponad dwudziestokilkuletniej, obecności nad Bałtykiem. W 1581 r. należąca do Rosji Narwa została opanowana przez Szwedów, a Rosja na przeszło sto lat straciła dostęp do tego morza<sup>3</sup>. Kolejna możliwość swoistego „wybicia” okna do Europy przypadła dopiero na przełom XVII i XVIII stulecia, kiedy doszło do zawiązania antyszwedzkiego aliansu przez Danię, Saksonię oraz Rosję. Zgodnie z uzgodnieniami sojuszników miano zgodnie uderzyć i odebrać Szwecji jej nadbałtyckie prowincje. Carowi Piotrowi I i elektorowi saskiemu i jednocześnie królowi polskiemu Augustowi II (w Saksonii występował po imieniu Fryderyka Augusta I Wettina) po pokonaniu, zdawałoby niedoświadczonego w sprawach wojennych, młodocianego króla Karola XII, miały przyspaść w udziale przyspaść Inflanty, Estonia oraz Ingermanlandia (ziemię tę w rosyjskich dokumentach określano również terminami – Ingria, Ziemia Iżorska, Iżora)<sup>4</sup>. Jednakże szybko okazało się, iż rachuby te czynione były na wyrost. Szwedzki monarcha

t. 5, Kraków 2001, s. 49–66, 71–77; M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, Kraków 2007, s. 368–371, 379–381, 403, 405–410, 428–432, 459–460, 467–469, 481–482.

<sup>3</sup> С.М. Соловьев, *История России с древнейших времен*, кн. IV, т. 6, Москва 1989, с. 487–488; кн. IV, т. 7, с. 53, 276; К. Валишевский, *Иван Грозный*, Москва 1989, с. 195–239; Р.Г. Скрынников, *Иван Грозный*, Москва 2001, с. 101–103, 366–368. O działaniach floty carskiej zob.: В. Ярхо, *Датский адмирал русских пиратов*, [w:] „Наука и жизнь” 12 (2003), с. 120–123.

<sup>4</sup> *Письма и бумаги императора Петра Великого* (dalej: П. и Б.), т. I, СПб. 1887, с. 304–310; И.И. Голиков, *Деяния Петра Первого, мудрого преобразователя России, собранные из достоверных источников и расположенные по годам*, т. XIV, Москва 1842, no. 487, с. 332–336; *Handligar angående Konug August den Starkes utrikespolitik före hans afsättning år 1704*, utgifna af kunugl. samfundet för utgifvande af handskrifter rörande skandinaviens historia genom Carl Hallendorff, [i:] „Historiska Handlingar”, del. 19:2, Stockholm 1908, no. 21, sid. 80; no. 25, sid. 97–102; C. Hallendorff, *Bidrag till det stora nordiska krigets för historia. Akademisk afhandling*, Upsala 1897, sid. 112–129; J.A. Gierowski, *W cieniu Ligi Północnej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 7; tenże, *Rzeczpospolita w dobie*, s. 235–236; tenże, *Dyplomacja polska doby saskiej (1699–1763)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982 s. 352; tenże, *Problematyka bałtycka w polityce Augusta II Sasa*, [w:] tenże, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, Kraków 2008, s. 351–359; P. Skworoda, *Wojny Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Szwecją*, Warszawa 2007, s. 211–213; J. Burdowicz-Nowicki, *Aktywność Rosji po rozdwojonej elekcji — czerwiec–sierpień 1697 r.*, [w:] „Kwartalnik Historyczny” 115 (2008), 1, s. 6; tenże, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2010, s. 114 i nast. W artykule w odniesieniu do Ingermanlandii zastosowano wymienne jej nazewnictwo, uzależnione od kontekstu konkretnych spraw z nią związanych.

śmiałym manewrem taktycznym, jakim była świetnie przeprowadzona akcja desantowa, przerzucił swoje oddziały na Zelandię i zagroził Kopenhadze. Duńscy dyplomaci, nie bacząc na postanowienia sojusznicze, błyskawicznie uzgodnili porozumienie ze Szwecją przewidujące wycofanie się ich kraju z rozpoczynającej się właśnie wojny<sup>5</sup>. Dwóch pozostałych sprzymierzeńców – car i elektor – nie zamierzało jednak rezygnować z ewentualnych nadbałtyckich zdobyczy terytorialnych. Karol XII mając teraz przeciwko sobie saską armię blokującą Rygę i wojska carskie operujące pod Narwą był zmuszony dokonać wyboru jednego kierunku przyszłych działań wojennych. Uznawszy, iż sędziwy, ale niezwykle doświadczony w wojskowym rzemiośle generał gubernator ryski Eryk Dahlbergh zdoła skutecznie powstrzymać wojska Augusta II, do czasu, kiedy on rozbije Rosjan oblegających Narwę. Wkrótce miało się okazać, że królewski wybór okazał się słuszny. Rosjanie ponieśli druzgocącą klęskę pod Narwą, a Sasi zostali odrzuceni spod Rygi. Sukcesy Karola XII odniesione na inflancko-estońskim teatrze działań wojennych były spektakularne i znalazły odbicie w wybitych przez Szwedów medalach okolicznościowych i publikacjach sławiących wojskowy geniusz władcy i waleczność jego żołnierzy. Dotychczasowe wydarzenia mogły wskazywać na rychłe zakończenie konfliktu. Nie mniej jednak, ani elektor, ani tym bardziej car nie zamierzali składać broni i postanowili kontynuować walkę – jak miała wykazać przyszłość, co prawda ze zmiennym szczęściem – aż do zupełnego pokonania nieprzyjaciela. Tak rozpoczynała się

---

<sup>5</sup> J.A. Nordberg, *Historie de Charles XII. roi de Suède*, t. IV, La Haye 1748, no. XXII, p. 27–31; *Memoires pour servir a l'histoire du XVIII siecle contenant. Les negociations, traitez, resolutions, et autres documens authentiques concernant les affaires d'etat. Liez par une Narration Historique des principaux Evenemens dont ils out ete précédéz ou fuivis et particulièrement de qui s'est passe a la Haye qui a toupours ete comme le centre de tantes ces Négociations*, par Mr De Lamberty, t. I, Amsterdam 1735, p. 52–59; W. Czaplński, K. Górski, *Historia Danii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 221–222; W. Czaplński, *Dzieje Danii nowożytnej (1500–1975)*, Warszawa 1982, s. 102; Ch. Kelch, *Liefländliche Historia. Continuation 1690 bis 1707*. Nach der Originalhandschrift zum Druck gegeben. Mit Vorwort, Nachweisen und Personenregister versehen von J. Lossius, bd. II, Dorpat 1875, S. 96. Król Danii Fryderyk IV zmuszony do wycofania się z antyszwedzkiej koalicji, zaangażowany był również – chociaż pasywnie – w wojnę o sukcesję hiszpańską po stronie aliansu skierowanego przeciwko Francji, zob.: J. Trzaska, *Zatargi żeglugowe Gdańska z Danią podczas wielkiej wojny północnej*, [w:] *Polska–Dania w ciągu wieków*, red. J. Szymański, Gdańsk 2004, s. 61. Wieść o pokoju duńsko-szwedzkim była prawdziwym wstrząsem w Moskwie, gdzie nikt nie spodziewał się „zdrady” ze strony sojusznika. Na nic się zdały wielokrotne zapewnienia wysyłane stamtąd do Kopenhagi przez królewskiego dyplomata Pawła Heinsa o wielkim potencjale militarnym Rosji, zarówno jej sił lądowych jak i morskich. Dania na blisko dziewięć lat pozostała poza koalicją antyszwedzką.

trwająca ponad dwadzieścia lat wojna północna (1700–1721) – jeden z dwóch wielkich konfliktów, obok wojny o sukcesję hiszpańską, jakie wstrząsnęły Europą 1. ćw. XVIII w. Początek, a co za tym idzie także i niemal połowa wieloletnich zmagających rosyjsko-szwedzkich miały miejsce właśnie na terenie Inflant i Estonii, żywotnie ważnych dla korony szwedzkiej. Zanim prześledzi się dekadę walk w nadbałtyckich prowincjach północnego sąsiada Rosji, warto dokonać krótkiej charakterystyki poszczególnych etapów całej wojny północnej. Najbardziej trafna systematyka została przyjęta w pracy *Historia sztuki wojennej do roku 1939*, gdzie wyodrębniono cztery zasadnicze okresy w prowadzonych zmaganiach:

- I. Lata 1700–1704
- II. Lata 1705–1706
- III. Lata 1707–1709
- IV. Lata 1710–1721<sup>6</sup>.

Pierwszy z okresów koncentrował się na działaniach wojennych prowadzonych przez stronę rosyjską wyłącznie na terytorium Inflant, Estonii i Ingrii, których zasadniczym celem było wywalczenie dostępu do Morza Bałtyckiego. Rozbicie carskiej armii przez Szwedów pod Narwą w 1700 r. nie zostało przez nich w żaden sposób wykorzystane do przejęcia inicjatywy w tym regionie. W kolejnych latach to Rosjanie stali się stroną przeważającą i zdołali opanować szereg ważnych nadbałtyckich twierdz przeciwnika, Noteburg, Nienzaniec, Dorpat, co w konsekwencji pozwoliło im w 1703 r. rozpocząć budowę twierdzy i miasta – przyszłej stolicy kraju – Petersburga. Ukoronowaniem owej „małej wojny”, jak zwykle nazywać się ten etap działań wojennych, było opanowanie w 1704 r. Narwy, będącej swoistym kluczem do pozostałej części szwedzkiego wschodniego wybrzeża Bałtyku.

Drugi z okresów zamykający się w latach 1705–1706 cechowały starania strony rosyjskiej o utrzymanie jedyne go sojusznika, jakim pozostawał August II. Działania wojenne z udziałem armii rosyjskiej, wspierającej wojska saskie i polskie walczące po stronie polskiego monarchy, rozgrywały się na terytorium Rzeczypospolitej. Pomimo kilku sukcesów (m.in. bitwa pod Kaliszem) stroną przeważającą byli wówczas Szwedzi. Okres ten kończy zrzeczenie się

---

<sup>6</sup> *Historia sztuki wojennej do roku 1939* (tłum. pol.), t. I, red. P.A. Rotmistrow, Warszawa 1969, s. 130–137. Zob. też: Л.Л. Керсновский, *История русской армии*, т. 1, Москва 1992, с. 22; *Большая советская энциклопедия*, изд. 3, т. 23, Москва 1976, с. 120–122; *Советская историческая энциклопедия*, т. 12, Москва 1969, с. 645–652.

przez Augusta II korony polskiej i udane wycofanie zablokowanych w Grodnie przez Szwedów sił głównych armii rosyjskiej.

Trzeci z omawianych okresów był jednym z najtrudniejszych dla samotnie walczącej Rosji. Początkowe sukcesy Karola XII w żaden sposób nie zapowiadały klęski jego wojsk, uważanych dotąd w Europie za niepokonane. Radykalny zwrot nastąpił w latach 1708–1709, kiedy zastosowane przez Piotra I strategiczne i taktyczne rozwiązania na tyle osłabiły przeciwnika, że ten stając do generalnej bitwy nie był w stanie sprostać carskiej armii<sup>7</sup>. Zwycięstwo odniesione przez Rosjan 27 czerwca 1709 r. pod Połtawą odmieniło dalsze losy wojny. Armia Karola XII, pomimo jego wysiłków, została rozbita do tego stopnia, iż nie była już w stanie prezentować swoich dawnych walorów. Odnowiała się również antyszwedzka koalicja, a na tron polski powrócił król August II<sup>8</sup>.

W ostatnim, a zarazem najdłuższym z etapów wojny przypadającym na lata 1710–1721, miały miejsce zakrojone na szeroką skalę działania ofensywne armii lądowej i floty wojennej na niemalże całym obszarze nadbałtyckim, począwszy od Finlandii przez Pomorze Szczecińskie, aż po wybrzeża Szwecji właściwej, gdzie Rosjanom udało się kilkakrotnie wysadzić desanty zagrażające samemu Sztokholmowi. Carskie wojska w ofensywie skierowanej przeciwko Szwedom pojawiły się także na ziemiach poszczególnych państw niemieckich, co wywołało ostrą reakcję państw zachodnich i zmusiło Piotra I do przeniesienia ciężaru działań wojennych na północne wybrzeże Morza Bałtyckiego. W toku prowadzonych działań wojennych opanowano Inflanty, Estonię i Finlandię. Rosyjska flota wojenna dzięki zwycięskim bitwom u przylądka Hagö Udd (Hanko) w 1714 i koło wyspy Grönhamm w 1720 r. zapewniła sobie panowanie na Bałtyku, stając się drugą co do wielkości, tuż po brytyjskiej, europejską potęgą morską<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> A. Stille, *Carl XII:s fälttågsplaner 1707–1709*, Lund 1908, sid. 107; С.Ф. Платонов, *Петр Великий. Личность и деятельность*, Ленинград 1926, с. 87.

<sup>8</sup> P. Krokosz, *Sukcesy oręża rosyjskiego w wojnie północnej – Narwa (1704), Leśna, Połtawa i Hangö Udd*, [w:] „Культура народов Причерноморья” 36 (2002), 12, с. 89–93; tenże, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 294–353; В.А. Артамонов, *Россия и Речь Посполитая после Полтавской победы (1709–1714)*, Москва 1990, с. 31. Karol XII pomimo klęski poniesionej pod Połtawą nie zamierzał wycofywać się z wojny i już w lipcu 1709 r. przesłał wytyczne do Sztokholmu polecające Radzie Królewskiej niezwłocznie przystąpić do odbudowy armii, zob.: *Військові кампанії доби гетьмана Івана Мазепи в документах*, упорядник Сергій Павленко, т. II, Київ 2009, no. 203, с. 514–515.

<sup>9</sup> П.А. Кротов, *Создание линейного флота на Балтике при Петре I*, [w:] „Вопросы Истории” (dalej: ВИ) 116 (1988), с. 326; В.В. Остапенко, *От Азова – к Кронштадту*,

## 2. „MAŁA WOJNA”

Porozumienie zawarte latem 1700 r. w Travendal na dziewięć lat wyeliminowało Danię z wojny, oddalając tym samym zagrożenie zachodnich prowincji szwedzkich. Zupełnie inaczej sprawa przedstawiała się na wschodnim wybrzeżu bałtyckim, gdzie wielkie niebezpieczeństwo groziło Rydze i Narwie – dwóm niezwykle ważnym – zarówno pod względem wojskowym jak i handlowym – miastom portowym, a zarazem silnie umocnionym twierdzom. Znaczenie tego pierwszego w odniesieniu do kwestii bałtyckich dostrzegano już dawno w Moskwie, na co zwrócił uwagę biograf cara Iwana IV Groźnego podkreślając, iż *Wojskowe panowanie w Południowych Inflantach należało do tego, kto władał Rygą*<sup>10</sup>. Działania zmierzające do opanowania tego miasta podjęto w połowie XVII stulecia za panowania cara Aleksego Romanowa. Jak przekazują zapisy anonimowego autora w 1656 r. ogromna armia moskiewska licząca 118 000 ludzi, w której szeregach znajdowali się strzelcy, Kozacy dońscy, Tatarzy, żołnierze zaciężni uzbrojeni i zorganizowani na wzór niemiecki oraz szlachta litewska, skierowała się pod Rygę<sup>11</sup>. Wyprawa zakończyła się ostatecz-

---

[в:] „Военно-исторический журнал” (dalej: ВИЖ) 12 (2006), с. 27; Н.Н. Петрухинцев, *Два флота Петра I: технологические возможности России*, [в:] ВИ 4 (2003), с. 117–128; Л.Г. Бескровный, *Атлас карт и схем по русской военной истории*, Москва 1946, л. 26. Zupełnie osobnym, lecz niepozostającym bez wpływu na przebieg wojny północnej, był krótki epizod związany z rozpoczęciem działań wojennych w 1711 r. przeciwko Turcji. Kampania rosyjska zakończyła się nad rzeką Prut, gdzie car otoczony przez ogromną armię wroga, został zmuszony do podjęcia rokowań pokojowych, zakończonych ostatecznie rezygnacją z nadczaromorskich zdobyczy terytorialnych. W wyniku pokoju w Adrianopolu Rosja zmuszona była opuścić swoje twierdze w Taganrogu, Kamiennym Zatoniu i Azowie. Szerzej zob.: Н.И. Казаков, Ю.Р. Клокман, Т.К. Крылова, Л.А. Никифоров, *Военные действия и дипломатия в 1709–1716 гг.* [в:] *Очерки истории СССР. Период феодализма. Россия в первой четверти XVIII в. Преобразование Петра I*, ред. Б.Б. Кафенгауз, Н.И.Павленко, Москва 1954, с. 527–538; A. Jansen, *I Karl XII:s turkiska spår*, [i:] „Karolinska Förbundets Årsbok” (dalej: KFÅ) 1914 (1915), sid. 186–207.

<sup>10</sup> Р.Г. Скрынников, *Иван Грозный*, с. 370.

<sup>11</sup> *Gründliche und warhafftige Relation, Von der Belagerung der Königl. Stadt Riga In Liefland. Wie Und welcher Gestalt selbige von dem grausamen Feinde dem Moskowiter, den 22sten Augusti Anno 1656. angefangen, und den 5ten Octobr. Wieder auffgehoben; auch was wehrender Zeit Denckwürdiges fürgegangen*, Riga 1657, S. 39–40; И.А. Гельмс, *Достоверное описание замечательных событий при осаде города Риги и того, что случилось со дня ее блокады, а также во время жестокой бомбардировки и обстреливания ее в 1709 г., до дачи ее в 1710 г., изо дня в день замечено и описано Иоакимом Андреем Гельмсом, который лично выдержал эту тяжкую осаду и из одиннадцати лиц своего дома один остался в живых*,

nie niepowodzeniem Moskwiczów, dała jednak Szwecji wyraźny sygnał, że podobny scenariusz może się powtórzyć w przyszłości. I rzeczywiście tak się stało. Niecałe pół wieku później pod murami Rygi pojawiły się oddziały liczące go na łatwy sukces Augusta II.

Z początkiem 1700 r. na teren Inflant wtargnęła armia saska pod dowództwem generała Jakuba Flemminga. Wkrótce okazało się, iż cała operacja skierowana przeciwko silnie umocnionej Rydze była zupełnie nieprzygotowana zarówno pod względem strategicznym jak i taktycznym. Próbujące opanować miasto oddziały zostały z łatwością powstrzymane i zmuszone do rozpoczęcia działań oblężniczych<sup>12</sup>. Jedynym sukcesem Flemminga było opanowanie fortu Kobrun i twierdzy Dünamünde u ujścia Dźwiny, przemianowanej następnie na Augustusburg<sup>13</sup>. O ciężkim położeniu wojsk saskich pod Rygą informował cara Fiodor Gołowin tymi słowami:

*We wszystkich listach z nad granicy szwedzkiej, donoszą, iż w Rydze jest wielka uwaga skierowana na ruchy wojsk polskich, a szczególnie saskich. Ach, nieroztropnie [...] lekkomyślnością i brakiem dobrej oceny czas wielce pożyteczny stracili<sup>14</sup>.*

Duński poseł w Moskwie Paweł Heins donosił do Kopenhagi, że w rozmowie przeprowadzonej z Piotrem I w kwietniu tegoż roku, car otwarcie krytykował stosunek Augusta II do rozpoczętych przez Sasów działań wojennych w Inflantach.

*Car powiedział więcej – relacjonował Heins – osądzając polskiego króla i jego zamiary zapytał mnie, czyż można zaaprobować jego zachowanie,*

---

[в:] *Сборник материалов и статей по истории Прибалтийского края*, т. II, отд. 2, Рига 1879, с. 410–411; *Військові кампанії*, no. 56, с. 342.

<sup>12</sup> Zanim doszło do otwartych działań wojennych, Sasi próbowali zająć Rygę „przez zaskoczenie”. W saniach orszaku generała Jerzego Karola Carlowitza mającego udać się do miasta ukryto piechurów. Jednakże Szwedzi wykryli ten podstęp, wrzucając część żołnierzy do Dźwiny, a pozostałych aresztując, zob.: J. Staszewski, *August II Mocny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 108; O. Sjögren, *Otto Arnold Paykull*, [i:] „Historisk Tidskrift” (dalej: HT) (1881), sid. 134.

<sup>13</sup> J.A. Nordberg, *Historie*, t. I, La Haye 1748, p. 72–79; Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge Karl's XII. Ein Quellenmässiger Beitrag zur Kriegesgeschichte und Kabinetpolitik Europa's im XVIII. Jahrhundert*, Leipzig 1881, S. 30; J. Aräjs, *Bitwa nad Dźwiną 9 lipca 1701 roku*, [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, red. B. Dybaś, wsp. A. Ziemińska, Toruń 2007, s. 197.

<sup>14</sup> П. и Б., т. I, с. 334.

*kiedy zamiast osobiście brać udział w tak ważnym przedsięwzięciu [tj. oblężeniu Rygi – P.K.], polski król został w Saksonii, aby zabawiać się z damami i oddawać się tam przyjemnościom.*

August II dołączył do swoich wojsk dopiero latem. Wówczas elektorska armia odniosła kolejny, a zarazem ostatni, sukces na tym terenie zdobywając twierdzę Kokenhausen. Zbyt mała liczba żołnierzy, brak działań oblężniczych oraz upadek morale na skutek zaległości w wypłacaniu żołdu, nie pozwalały Sasom na przeprowadzenie skutecznego szturmu Rygi, zmuszając ich jedynie do ostrzału szwedzkich umocnień<sup>15</sup>. W tak zaistniałej sytuacji August II odprawił do Moskwy barona Augusta Langena, by ten wyegzekwował u cara obiecaną pomoc i przyłączył się do wojny, ruszając natychmiast w stronę Ingermanlandii. Piotr I nie zamierzał jednak wszczynać nowej wojny bez definitywnego zakończenia trwającego konfliktu z Turcją<sup>16</sup>.

Posiadanie Rygi zapewniało kontrolę znacznej części terytorium Inflant, natomiast w odniesieniu do położonej na północ od niej Narwy, można śmiało stwierdzić, iż kto nią władał, ten dzierżył w swoich rękach symboliczny „klucz” do szeregu twierdz rozlokowanych we wschodnich nadbałtyckich prowincjach szwedzkich. Narwa była również wspaniałą bazą wypadową do ataków skierowanych na pobliską Finlandię. Strategiczne znaczenie tej twierdzy dostrzegał Piotr I, który realizując niejako „bałtycką politykę” swoich przodków, postanowił ruszyć na północ, w stronę Narwy. Warto również zwrócić uwagę na zupełnie odmienny, mianowicie religijny, cywilizacyjny oraz kulturowy, wymiar i znaczenie Narwy i całych Inflant w szwedzkiej polityce zagranicznej. Podobny wymiar Narwa miała dla Rosji. W anonimowej publikacji z 1701 r. przypisywanej „cudzoziemcom”, która opisywała początek wojny północnej znalazły się takie słowa:

*Wiedeń był wówczas oparciem chrześcijaństwa przeciwko Turkom; tym samym służy Narwa i Inflanty dla Moskwy od strony szwedzkiej. Turcy byli przekonani, że jeśli opanują Wiedeń, to całe Niemcy będą leżały*

---

<sup>15</sup> И.А. Гельмс, *Достоверное описание*, s. 11; Н.Н. Молчанов, *Дипломатия Петра Великого*, Москва 1984, s. 150–151.

<sup>16</sup> P. Krokosz, *Morze Czarne w strategicznych planach Piotra I*, [w:] „*Regiones uxinum Spectantes*”. *Stosunki kulturowe, etniczne i religijne na przestrzeni dziejów*, pod red. Ł. Gędkła, T. Krzyżowskiego, M. Michalskiego, Kraków 2012, s. 290–300.



*u ich stóp [...]. Moskowici nie mniej przekonani, że od opanowania twierdzy Narwy zależy władanie nad całymi Inflantami i nawet większością [innych ziem – P.K.], w wyniku czego oni wcześniej, i teraz, licząc, iż wybrali najlepszą chwilę, chytrze napadli na to miasto*<sup>17</sup>.

Jak powszechnie sądzono opanowanie miasta i twierdzy przez wojska Iwana IV nastąpiło za sprawą cudownej ikony Matki Bożej przechowywanej przez miejscowych prawosławnych kupców. W chwili podejścia oddziałów wojewody Andrzeja Basmanowa pod miasto, luterkański cyrulik wrzucił ją do pieca (wraz z ikoną Św. Mikołaja Cudotwórcy), wywołując tym pożar domu, a następnie całego miasta. Rosjanie wykorzystując zaistniałe zamieszanie opanowali Narwę, a obydwie ikony szczęśliwie przetrwały pożogę<sup>18</sup>.

8 sierpnia Piotr I otrzymał potwierdzenie o zawarciu pokoju z Turcją i nic już nie stało na przeszkodzie, by spełnić obietnicę daną Augustowi II. Nazajutrz dnia następnego armia rosyjska otrzymała rozkaz, aby kierować się w stronę szwedzkich granic, zaś do elektora wysłano list, w którym Piotr I informował o przystąpieniu do wojny:

*Najmiłościwszy bracie, władco i sąsiedzie! Nie ma żadnej wątpliwości, dlaczego dotąd nasza zwłoka się przeciągała w rozpoczętym dziele [...]. Teraz, przy Bożej pomocy, podpisawszy pokój z Portą na 30 lat [...], do tej sprawy przystąpiliśmy, o czym dzisiaj do nowogrodzkiego wojewody ukaz posłaaliśmy, aby ten jak najszybciej, wypowiedziawszy wojnę, uderzył na ziemię nieprzyjacielską i sposobne miejsca tam zajął; nakazałem także i reszcie wojska iść bez zwłoki, do którego i my pod koniec tegoż miesiąca dołączymy*<sup>19</sup>.

Car, licząc zapewne podobnie jak August II, na szybki i łatwo odniesiony sukces nad Szwedami również nie przygotował się do kampanii wojennej. Władca, tak ufny w siłę swojej właśnie zmodernizowanej (właściwie nadal modernizowanej) armii, nie docenił ani talentu wojskowego Karola XII, ani wytrzymałości i waleczności jego żołnierzy<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> *Військові кампанії*, no. 56, s. 342.

<sup>18</sup> A. Naumow, *Ikony w rosyjskiej polityce dawnej i nowej*, [w:] *Problemy religijne Europy nowożytnej i współczesnej*, red. J. Drabina, Kraków 2007, s. 15.

<sup>19</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, Москва 1991, с. 595.

<sup>20</sup> P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne*, passim.



Fot. 1. Car rosyjski Piotr Wielki

Decyzja cara odnośnie marszu w stronę Narwy wywołała wielkie zaniepokojenie u Augusta II, planującego samemu opanować tę nieprzyjacielską twierdzę. Przywódca opozycji inflanckiej wobec Karola XII Johann Reinhold Patkul, który podjął ścisłą współpracę polityczną z Augustem II, pisał do Langena, że należy użyć wszelkich sposobów, aby odwrócić uwagę cara od tego strategicznie ważnego punktu<sup>21</sup>. Sasi całkiem zasadnie obawiali się, iż Piotr I zdobywszy szturmem Narwę zajmie również Rewel, Dorpat, Parnawę a w konsekwencji i samą Rygę, której oni nie byli w stanie

<sup>21</sup> А.Г. Брикнер, *История Петра Великого*, Москва 1991, с. 403–404.

opanować<sup>22</sup>. August II podjął ostatnią próbę zatrzymania carskich wojsk zmierzających w kierunku Narwy, informując sojusznika o możliwym desancie 18 000 żołnierzy szwedzkich pod dowództwem samego Karola XII, którzy mieli wylądować w Parnawie i wesprzeć zagrożoną Narwę. Car po chwili wahania zdecydował się kontynuować marsz w kierunku Nowogrodu, by tam ostatecznie podjąć decyzję o rozpoczęciu operacji przeciwko Narwie<sup>23</sup>. Przemawiał za tym brak informacji o sygnalizowanej przez Augusta II ewentualnej szwedzkiej odsieczy oraz doniesienia świadczące o złym stanie umocnień twierdzy bronionej przez nieliczny garnizon. Najbliższe wydarzenia zweryfikowały jednak carską ocenę sytuacji panującej na froncie, a gorzka lekcja pokory, jaką odebrał od szwedzkiego monarchy pod murami Narwy miała stać się ważkim impulsem do całkowitej reorganizacji rosyjskich sił zbrojnych<sup>24</sup>.

Pierwszy ze swoimi oddziałami pod Narwę, 9 września, przyszedł książę Jerzy Trubecki. Dowodzone przez niego jednostki, wśród których znajdowały się także oddziały pospolitego ruszenia wystawione przez szlachtę nowogrodzką, dokonały udanej przeprawy na lewy brzeg rzeki Narowy i natychmiast przystąpiły do budowy umocnień cyrkumwalacyjnych (rubieży obronnych skierowanych na zewnątrz przeciwko ewentualnej odsieczy) i kontrwalacyjnych (rubieży ochronnych skierowanych w stronę obleganych umocnień, które zabezpieczały przed wycieczkami wroga) wokół twierdzy i miasta<sup>25</sup>. Wkrótce dołączyły również jednostki dwóch pozostałych dywizji prowadzonych przez generałów Adama Weyde i Awtamona Gołowina. Car przybył pod Narwę 23 września i wspólnie z generałem Ludwikiem Hallartem (rekomendowanym przez Augusta II), który objął kierownictwo prac inżynierskich, przystąpił do opracowywania planu działań oblężniczych. Obydwie linie rosyjskich umocnień ciągnęły się odpowiednio na długości 7 (linia cyrkumwalacyjna) i 6 (linia kontrwalacyjna) wiorst [1 wiorsta = 500 sążni ≈ 1,07 km – P.K.] od miejscowości Jaula na południu w stronę półwyspu Kamperholm na północy. Istotnym manka-

---

<sup>22</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 595; Н.Г. Устрялов, *История царствования Петра Великого*, т. IV, ч. 2, СПб. 1863, с. 149–152.

<sup>23</sup> *Журнал, или Поденная записка блаженной и вечnodостойной памяти государя Императора Петра Великого с 1698 года даже до заключения Нейштатского мира*, ч. I, СПб. 1770, с. 18–24.

<sup>24</sup> P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne*, s. 25–242.

<sup>25</sup> Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 49; J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Warszawa 1972, s. 379; *Encyklopedia techniki wojskowej*, Warszawa 1988, s. 105, 280.

mentem tych fortyfikacji był brak jednolitych odległości między umocnieniami skierowanymi na zewnątrz i w stronę twierdzy. Na prawym skrzydle długość ta dochodziła do 600, w centrum nie przekraczała 120, zaś na lewym skrzydle przestrzeń pozostawiona na swobodną komunikację wynosiła zaledwie 35–40 sążni. Dodatkowym utrudnieniem były ciągnące się wzdłuż całej linii cyrkumwalacyjnej baraki przeznaczone dla żołnierzy. Oprócz tego Rosjanie wycofali się z położonego na przedpolu strategicznie ważnego wzniesienia Hermansberg, które zapewniało kontrolę nad okolicą – szczególnie nad lasem dającym nieprzyjacielowi możliwość skrytego podejścia pod obóz. Skrupulatnie wykorzystali to Szwedzi umieszczając tam przed starciem swoją artylerię<sup>26</sup>. Rosjanie rozłożyli się także wokół położonego po przeciwnej stronie Narowy Iwangorodu, który dzięki przerzuczonemu mostowi stanowił z Narwą jeden zespół obronny<sup>27</sup>. Głównodowodzącym oblężenia tej mniejszej, wydawałoby się łatwiejszej do zdobycia, twierdzy na prawym brzegu rzeki został mianowany uzdolniony inżynier, a zarazem gwardzista carski Wasyl Korczmin<sup>28</sup>.

Zasadnicza koncentracja wszystkich rosyjskich sił szacowanych na 35 000–40 000 ludzi nastąpiła dopiero 14 października<sup>29</sup>. Liczba żołnierzy była zapewne zdecydowanie mniejsza. Przyczyn tego należy dopatrywać się w niepełnym stanie osobowym nowo sformowanych jednostek armii. Braki kadrowe były trojakiego rodzaju – zbyt mała liczba zapisanych żołnierzy do poszczególnych pułków, znaczne zbiegostwo rekrutów pełniących już służbę oraz choroby

<sup>26</sup> Журнал, или Поденная записка, с. 12–13; А.В. Петров, *Город Нарва. Его прошлое и достопримечательности в связи с историей государства на балтийском побережье. 1223–1900*, СПб. 1901, с. 195. Z kolei A. Pietrow w swoim artykule poświęconym operacji narewskiej z 1700 r. bardzo krytycznie ocenił umiejętności Ludwika Hallarta, zob.: А. Петров, *Нарвская операция*, [в:] „Военный Сборник” 7 (1872), с. 24–26.

<sup>27</sup> В.В. Косточкин, *Крепость Иваногород*, [в:] „Материалы и исследования по археологии СССР” 31 (1952), с. 224–317.

<sup>28</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание осады города Нарвы и сражения под сим городом в 1700 году* (Отрывок из Истории Петра Великого, сочиненной генералом Аллартом. Рукопись), [в:] „Северный Архив” 1 (1822), но. 1, с. 9. Szerzej o wojskowej służbie i życiu Wasyla Korczmina, zob.: А.Кирюхин, *Бомбардир Петра Великого. Историко-литературный розыск о деяниях одного из „птеницов гнезда Петрова”, выдающегося русского артиллериста, конструктора и военного инженера XVIII века Василия Корчмина*, Москва 2001.

<sup>29</sup> Е.И. Порфирьев, *Петр I — основоположник военного искусства русской регулярной армии и флота*, Москва 1952, с. 121; Л.Л. Керсновский, *История*, с. 23. Nie zdążyły nadejść jedynie oddziały prowadzone przez księcia Nikitę Repnina. Kapitan szwedzkich drabantów Olaf Stiernhööks wspomina, że rosyjskie siły zgromadzone pod Narwą liczyły łącznie około 30 000 żołnierzy, zob.: *Drabanten och kaptenen vid Lifgardet Olof Stiernhööks journal 1700–1703*, untgrifven af S.E. Bring, [i:] KFA 1911 (1912), sid. 367.

i wyczerpanie dziesiątkujące oddziały podczas jesiennego, niezwykle forsownego marszu. Szacowano, że w skutek wyczerpania i chorób stan carskiej armii, jaka przystąpiła do oblężenia był mniejszy od podanego o około 10–15%<sup>30</sup>.

Patrząc od strony pola przybyła pod twierdzę rosyjska armia rozłożyła się pomiędzy wspomnianymi liniami umocnień w następującym porządku: na lewym skrzydle rozlokowały się pułki piechoty dywizji generała Weyde – 8000 żołnierzy, a na lewo od niej *jazda pomiestna* (oddziały kawalerii wystawiane przez zobowiązanych do służby wojskowej przedstawicieli magnaterii i szlachty rosyjskiej) Borysa Szeremietiewa w sile 5000 szabel (z braku dostatecznej ilości miejsca jej część rozlokowano także na pobliskich wyspach na Narowie). Centrum zajął książę Trubecki z 6000 żołnierzy, a prawe skrzydło obsadziły liczące 14 000 ludzi oddziały Gołowina. Przy przerzuconym na północ od Narwy moście pozycje zajęły najbardziej wartościowe oddziały wojska, pułki gwardii – Preobrażeński i Siemionowski, a na pobliskiej wyspie Kamperholm znajdowała się najprawdopodobniej kwatera samego Piotra I<sup>31</sup>.

Wraz z piechotą i kawalerią przybyła carska artyleria w sile ponad 170 dział różnego kalibru. Zdecydowana ich większość była jednak przestarzała i nie spełniała odpowiednich norm technicznych niezbędnych do prowadzenia skutecznego ostrzału oblężniczego. Niewystarczający był też zapas amunicji i prochu dla całego parku artyleryjskiego – ponad 17 000 pocisków i bomb oraz 12 000 pudów [1 pud ≈ 16,38 kg – P.K.] prochu. Na całej 7-wiorstwowej długości umocnień cyrkumwalacyjnych ustawiono łącznie 22 armaty i 18 moździerzy, zaś pozostałe – 91 armat i 11 moździerzy skierowano w stronę Narwy (dwa z moździerzy obsługiwał osobiście car). Na bateriach wzniesionych wokół Iwangorodu znajdowały się 32 armaty i 3 moździerze, osłaniane od strony pola przez oddziały jazdy nowogrodzkiej<sup>32</sup>.

---

<sup>30</sup> Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 121.

<sup>31</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 26; Г.А. Леер, *Обзор воин России от Петра Великого до наших дней. Пособие для изучения военной истории в военных училищах*, ч. I, СПб. 1885, с. 11; Н.Н. Hansen, *Geschichte der Stadt Narva*, Dorpat 1858, S. 143–146; П. Козакевич, *Город Нарва с морским его рейдом и рекою Наровою*, СПб. 1878, с. 13; Н. Крузенштерн, *Город Нарва. Исторический очерк*, СПб. 1890, с. 18. W związku ze zdradą drugiego kapitana bombardierskiej rotы pułku Preobrażeńskiego Johanna Hummerta, który w trakcie oblężenia uciekł do Narwy i wyjawiał dyslokację jednostek rosyjskich, zaistniało realne zagrożenie dla osoby cara, gdyż zdrajca doskonale wiedział gdzie Piotr I miał swoją kwaterę i jak jest strzeżony, zob.: *Журнал, или Поденная записка*, с. 17; А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 213.

<sup>32</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 269; А. Петров, *Нарвская операция*, с. 25–26. Por. z Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 121–123.

Wspomnieć należy również o posiłkowym korpusie Kozaków ukraińskich, mających na rozkaz cara stawić się pod Narwą. Hetman Iwan Mazeppa, nie bez oporu ze strony swoich pułkowników, zobowiązany był wystawić 12 000 ludzi, którzy pod dowództwem nakażnego hetmana Iwana Obidowskiego mieli ruszyć daleko na północ, by tam – wbrew obowiązującym umowom – walczyć w interesach Rosji. Z uwagi na odległość dzielącą Ukrainę od nadbałtyckich prowincji nieprzyjaciela, Obidowski z korpusem, cierpiąc głód i przenikliwy zimowy chłód, zdołał dotrzeć jedynie do Pskowa, gdzie dowiedział się o kapitulacji Rosjan. Kozacy zapłacili ogromną cenę za tę wyprawę – kilka tysięcy żołnierzy Obidowskiego zmarło w trakcie marszu, a część nie bacząc na konsekwencje powróciła na własną rękę na Ukrainę<sup>33</sup>.

Zauważyć należy, iż strona szwedzka również nie była należycie przygotowana do walki. Dowodzący obroną Narwy pułkownik Henning Rudolf Horn nie zdążył w porę wzmocnić garnizonu liczącego 1500 żołnierzy piechoty i 200 kawalerzystów. Jedyne wsparcie stanowiło 400 uzbrojonych naprędce mieszkańców miasta<sup>34</sup>. Uciekinier z twierdzy, rotmistrz Rodion Bauer (późniejszy generał kawalerii rosyjskiej) szacował załogę Horna na 1300 ludzi piechoty i 200 jeźdźców wspomaganych przez 400 uzbrojonych mieszczan<sup>35</sup>. W zapiskach generała Hallarta znalazła się podobna informacja odnośnie liczby obrońców:

*9 listopada do naszego obozu przyszedł z Narwy rotmistrz Bauer, dzięki któremu zdobyto szereg cennych informacji o sytuacji w mieście,*

<sup>33</sup> Z Obidowskim miało wyruszyć 6 pułków liczących 10 000 żołnierzy, zob.: Б. Сушинський, *Козацькі вожді України. Історія України в образах її вождів та полководців XV–XIX століть*, Одеса 1998, s. 500, 618–619. Według Hallarta kozacki korpus liczył 8000 ludzi, zob.: Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 2, s. 117. Zob. też: О. Оглоблин, *Гетьман Іван Мазепа та його доба*, Нью-Йорк, Київ, Львів, Острог, Торонто 2003, s. 239; Д.І. Дорошенко, *Нарис історії України*, Львів 1991, s. 367. Z kolei najnowsze ustalenia dokonane przez A. Szkwarowa odnośnie stanu osobowego wojsk kozackich, które wyruszyły pod Narwę zamykają się w liczbie 15 790 ludzi, zob.: А. Шкваров, *Петр I и казаки*, СПб. 2010, s. 282–283.

<sup>34</sup> Е.И. Порфирьев, *Петр I*, s. 121. Kwestia dotycząca liczebności obrońców Narwy jest dyskusyjna. Zarówno О. Sjögren jak i Ch. Palli potwierdzają udział w walce około 400 mieszczan i 200 kawalerzystów, lecz stan piechoty szacują na 1200 żołnierzy, zob.: О. Sjögren, *Karl XII och hans män*, Stockholm 1889, sid. 172; Х.Э. Палли, *Между двумя боями за Нарву. Эстония в первые годы Северной войны 1701–1704*, Таллин 1966, s. 113. Z kolei Н. Seep zgadzając się z ogólnie przyjętą liczbą mieszczan, podnosi stan szwedzkiego garnizonu aż do 1900 żołnierzy, zob.: Н. Seep, *Narva piiramine ja lahing a. 1700*, Tallin 1930, lk. 130.

<sup>35</sup> *Журнал, или Поденная записка*, s. 14. Rodion Bauer decyzję o ucieczce i wstąpieniu na carską służbę podjął po tym, kiedy w wyniku stoczonego pojedynku zabił jednego ze Szwedów.

*iż w istocie w twierdzy nie więcej niż 900 żołnierzy piechoty znajduje się w pułku Horna, i 400 chłopów, których dano tymże żołnierzom do pomocy, oraz 150 żołnierzy jazdy, a także 400 mieszczan*<sup>36</sup>.

Głównym atutem Szwedów były potężne umocnienia miasta i twierdzy oraz licząca 400 dział artyleria<sup>37</sup>.

20 października 54 rosyjskie działa dużego kalibru ustawione na ośmiu bateriach otworzyło silny ogień w stronę miasta i twierdzy. Pomimo ostrzału, prowadzonego nieustannie przez dwa tygodnie, Narwa wydawała się nienaruszona. Zbyt mała liczba dział oblężniczych nie była w stanie wykonać większego wylomu. Ponadto artylerzystom dał się we znaki ich fatalny stan techniczny – po około sześćdziesięciu wystrzałach łamały się źle wykonane lub przestarzałe lawety. Wkrótce skończył się także zapas amunicji i prochu, zmuszając artylerzystów do zmniejszenia intensywności ostrzału. W tym czasie 2 pułki strzeleckie dokonały śmiałego ataku na wysunięte umocnienia Iwangorodu i po wyparciu z nich Szwedów rozłożyły się tam obozem. Dzień później nieprzyjaciel dokonał udanej wycieczki i po krótkim boju rozbił zaskoczone formacje strzeleckie. Owa porażka świadczyła o całkowitym upadku morale rosyjskiego wojska i nie obeszła się bez echa w obozie po drugiej stronie rzeki. Piotr I pragnąc przeciwdziałać defetyzmowi w armii surowo ukarał strzelców, każąc powiesić każdego dziesiątego z ocalałych<sup>38</sup>.

Rosyjskie próby zdobycia obydwu twierdz kończyły się fiaskiem. Car, z co raz większym niepokojem oczekiwał wieści od działającego na dalekich przedpolach Narwy generała Borysa Szeremietiewa, który na czele korpusu w sile 5000 ludzi zapuścił się na terytorium przeciwnika zanim rozpoczęło się oblężenie. Jazda Szeremietiewa niszcząc wszystko na swojej drodze i znosząc mniejsze zgrupowania nieprzyjaciela dotarła pod koniec września (26 września) w okolice zamku Wesenberg (Rakvere). Zadaniem generała było uchwycenie kontroli nad traktami komunikacyjnymi wiodącymi z Rewla, Dorpatu i Parnawy. Piotr I liczył, że Szeremietiew powstrzyma lub co najmniej opóźni armię Karola XII zmierzającą z odsieczą oblężonej Narwie. W miesiąc później doszło do kilku starć operujących pod Wesenbergiem Rosjan z oddziałami

---

<sup>36</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 1, s. 5.

<sup>37</sup> Е.И. Порфирьев, *Петр I*, s. 121. Szwedzką artylerię obsługiwało jedynie 30 artylerzystów.

<sup>38</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, СПб. 1863, с. 28.

mi awangardy jednostek generała Vellingka. Szeremietiewowi, po początkowym zaskoczeniu przez wroga, udało się pojmać 26 Szwedów z majorem Patkulem i kapitanem-porucznikiem Aderkasem. Wzięty do niewoli major powiedział, że w pobliżu stoi 5000 jazdy generała Vellingka i oczekuje na połączenie z maszerującymi w tym kierunku wojskami królewskimi. Według Szweda łączna liczba żołnierzy mających ruszyć ku Narwie sięgała 30 000. Szeremietiew postanowił nie pozostawać pod Wesenbergiem, gdzie miała miejsce koncentracja sił przeciwnika i wycofał się w kierunku Pyhajeggi. Odejście tłumaczył carowi trudnościami terenowym – zbyt dużym zalesieniem i błotami – oraz możliwością łatwego odciążenia go od drogi powrotnej do Narwy<sup>39</sup>.

Tymczasem Karol XII mając świadomość trudnego położenia obrońców Narwy, niecierpliwie wyglądających jego pomocy, nie tracąc czasu 4 listopada wyruszył z Rewla do Wesenbergu. Tam wydał rozkaz, by wszelkie „zbędne rzeczy”, czyli wozy taborowe wiozące obóz, przeszkadzające w szybkim marszu pozostawić na miejscu. Dalsza droga prowadziła przez Malholm, gdzie do tarto 12 listopada i zatrzymano się na dwie doby, aby poczekać na pozostałe jednostki, po czym przez Purc i Hakhof ruszono w kierunku strategicznie ważnego przejścia przez wąwóz Pyhajeggi, które kontrolowane było przez wojska Szeremietiewa. Droga prowadziła pomiędzy dwoma stromymi zboczami po bagnistym gruncie przeciętym przez potok z dwoma drewnianymi mostami. Jednostki Szeremietiewa zajmowały dogodną pozycję za potokiem przykryte zaroślami, skąd łatwo było ostrzelać z armat zbliżającego się nieprzyjaciela. Carski dowódca popełnił jednak fatalny w skutkach błąd taktyczny – nie zniszczył obu mostów<sup>40</sup>. 16 listopada 800-osobowy oddział rosyjski wysłany na drugi brzeg w celu zdobycia furazu i dokończenia pustoszenia okolicy natknął się na szwedzką awangardę w sile 400 jeźdźców pod dowództwem generała Georga Meidella. Rosjanie zobaczywszy żołnierzy w niebieskich mundurach niemal od razu rzucili się do ucieczki. Szwedzi z łatwością rozbili zaskoczono-

---

<sup>39</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 1, s. 19; А.И. Заозерский, *Фельдмаршал Б.П. Шереметев*, Москва 1989, s. 56; А. Петров, *Нарвская операция*, s. 12–16.

<sup>40</sup> Zniszczenie mostów i pozostanie na miejscu Szeremietiewa, przy jednoczesnym ściągnięciu posiłków z narewskiego obozu, gwarantowało sukces polegający na powstrzymaniu armii Karola XII i zadaniu jej znacznych strat, zob.: *Dess bei der Russischen armee gewesen General Lieutnants und Ober-Ingenieurs in der glücklichen Victorie bei Narva gefangenen Ludwig Nicolai von Allart Schreiben und Aussrichtige Relation von der Russischen Beriverrung an den König von Pohlen aus seinem arrest in Narva, Stockholm*, brak miejsca wydania (dalej: *bmw*), brak roku wydania, S. 3; А. Петров, *Нарвская операция*, s. 18.



nych ludzi Szeremietiewa. Król postanowił wykorzystać sytuację i natychmiast wysłał część piechoty z kilkoma działami polowymi w kierunku wąwozu, aby o świcie ruszyć do ataku. Szeremietiew widząc zdecydowaną akcję szwedzką w nocy z 16 na 17 listopada ustąpił z oddziałami w kierunku wąwozu Sillamaggi. Tam także nie zamierzał się bronić i następnego dnia, zostawiając Karolowi XII wolną drogę, z całym swoim korpusem udał się pod Narwę<sup>41</sup>.

Piotr I nie był zadowolony z poczynań swojego dowódcy, któremu zarzucał tchórzostwo i porzucenie dogodnych pozycji na dalekich przedpolach Narwy. Na nic zdały się tłumaczenia generała, że okoliczne lasy i błota były prawdziwą pułapką dla jego korpusu, który w takich warunkach terenowych mógł zostać łatwo odcięty od sił głównych. Propozycja Szeremietiewa przedstawiona na radzie wojennej, aby nie oczekiwać Karola XII za własnymi szaniami – mając jednocześnie z tyłu pilnie śledzących rozwój sytuacji obrońców twierdzy – tylko wyjść przed obóz i tam stoczyć bitwę, spotkała się ze stanowczym sprzeciwem władcy. Zlekceważenie, tym razem, trzeźwej oceny sytuacji dokonanej przez Szeremietiewa okazało się błędem. Generał, doskonale zorientowany w prawidłach walki wiedział, że do prowadzenia manewrów dużymi zgrupowaniami wojsk potrzebna jest otwarta przestrzeń, a własny system umocnień i okopów tylko utrudniał działanie i zmuszał do obrony<sup>42</sup>.

Tymczasem niepokojące wieści docierające do rosyjskiego obozu o ogromnej armii Karola XII, zmierzającej na pomoc pułkownikowi Hornowi, wywoływały spore zamieszanie wśród rosyjskiej generalicji i żołnierzy. Niepokój o los zbliżającej się batalii ogarnął także cara, który w nocy z 17 na 18 listopada przekazał dowództwo nad armią najętemu przez siebie na służbę austriackiemu feldmarszałkowi księciu Karolowi Eugeniuszowi de Croy, a sam następnie 19 listopada opuścił obóz<sup>43</sup>. De Croy, po początkowych protestach, zdecydował się objąć naczelne dowództwo, żądając jednak specjalnej instrukcji podpisanej przez cara, w jakiej znalazły się gwarancje, że całe wyższe dowództwo rosyjskie będzie mu bezwzględnie posłuszne. Według generała Ludwika Hal-

---

<sup>41</sup> J.A. Nordberg, *Historie*, t. I, p. 129–130; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 41–42. Zob. też: J. Sikorski, *Zarys historii*, s. 378; *Drabanten och kaptenen*, s. 365. Szwedzi mieli zawdzięczać swój sukces najprawdopodobniej estońskiemu przewodnikowi – chłopu Stefanowi Raabe, który wskazał im pozycje wojsk rosyjskich, zob.: J. Lewandowski, *Historia Estonii*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002, s. 105.

<sup>42</sup> А.И. Заозерский, *Фельдмаршал Б.П. Шереметев*, с. 57.

<sup>43</sup> Р.К. Масси, *Петр Великий*, т. II, Смоленск 1996, с. 72.

larta, innego z cudzoziemców na carskich służbie, stosowny 5-punktowy dokument został wystawiony dnia 19 listopada<sup>44</sup>.

Wkrótce pod Narwą na czele 7 pułków piechoty i 9 pułków kawalerii (21 batalionów piechoty i 45 szwadronów kawalerii) wspomaganych przez artylerię złożoną z 37 dział stanął Karol XII, który zdołał przyprowadzić łącznie tylko około 8500 ludzi. Dający posłuch pogłoskom Rosjanie przekonani byli jednak, że szwedzkie wojsko liczyło 24 000–25 000 dobrze wyszkolonych

<sup>44</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 2, s. 119–121. Dlaczego Piotr I wyjechał spod Narwy? Uciekł, czy też został zmuszony do ucieczki? Czy było to zwykle tchórzostwo, czy posunięcie taktyczne? Te i podobne pytania nurtowały zarówno uczestników oblężenia jak i historyków badających dzieje wojny północnej. Z uwagi na brak stosownych źródeł, nie można udzielić jednoznacznej odpowiedzi wyjaśniającej carskie zachowanie. W dzienniku cara zapisano, że jego nagły wyjazd spowodowany był koniecznością spotkania z polskim królem, by uzgodnić dalsze kroki wobec Karola XII, zob.: *Журнал, или Поденная записка*, c. 19. Według Hallarta władca oprócz wspomnianego spotkania z Augustem II miał również załatwić inne ważne sprawy państwowe, m.in. spotkać się z przybyłym do Moskwy posłem tureckim. Na kartach zapisków generała znalazła się także informacja o silnym desancie szwedzkim mającym lądować w Archangielsku, zob.: Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 2, s. 117. Por. z *Dess bei der Russischen armee*, S. 3. O lądowaniu 50 000 Szwedów na północy kraju, jak również o trosce cara o posiłki wojskowe i nową artylerię (tak niezbędne pod Narwą), wspomina B. Bergman, zob.: B. Bergman, *Peter der Grosse als Mensch und Regent*, bd. 2, Königsberg 1825, S. 12. Podobne usprawiedliwienia wystawił carowi I. Golikow, pisząc o mającym się odbyć spotkaniu z polskim królem i osobistym przygotowaniu wszelkiego sprzętu wojennego i prowiantu dla armii pozostawionej pod Narwą, zob.: И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, Москва 1837, с. 35. Z kolei cesarski ambasador w Moskwie Otto Pleyer donosił do Wiednia, że Piotr I wyjechał za radą i namową swoich dowódców, aby w zbliżającym się starciu nie spotkało go nic złego, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 34. Też taką przyjął także G. Leer uważając, iż car uległ naciskom głównodowodzących armią, zob.: Г.А. Леер, *Обзор воин*, с. 13. Inny z biografów cara – A. Brückner stwierdził: „On nie uważał siebie za doświadczonego dowódcę, dlatego nie mógł przykładać szczególnego znaczenia do swojego dalszego przebywania przy wojsku. Upewniwszy się o słabości swoich kompetencji, być może, także uczestnictwem w wojskowo-administracyjnych sprawach w Pskowie i Nowogrodzie, miał nadzieję być tam bardziej pożytecznym niż pod Narwą. Przy czym, nie ma wątpliwości, że Piotr zostawiając wojsko, znajdował się w stanie pewnego zaniepokojenia”, zob.: А.Г. Брикнер, *История*, с. 405–406. Z kolei K. Waliszewski otwarcie dezawuuje wszystkie usprawiedliwienia działające na korzyść Piotra I w postaci konieczności spotkania z Augustem II lub posłem tureckim i jasno stwierdza, że cara ogarnął niepokój z powodu fatalnego stanu zdemoralizowanej, głodnej i źle zaopatrzonej armii mającej wkrótce stawić czoło szwedzkim weteranom wojennym, zob.: К. Валишевский, *Петр Великий. Дело*, кн. 3, Москва 1990, с. 18–19. Wątpliwości odnośnie zachowania Piotra I nie pozostawia także Z. Anusik: „Książę [de Croy – P.K.] musiał być niezmiernie zaskoczony, kiedy Piotr nagle rzucił mu się na szyję, lamentując, okrywając go pocałunkami i błagając żeby przejął dowództwo nad armią. [...] Ożywiona dyskusja toczyła się przez całą noc, a car popadał w coraz większą histerię”, zob.: Z. Anusik, *Karol XII*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków 2006, s. 54.

i zaopatrzonych żołnierzy<sup>45</sup>. Nie znali jednak całej prawdy o stanie królewskich jednostek. Bacznie obserwujący rozwój sytuacji Ludwik Hallart zanotował:

[...] *ta armia całkiem zmęczona była deszczową pogodą i trudnym marszem; widoczne były także niedostatki w prowiancie i koniach, które przez dwa dni nie miały żadnego furaju*<sup>46</sup>.

19 listopada przed południem Szwedzi podeszli bezpośrednio pod Narwę i zajmując wzgórze Hermansberg stanęli w klasycznym szyku bojowym oczekując starcia z carską armią<sup>47</sup>. Król ustawił wojsko w dwie linie. Na prawym skrzydle w pierwszej linii stanął generał Vellingk, wspierany w drugiej linii przez kawalerię generała Blecherta Wachtmeistra. Centrum należało do generała Knuta Posse i ustawionego za nim generała Maidela. Tam też stanął sam Karol XII wraz ze swoją świtą. Lewe skrzydło zajęły oddziały generała Karola Rehnskölda i generała Horna, za którymi podążał w drugiej linii generał Johan Ribbing. W odstępach między liniami stanęli grenadierzy gwardii

<sup>45</sup> H.J. Hansen, *Geschichte*, S. 143–146; С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII. т. 14, с. 600; Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 124. Karol XII przyprowadził 8430 żołnierzy – 5300 piechoty i 3130 kawalerii. Najwartościowszą częścią tego wojska byli żołnierze gwardii królewskiej w liczbie 1500, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 43. Ch. von Sarauw podaje, że łączne siły Karola XII na tym teatrze wojennym zamykały się w liczbie 13 000 – 14 000 żołnierzy, lecz 5000 z nich musiało przykrywać Inflanty, dlatego pod Narwę znalazło się blisko 8500 ludzi – 5100 piechota, 2480 kawaleria, 650 dragonia oraz 200 artyleria, zob.: Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 51. Hallart w swoich notatkach, które po zwycięskiej bitwie znalazły się w rękach Karola XII, szacował szwedzką armię na 75 batalionów, przy czym batalion miał składać się z 300–500 ludzi, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 55. H. Seep odnotował zdecydowanie wyższą liczbę Szwedów – ponad 10 000, nie biorąc zapewne pod uwagę braków kadrowych spowodowanych wyczerpaniem i chorobami żołnierzy podczas przemarszu, zob.: H. Seep, *Narva*, lk. 259. Z kolei A. Pietrow przychyła się do mylnych danych zawartych w rosyjskich źródłach i szacuje stan szwedzkiej armii aż na 23 000 żołnierzy, zob.: А. Петров, *Нарвская операция*, с. 12–13. Por. z A. Kersten, *Historia Szwecji*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 234. O. Laskowski informuje, że Karol XII dysponował nie 45, lecz 46 szwadronami kawalerii, zob.: *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, t. V, Warszawa 1936, s. 679.

<sup>46</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, но. 2, с. 126. Oprócz chłodu i głodu, spieszących pod Narwę żołnierzy Karola XII, szczególnie regimenty fińskie, trapiły liczne choroby, zob.: Z. Anusik, *Karol XII*, s. 52.

<sup>47</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 44–45; Według J. Nordberga Szwedzi pojawili się przed rosyjskimi szaniami o godzinie dziesiątej, zob.: J.A. Nordberg, *Historie*, t. I, p. 131. Natomiast D. Buturlin wspomina, że miało to miejsce około dwunastej w południe, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история походов Россиян в XVIII столетии*, т. I, СПб. 1819, с. 46.

królewskiej na prawym, a pułku Dalekarlijskiego na lewe skrzydło. Rosjanie nie zamierzali jednak przyjmować bitwy w polu i na dwa strzały szwedzkiej artylerii odpowiedzieli kanonadą dział baterii na linii cyrkumwalacyjnej. Karol XII zaskoczony takim obrotem sytuacji postanowił atakować schowane za umocnieniami carskie jednostki. Monarcha po krótkiej lustracji pozycji przeciwnika dokonanej ze wzgórza Hermansberg wytypował dwa najsłabsze miejsca w rosyjskiej obronie. Decyzją króla armię podzielono na dwie części i całkowicie zmieniono jej szyk bojowy<sup>48</sup>. Dowództwo na prawym skrzydle objął generał Vellingk mający do dyspozycji 11 batalionów piechoty, 24 szwadrony jazdy generała Wachtmeistra. Szyk bojowy tego ugrupowania, kierującego się w stronę lewej flanki dywizji księcia Trubeckiego, przedstawiał się następująco: z przodu kroczyło 50 grenadierów gwardii prowadzonych przez porucznika Rehnskölda, za którymi szedł batalion gwardii hrabiego majora Jakoba Sperlinga. Następnie w jednej linii podążały 3 bataliony pod dowództwem generała Posse. Za batalionami flankowymi w drugiej linii podążały 2 bataliony gwardii. Trzecią linię stanowiły 2 bataliony piechoty, po których podążały 3 bataliony czwartej linii. Kawalerię Wachtmeistra idącą z prawej strony za swoją piechotą podzielono na dwie kolumny po 11 i 13 szwadronów w każdej. Z kolei na lewym skrzydle stanął generał Karol Rehnsköld z 10 batalionami piechoty, 21 szwadronami jazdy i pozostałymi armatami. Piechota została rozdzielona na trzy kolumny, które miały działać niezależnie od siebie. Prawa i środkowa pod dowództwem generała Maidela liczyły po 4 bataliony, natomiast lewą w składzie 2 batalionów dowodził pułkownik Magnus Stenbock. Przed każdą z kolumn kroczyło po 50 grenadierów niosących faszyny. Za trzecią z kolumn stanęły 2 szwadrony drabantów, wśród których znajdował się król. Za nimi postępowало 9 szwadronów kawalerii w dwóch kolumnach z generałem Rehnsköldem. Rezerwę całego ugrupowania stanowiło 12 szwadronów jazdy generała Ribbinga ustawionych także w dwie kolumny. Uderzenie tych oddziałów miało skierować się w stronę dywizji Gołowina<sup>49</sup>. Szwedzką

<sup>48</sup> Х.Э. Палли, *Между двумя боями*, с. 114. Blisko połowę armii szwedzkiej przyprowadzonej przez króla stanowili słynący z wielkiej bitności Finowie, zob.: T. Cieślak, *Historia Finlandii*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 97.

<sup>49</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 29. W *Atlasie map i schematów rosyjskiej historii wojennej* znalazła się informacja o 22 szwadronach jazdy na prawym skrzydle oraz 12 batalionów piechoty i 12 szwadronów jazdy na lewym, zob.: Л.Г. Бескровный, *Атлас*, л. 22. O. Łaskowski podaje nieco inny układ jednostek szwedzkich, zob.: *Encyklopedia wojskowa*, t. V, s. 679.

artylerię rozdzielono na dwie części – 16 armat polowych majora Oppelmana usytuowano na wzniesieniu Hermansberg w odległości 250 sążni od centrum rosyjskich umocnień, zaś 21 armat generała-feldcechmajstra Johana Sjöblada stało na prawo (patrząc od strony obozu na lewo) od wzniesienia w takiej samej odległości od linii cyrkumwalacyjnych, wprost naprzeciw silnie umocnionej baterii dział<sup>50</sup>.

Przed szturmem nastąpiło przygotowanie artyleryjskie. Karol XII, aby podnieść morale swoich żołnierzy zmęczonych forsownym marszem wziął udział z nimi we wspólnej modlitwie. Po krótkim spotkaniu z królem z gardeł szwedzkich żołnierzy wydobył się tradycyjny okrzyk bojowy *Meth Guds hielp!* (szw. *Z Bożą pomocą!*), po czym nastąpił atak zgodnie ze wcześniej przyjętym planem. Szwedzcy zwiadowcy jeszcze nocą podeszli pod rosyjski obóz i dokonali rozpoznania, szczególnie miejsc gdzie składowany był proch i amunicja. Informacje te pomogły artylerzystom, którzy celnym ogniem zniszczyli owe składy, kładąc przy tym trupem wielu carskich żołnierzy<sup>51</sup>. Niespodziewanie w sukurs atakującym przyszła pogoda, gdyż w tejsze właśnie chwili w twarze obrońców zaczął wiać silny zachodni wiatr niosący ze sobą gęste opady śniegu. Wówczas niezauważenie podeszli szwedzcy grenadierzy pod niczego niespodziewających się Rosjan i śmiałym atakiem otworzyli drogę swojej piechocie, która w kilku miejscach wdarła się do ich obozu. Atak był tak silny, że oddziały dywizji Gołowina po krótkim oporze, porzucone przez cudzoziemskich oficerów, rzuciły się do ucieczki w stronę swojej jedynej przeprawy na Narowie. Most wskutek naporu uciekających załamała się, odcinając tym samym drogę odwrotu<sup>52</sup>. Sukcesem zakończył się również atak generała Vellingka. Strzelcy Trubeckiego nie utrzymali swoich pozycji i równie szybko jak oddziały Gołowina zaczęli się wycofywać. Według relacji generała Hallarta zamieszanie w rosyjskich szeregach było tak wielkie, iż nawet nie można było znaleźć dobosza, by ten odegrał sygnał kapitulacji<sup>53</sup>. Głównodowodzący wojskiem rosyjskim marszałek de Croy widząc wszechogarniającą panikę w swoich jednostkach postanowił kapitulować, o czym świadczą jego słowa: *Niech sam diabeł bije się takim wojskiem*. Potwierdzeniem panującej sytuacji są słowa generała

---

<sup>50</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 29; O. Kuylenstierna, *Det svenska artilleri under Karl XII*, [i:] KFA 1917 (1918), sid.10.

<sup>51</sup> Б. Сушинський, *Козацькі вожді*, с. 618.

<sup>52</sup> J.A. Nordberg, *Historie*, t. I, p. 133.

<sup>53</sup> *Dess bei der Russischen armee*, S. 5.

Hallarta, który o Rosjanach miał się wyrazić, iż *uciekali jak [spłoszone – P.K.] stado [...]. Pułki pomieszały się nawzajem tak, że nawet 20 ludzi z trudem można było ustawić w szyku*<sup>54</sup>. Na placu boju pozostały dwa oddzielone od siebie punkty rosyjskiego oporu. Pierwszy stanowiły pozycje w pobliżu mostu na rzece zajmowane przez pułki gwardii – Preobrażeński i Siemionowski, skutecznie odpierające wszystkie ataki, zaś drugi dywizja generała Weyde, który zdążył dokonać niezbędnego przegrupowania swoich oddziałów – pomimo panicznej ucieczki jazdy Szeremietiewa przez Narowę – i mając pod rozkazami 6000 ludzi nadal zajmował swoje pozycje i stawiał skuteczny opór nacierającemu Vel-lingkowi<sup>55</sup>. Jeden z uczestniczących w bitwie oficerów szwedzkich zauważył, że

[...] *jeśli Weyde miałby tyle męstwa, aby pójść do ataku, bezsprzecznie rozbiły nas, gdyż byliśmy śmiertelnie zmęczeni, nie jedliśmy, bowiem niczego i nie spaliśmy przez kilka nocy. Do tego prawie wszyscy nasi ludzie tak opili się znalezioną w rosyjskich namiotach wódką, że nieliczni oficerowie nie byli w stanie zapanować nad zachowaniem porządku*<sup>56</sup>.

Niestety osamotniony i ranny generał, kiedy otrzymał potwierdzenie kapitulacji złożonej przez de Croy'a nie miał odwagi wziąć ciężaru dalszej walki na swoje barki<sup>57</sup>. Zablokowany przez Szwedów generał Weyde, widząc bezna-

<sup>54</sup> E. Schuyler, *Peter the Great*, v. I, New York 1884, p. 396–398. Zob. też: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 49; J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956, s. 57.

<sup>55</sup> W centrum razem z gwardią broniło się jeszcze 5 pułków piechoty. Jak zaświadcza przebywający wówczas w Rosji jezuita ojciec Franciszek Emiliani, bohaterstwo *Preobrażeńców* walczących bez swojego pułkownika, który poległ, zostało dostrzeżone i wysoko ocenione przez samych Szwedów, zob.: *Письма и донесения иезуитов о России конца XVII и начала XVIII века*, ред. М.О. Колялович, СПб. 1904, но. IV, с. 55. Por. z П. Шафиров, *Разсуждение какие законные причины Его Величество Петр Великий император и самодержец всероссийский...*, Москва 1722, с. 178. Podczas przeprawy utonęło około 1000 żołnierzy jazdy *pomietnej*, zob.: С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 601. Ucieczka ta spowodowana była po części trudnościami operacyjnymi, gdyż naciskana przez Szwedów piechota rosyjska zupełnie nieświadomie zepchnęła swoją jazdę w stronę rzeki, zob.: А. Петров, *Нарвская операция*, с. 32.

<sup>56</sup> E. Schuyler, *Peter the Great*, p. 398. Zamęt panował również w armii szwedzkiej, gdzie dwa oddziały nie rozpoznawszy się nawzajem starły się ze sobą. Warto nadmienić, iż wielu szwedzkich żołnierzy i oficerów, zarówno piechoty – 646 jak i kawalerii – 403, nie przystąpiło do walki z powodu trapiących ich chorób, zob.: O. Korhonen, *Kaarle XII: N kenttäarmeijan huolto sotaretkillä vuosina 1700–1701 mannereurooppalaisten huoltojärjestelmien näkökulmasta*, Helsinki 1974, s. 332.

<sup>57</sup> Oficerowie i szeregowi żołnierze dywizji generała Weyde oznaczali się bardzo wysokim morale, gdyż nawet w tak niekorzystnej sytuacji nie chcieli opuścić swoich stanowisk. Dopiero

dziejność swojego położenia, postanowił się poddać. Inicjatywy dowódczej nie wykazali również wyżsi oficerowie jednostek gwardyjskich i także rozpoczęli rozmowy dotyczące warunków kapitulacji. Zgodnie z ustaleniami obu stron artyleria i cały obóz miały pozostać w rękach szwedzkich. Natomiast wojsko rosyjskie jeszcze w nocy miało odejść po naprawionym przez szwedzkich saperów moście na Narowie. Bez przeszkód przeszły jednak tylko pułki gwardii i część dywizji Gołowina. O świcie, kiedy widać było jak wielkim sukcesem zakończyła się bitwa, Karol XII złamał warunki zawartej umowy. Szwedzi otoczyli, a następnie rozbroili szykującą się do odejścia z bronią dywizję generała Weyde. Żołnierzy bez broni i żywności, w potarganych mundurach i całkowitym nieładzie przepuszczono przez most, pozwalając im odejść w stronę Nowogrodu. Wskutek zimna wielu ludzi dywizji Weyde – sam generał został aresztowany – nie przetrwało tego marszu umierając w drodze<sup>58</sup>. Ostatecznie do niewoli dostało się blisko 80 wyższych oficerów i aż 10 generałów, których na długie lata osadzono w szwedzkich więzieniach<sup>59</sup>.

Pierwsze większe starcie carskiej armii z wojskami Karola XII zakończyło się katastrofą. Klęska Rosjan musiała być znaczna, gdyż naoczni świadkowie szwedzkiego sukcesu przypisywali Karolowi XII położenie na placu boju nawet 70 000 żołnierzy przeciwnika i zagarnięcie ponad 700 armat i moździerzy<sup>60</sup>. Wśród historyków panuje duża rozbieżność odnośnie ofiar. Straty Rosjan zamyka się w liczbie około 8000 zabitych i rannych<sup>61</sup>, choć uczestnik

---

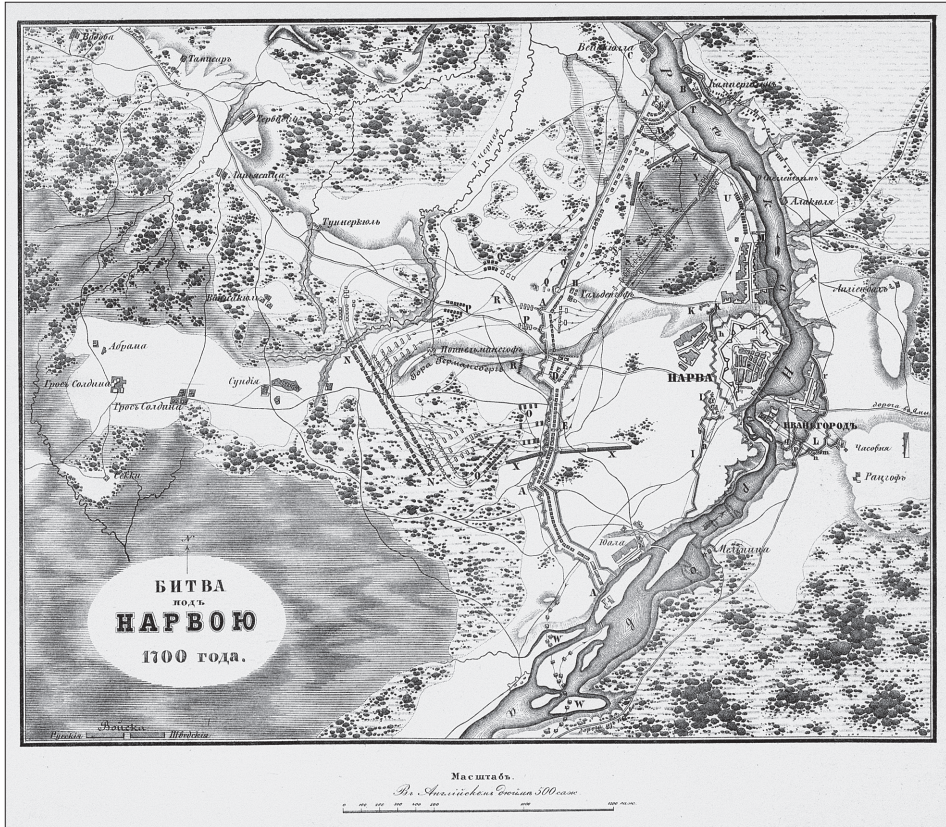
przekonani przez oficerów gwardii o możliwości honorowej kapitulacji zdecydowali się poddać. Odmiennego zdania jest L. Kiersnowski, który kwestionuje ich bohaterstwo, zob.: Л.Л. Кедровский, *История*, с. 24.

<sup>58</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 35.

<sup>59</sup> Generałowie rosyjscy zostali aresztowani w związku z rzekomym niedotrzymaniem umowy kapitulacyjnej. Szwedzi utrzymywali, że wraz z obozem otrzymają znajdujący się tam carski skarbiec ze znacznymi kwotami pieniężnymi, zob.: *Журнал, или Поденная записка*, с. 18–24; П. Шафириков, *Разсуждение*, с. 109, 179; А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 241. Hallat podaje, że łupem Karola XII padło aż 32 000 rubli w złocie, zob.: *Dess bei der Russischen armee*, S. 7. Generałowie pod silną eskortą dowodzoną przez podpułkownika Patkula, tego samego, który będąc majorem dostał się do rosyjskiej niewoli, a następnie w czasie bitwy zdołał zbiec, zostali odprowadzeni do Rewla, by z tamąd wyruszyć do Sztokholmu. Sędziwy feldmarszałek de Croy pozostał w Rewlu, gdzie w 1702 r. zakończył żywot, zob.: Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, но. 2, с. 142; А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 241; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 59–60.

<sup>60</sup> *Могилевская хрөгика Т.Р. Сурмы и Ю. Трубницкого*, [в:] *Полное Собрание Руских Летописей*, т. 35, Москва 1980, с. 251.

<sup>61</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 35; Р.К. Масси, *Петр Великий*, с. 84. Е. Porfirjow i L. Kiersnowski szacowali straty Rosjan na 5708 ludzi (łącznie z żołnierzami zmarłymi podczas



Fot. 2. Bitwa pod Narwą w 1700 r

bitwy generał Hallart zapisał, iż poległo 9000 żołnierzy<sup>62</sup>. Z pogromu ocalało 23 000 Rosjan (łącznie z nieuczestniczącą w bitwie dywizją księcia Nikity Repnina)<sup>63</sup>. Łupem Szwedów padł obóz wraz z całą artylerią<sup>64</sup>. Karol XII z zachwytem oglądał 20 wielkich chorągwi i 151 sztandarów należących do car-

przemarszu pod Narwę), zob.: Е.И. Порфирьев, *Петр I*, s. 131; Л.Л. Керсновский, *История*, s. 24. Z. Anusik pisze o 9000 poległych i 6000 zmarłych z głodu żołnierzach rosyjskich, zob.: Z. Anusik, *Karol XII*, s. 61–62. Podobnie dane odnośnie poległych zamieszcza W.A. Serczyk, zob.: W.A. Serczyk, *Piotr I Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 99. Ch. von Sarauw podaje, że Rosjanie stracili aż 18 000 ludzi, zob.: Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 64.

<sup>62</sup> Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 2, s. 132.

<sup>63</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII. т. 14, с. 603.

<sup>64</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 52–55. Szwedzkie źródła podają, że zdobyto 145 spiszowych armat, 28 spiszowych moździerzy oraz 4 haubice, zob.: O. Kuylenstierna, *Det svenska artillieret*, s. 11. Według wyliczeń biorącego udział w bitwie Jakuba Bruce'a



skich oddziałów. Straty szwedzkie były znacznie mniejsze i wyniosły do 3000 zabitych i rannych<sup>65</sup>.

Przyczyn rosyjskiej klęski było wiele. Pierwszym, a zarazem zasadniczym problemem był brak odpowiedniego wyszkolenia bojowego żołnierzy, których większość niemal prosto z poboru trafiła bezpośrednio na pole bitwy. Drugim mankamentem trapiącym armię, obok braku wyszkolenia, był brak odpowiednio dobrej broni, gdyż część żołnierzy (głównie *jazdy pomiestnej*) odziana była w kolczugi i uzbrojona jedynie w łuki lub szable<sup>66</sup>. Nie bez znaczenia była postawa cudzoziemskich dowódców poszczególnych jednostek, którzy nie znając języka nie mogli porozumieć się ze swoimi ludźmi i w krytycznym momencie starcia postanowili kapitulować, lub jak to miało miejsce w wielu wypadkach otwarcie przejść na stronę wroga<sup>67</sup>. Przykład ku temu dał sam głównodowodzący armią marszałek de Croy. W anonimowym liście podrzuconym w trakcie oblężenia carskiemu faworytowi Aleksandrowi Mienszykowowi znalazła się nawet informacja, że stał za tym Karol XII, który miał przekupić carskich generałów<sup>68</sup>. Nader widoczny brak inicjatywy ze strony pozostałych dowódców carskiej armii można zrozumieć, gdyż Piotr I przed swoim odjazdem surowo przykazał wypełniać wszelkie rozkazy saskiego marszałka. Niezwykle słabym

---

rosyjskie starty wyniosły 181 dział różnego typu, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 53.

<sup>65</sup> А. Петров, *Нарвская операция*, с. 35. R. Massi podaje, że Szwedzi stracili 31 oficerów i 646 żołnierzy, a 1205 ludzi odniosło rany, zob.: P.K. Масси, *Петр Великий*, с. 84. Podobne dane podaje Z. Anusik, zob.: Z. Anusik, *Karol XII*, s. 62. Ch. von Sarauw konkretyzuje szwedzkie straty pisząc, że owych 646 poległych stanowili żołnierze piechoty, nie precyzując wszakże czy znajdowali się wśród nich również dragoni. Autor dodaje, że brakuje danych odnośnie strat wśród kawalerzystów i artylerzystów, zob.: Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 64.

<sup>66</sup> П. Шафиров, *Разсуждение*, с. 106; Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, no. 2, с. 132.

<sup>67</sup> *Письма и донесения иезуитов*, no. V, s. 38; В.В. Назаревский, *Двухсотлетие Полтавской битвы. 27-е июня 1709–1909*, Москва 1909, с. 8. Podkreślić należy, iż w owym okresie problem przechodzenia dowódców oraz całych oddziałów wojska podczas prowadzonych kampanii wojennych nie był niczym niezwykłym. Cudzoziemscy – tutaj niemieccy – oficerowie byli jedynie kondotierami bijącymi się w obcej sprawie za ustalone wynagrodzenie i widząc beznadziejność położenia swojego dotychczasowego pracodawcy bez wahania poddawali się przeciwnikowi. Problem ten można zauważyć już w 1. poł. XVII w., kiedy pod Kłuszynem na polską stronę przechodziły całe jednostki złożone z Niemców i Francuzów służące w wojskach szwedzkich, które wówczas walczyły po stronie Rosji. Szerzej zob.: A. Czekał, *Obywatele czy kondotierzy? Postawy obywatelskie i moralne żołnierzy narodowego autoramentu wojsk Rzeczypospolitej w pierwszej połowie XVII w.*, [w:] *Staropolska sztuka wojenna XVI–XVII wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Jaremie Maciszewskiemu*, red. M. Nagielski, Warszawa 2002, s. 85–101.

<sup>68</sup> *Подметныя письма Голосова, Посошкова и др. (1700–1705 гг.)*, сообщил С.А. Белокуров, [в:] „Чтения в Обществе истории и древностей Российских” 2 (1888), 2, с. 31–32.

punktem był stan rosyjskich jednostek artyleryjskich, wyposażonych w sprzęt złej jakości. Brakowało także odpowiedniej kadry artyleryjskiej i inżynieryjnej mogącej skutecznie pokierować ostrzałem i pracami oblężniczymi<sup>69</sup>. Zupełnie niewidoczne w starciu były jednostki rosyjskiej kawalerii. Znajdujące się tam 2 pułki dragonów walczyły jako piechota. Paniczna ucieczka stojącej na lewym skrzydle *jazdy pomiestnej*, której faktycznie wielce obawiał się Karol XII, pozbawiła piechotę oczekiwanego wsparcia. Ponadto sztabowcy Piotra I nie podziali żadnego planu taktycznego. Zgodnie z przyjętym wcześniej założeniem armia miała prowadzić oblężenie Narwy, a spodziewaną odsiecz szwedzką liczono odeprzeć w oparciu o długą, zresztą słabo przygotowaną, linię umocnień. Naczelne dowództwo przyjmując taki plan działania decydowało się na zbytne rozdzielanie posiadanych przez siebie jednostek, co w konsekwencji doprowadziło do ogólnego osłabienia uderzeniowego całej armii. Oddzielone od siebie jednostki, rozlokowane w trzech grupach, pozbawione były należytej komunikacji pomiędzy sobą i w chwili ataku w żadnej mierze nie mogły ze sobą współdziałać. Potwierdzenie tego faktu znajdziemy w relacji szwedzkiego monarchy, spisanej przez nieuczestniczącego w bitwie szwedzkiego generała Wolmara Antona von Schlippenbacha<sup>70</sup>.

Dokonując analizy starcia nie sposób nie odnieść się do kwestii związanych z zabezpieczeniem terenu. Rosjanie przyjmując bitwę oddali przeciwnikowi strategicznie ważne miejsca i nie zabezpieczyli sobie możliwości odwrotu, organizując tylko jedną przeprawę przez Narowę. W porównaniu z armią szwedzką, w carskich jednostkach brakowało ludzi zajmujących się służbą wywiadowczą informującą o słabych punktach strony przeciwnej. Karol XII zanim rozpoczął działania wojenne, dzięki licznym szpiegom, poznał doskonale najsłabsze punkty rosyjskich umocnień i dyslokację poszczególnych jednostek wroga<sup>71</sup>. Wspomnieć należy również o stosowanej przez Szwedów celowej dezinformacji przeciwnika odnośnie stanu liczebnego swojej armii oraz kierunkach

<sup>69</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 9; т. IV, ч. 1, с. 169–175; А. Петров, *Нарвская операция*, с. 36. Po zakończonej bitwie przepadła także cała dokumentacja inżynieryjna i artyleryjska sporządzona w trakcie oblężenia przez generała Hallarta, zob.: Л.Н. Галларт, *Подробное описание*, но. 2, с. 137. Dotkliwą stratą dla carskiej armii była śmierć oficerów kadry inżynieryjnej podległej Hallartowi, zob.: *Dess bei der Russischen armee*, s. 8.

<sup>70</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 601; Примечания, с. 640; *Очерки из русской истории XVIII-го века*, сост. В. Водовозов, СПб. 1882, с. 91–92.

<sup>71</sup> Szpiegzy szwedzcy zmierzili m.in. głębokość rowów chroniących rosyjskie umocnienia, zob.: Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 126; А. Петров, *Нарвская операция*, с. 36. Jak informuje

jej działania. Wzięci do niewoli żołnierze opierając się na oficjalnych wiadomościach szwedzkiego dowództwa, umyślnie lub zupełnie nie świadomie, podawali Rosjanom nieprawdziwe informacje. Piotr I analizując przyczyny klęski miał powiedzieć następujące słowa:

*Tak, więc to, iż nad wojskiem [naszym – P.K.] Szwedzi odnieśli wiktoryę, jest bezsporne, ale należy się zastanowić, nad jakim wojskiem ją odnieśli? Albowiem jeden tylko stary Lefortowy pułk i dwa pułki gwardii były pod Azowem, a walk [dotąd – P.K.] w polu z żadnym regularnym wojskiem nigdzie nie prowadziły, [...] a ich oficerowie, jak i szeregowi składali się z samych tylko rekrutów<sup>72</sup>.*

Wielkie zwycięstwo Karola XII nad armią cara odbiło się mocnym echem w całej Europie. Na cześć szwedzkiego władcy powstawały liczne utwory sławiące jego geniusz wojskowy<sup>73</sup>. Pojawiały się okolicznościowe medale gloryfikujące młodego wodza, a zarazem ośmieszające Piotra I i jego wojsko<sup>74</sup>. Jednakże car, jak zaświadcza wice-kanclerz rosyjski Piotr Szafirow, nie popadł w przygnębienie z powodu klęski i ze zdwojoną energią przystąpił do odbudowy swoich sił zbrojnych. W Moskwie i innych miastach na nowo przystąpiono do formowania pułków piechoty i kawalerii. Car przykazał odbudowane jednostki zasilić *dobrymi oficerami, aby można było nieprzyjacielowi nie tylko stawić opór, lecz nawet przejść do ofensywy<sup>75</sup>*.

Karol XII po zwycięstwie pod Narwą udał się do położonego na zachód od jeziora Pejpus zamku Lais, gdzie postanowił przezimować oraz oczekiwać posiłków wojskowych ze Szwecji<sup>76</sup>. Król chciał dać zasłużony odpoczynek

---

Hallart w nocy poprzedzającej bitwę szwedzki generał Ribbing dokonał dokładnego rozpoznania rosyjskich umocnień, zob.: *Dess bei der Russischen armee*, S. 4.

<sup>72</sup> И.И. Голиков, *Деяния*, т. I, Москва 1837, с. 25.

<sup>73</sup> Jeden z takich panegiryków w wierszowanej formie został zamieszczony na wydanej w Sztokholmie, najprawdopodobniej jeszcze w 1700 r., relacji bitwy pod Narwą autorstwa Hallarta, zob.: *Dess bei der Russischen armee*, S. 2. W 1701 r. relacja ta ukazała się w języku szwedzkim, lecz już z innym wierszem sławiącym Karola XII, zob.: *General Lieutnantens och Osver-Ingenieurens Ludwig Nicola von Allart som vid Stadens Narva Lickeliga Undfättning bliswet fången Uprichtige*, btmw 1701, sid. 2.

<sup>74</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 602. W 1700 r. wybito aż 10 różnych medali sławiących geniusz dowódczy Karola XII, zob.: J.A. Nordberg, *Historie*, t. IV, p. III.

<sup>75</sup> П. Шафиrow, *Разсуждение*, с. 108.

<sup>76</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 105.



Fot. 3. Król szwedzki Karol XII

znużonym żołnierzom, a sam pragnął z dala od zgiełku bitewnego dokładnie przemyśleć, co czynić dalej – czy prowadzić nadal wojnę, czy też zadowolić się niewielkim sukcesem i przystąpić do rozmów pokojowych z Augustem II i Piotrem I. Pomimo zimowej pory Karol XII polecił swoim dowódcom, aby spróbowali pognębić pobitego wroga. Niepowodzeniem zakończyła się próba zdobycia położonego nad jeziorem Pejpus Gdowa przez generała Magnusa Stenbocka. Więcej szczęścia miał generał Jakob Spens, który w lutym i marcu zaatakował Rosjan w stacjonujących rejonie Peczory, znosząc tamtejsze postunki i niszcząc znajdujące się tam magazyny żywnościowe<sup>77</sup>.

Car pozbawiony swoich generałów zesłanych do więzień szwedzkich potrzebował kogoś, kto będzie w stanie skutecznie „szarpać” zimującego w Infantach przeciwnika. Wybór padł na generała Borysa Szeremietiewa, który w oficjalnych dokumentach państwowych występował jako feldmarszałek,

<sup>77</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s krigsföretag 1700–1706*. Efter författarens originalmanuskript av S.E. Bring, Stockholm 1919, sid. 59–61. Kozacy ukraińscy wzięli udział w obronie Gdowa, skutecznie odrzucając nacierających Szwedów, zob.: O. Оглоблин, *Гетьман*, s. 239.

choć najwyższą nominację wojskową otrzymał w roku 1701<sup>78</sup>. Car w liście skierowanym do Szeremietiewa 5 grudnia 1700 r. nakazywał:

[...] *nad jazdą nowogrodzką i czerkaską [tj. kozacką – P.K.] [...] bliższych granicy miejsc strzec [...] a także iść dalej, w celu lepszego niszczenia nieprzyjaciela [...] ponieważ żołnierzy jest teraz dostateczna liczba, a także rzeki i błota zamarzły*<sup>79</sup>.

W styczniu 1701 r. Szeremietiew uderzył na Marienburg, lecz został odparty przez pułkownika Schlippenbacha, który wzmocniwszy zamek, w odwecie na czele 3 rot piechoty i 3 regimentów kawalerii wtargnął w rosyjskie granice. Szeremietiew zdołał wówczas powstrzymać wroga w odległości 15 wiorst od klasztoru Peczerskiego (Pskowsko-Peczorskiego), oddalonego zaledwie około 50 wiorst na zachód od Pskowa. W wyniku starcia poległo 60 Szwedów, a 15 dostało się do niewoli<sup>80</sup>. Samym mieszkańcom Inflant o wiele bardziej niż wojska Szeremietiewa dały się we znaki oddziały kozackie, które w tym samym czasie dokonawszy śmiałego wypadu zdołały uprowadzić w granice Rosji aż 4000 poddanych króla szwedzkiego<sup>81</sup>. Rosyjskie działania wojenne w nadbałtyckich prowincjach nie mogły w żadnym razie ograniczyć się jedynie do operacji lądowych, gdyż pozostawienie swobody Szwedom na wodach śródlądowych – rzekach oraz jeziorach Ładoga i Pejpus – znacznie uniemożliwiłoby realizację strategicznych planów cara polegających na zdobyciu przyczółka nad Bałtykiem. W związku z tym już 22 stycznia 1701 r. Piotr I polecił, by na wody Ładogi spuszczone 6 okrętów, uzbrojonych w 18 armat każdy. Wy-

---

<sup>78</sup> А.И. Заозерский, *Фельдмаршал Б.П. Шереметев*, с. 58, 289.

<sup>79</sup> П. и Б., т. I, с. 410–411.

<sup>80</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 222; G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 58; И.А. Желябужский, *Записки*, [в:] *Россия при царевне Софье и Петре I: Записки русских людей*, автор вступ. ст., коммент. и указ. А.П. Богданов, Москва 1985, с. 289, А.Б. Широкоград, *Северные войны России*, Москва 2001, с. 173. Położony tuż przy granicy z Inflantami klasztor Peczerski, wzniesiony jeszcze w XIV–XV w., stanowił niezwykle istotne ogniwo w łańcuchu umocnień od strony szwedzkich rubieży. Na początku XVIII w. był silnie umocnioną twierdzą mogącą stawić opór atakom wrogich oddziałów, zob.: А.Г. Захаренко, *Создание оборонительных сооружений вокруг каменных стен Новгорода, Пскова и Печорского монастыря в начале XVIII века*, [в:] „Новгородский исторический сборник” 9 (1959), с. 173–176.

<sup>81</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 605. W Birzach Piotr I udzielił audiencji przebywającemu w Polsce wysłannikowi Ludwika XIV, który sondował możliwość użycia wojsk rosyjskich w wojnie o sukcesję hiszpańską, zob.: Н.Н. Молчанов, *Дипломатия*, с. 167–168.

stawienie tych jednostek związane było z zabezpieczeniem terenu przyszłych działań przeciwko szwedzkiej twierdzy – Noteburgowi<sup>82</sup>.

W czasie, kiedy korpus Szeremietiewa zmagał się ze Szwedami, w położonych na Litwie Birżach doszło do spotkania Piotra I, Augusta II oraz przedstawicieli Rzeczypospolitej, których obaj monarchowie chcieli skłonić do włączenia się do wojny. Dyplomatyczne rokowania, przebiegające pod znakiem suto zakrapianych alkoholem uczt z udziałem obu monarchów, zakończyły się porozumieniem – car zobowiązywał się wypłacać Augustowi II subsydlum w wysokości 100 000 rubli w ciągu trzech kolejnych lat, wystawić korpus wspomagający w liczbie 15 000–20 000 żołnierzy piechoty do jego dyspozycji oraz dostarczyć do Witebska 10 000 funtów prochu. Ponadto uzgodniono wspólny plan strategiczny zakładający, iż August II będzie prowadził nadal wojnę w Inflantach, a Piotr I uderzy na Karelię i Ziemię Iżorską. Oprócz tego car zobowiązał się wyłożyć 20 000 rubli na przekupienie polskich senatorów, aby ci zgodzili się na przystąpienie Rzeczypospolitej do antyszwedzkiej koalicji<sup>83</sup>.

Operujące przy granicy jednostki Szeremietiewa nie były jedynymi, jakie wzięły udział w działaniach wojennych przeciwko Szwecji w 1701 r., bowiem w wiosną zgodnie z sojuszniczymi postanowieniami w stronę stacjonujących pod Rygą wojsk saskich, na czele 18 pułków piechoty i 1 pułk strzelców (łącznie 17 551 żołnierzy) ruszył książę Nikita Repnin<sup>84</sup>. Do spotkania z saskim feldmarszałkiem Adamem Heinrichem von Steinau doszło 21 czerwca pod Kokenhausen. Feldmarszałek dokonał przeglądu przybyłych jednostek, po czym pochwalił żołnierzy następującymi słowami:

*Ludzie całkiem dobrzy i nie więcej niż 50 przyjdzie zwolnić: mają dobre karabiny, [...] lecz w niektórych pułkach zamiast bagnatów posiadają szpady. Żołnierze maszerują tak dobrze, że złego słowa o nich powiedzieć nie można, fachu wojennego uczą się pilnie i szybko, bez sprzeciwu*

<sup>82</sup> *Материалы для истории русского флота*, ч. I, СПб. 1865, с. 3.

<sup>83</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 605–607; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 89–96; J.A. Gierowski, *W cieniu Ligi Północnej*, s. 245. Kwestia zawarcia pokoju przez którąś ze stron nie była brana pod uwagę, choć obydwaj władcy zgodzili się na ewentualną mediację specjalnej komisji składającej się z przedstawicieli Francji, Anglii, Brandenburgii, Holandii oraz cesarza, zob.: J. Rosén, *Den Svenska utrikespolitiska historia. 1697–1721*; т. II: 1, Stockholm 1952, sid. 81.

<sup>84</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 97; И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 37. Tak niski stan kadrowy wojsk Repnina spowodowany był chorobami i dezercjami żołnierzy.

spełniając wszystkie rozkazy. Na szczególną pochwałę zasługuje fakt, że przy całym wojsku nie znajduje się żadna kobieta ani żaden pies; a podczas rady wojennej moskiewski generał wielce narzekał i prosił, aby żonom saskich muszkietierów zabronić rano i wieczorem przychodzić do rosyjskiego obozu i sprzedawać wódkę, ażeby przez takie praktyki jego ludzie nie wpadli w nałóg pijaństwa i różnego rodzaju awantury<sup>85</sup>.

Karol XII przebywający całą zimę i wiosnę w zamku w Lais niecierpliwie wyglądał zdążających na jego wezwanie posiłków. Głównym celem władcy było odblokowanie Rygi oraz odbicie zajętych przez Sasów twierdz – Kobrun, Kokenhausen i Dünamünde. W tym celu należało odpowiednio dobrze zabezpieczyć przed akcją ze strony Rosjan tereny pozostające z dala od właściwego teatru wojny. Wzmocniona została załoga Narwy, pozostająca nadal pod komendą pułkownika Rudolfa Henninga Horna. W Karelii i północnej Ingrii rozlokowano 6000 żołnierzy generała majora Abrahama Cronhjorta. Na południu jeziora Pejpus z korpusem liczącym 8000 ludzi operował pułkownik Wolmar Anton von Schlippenbach, a wody samego jeziora kontrolowała silna eskadra jednostek pływających wiceadmirała Gideona von Numersa<sup>86</sup>. Sam król pociągnął do Dorpatu, a następnie na czele 18 000 żołnierzy ruszył w stronę Rygi. Feldmarszałek von Steinau mający do dyspozycji 12 000 ludzi nie wykazywał zbytniego zaniepokojenia marszem Szwedów w kierunku swoich pozycji i nie przypuszczał, że Karol XII pojawi się pod Rygą i zdecyduje się na forsowanie Dźwiny. Król zdecydował się na ryzykowny manewr i przerzuciwszy część oddziałów na drugi brzeg rzeki uderzył na zgromadzone tam wojska przeciwnika<sup>87</sup>. Stanowiący rezerwę 4-tysięczny oddział Rosjan, widząc nieprzyjacielski

---

<sup>85</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 607. O pochwalę rosyjskich jednostek wspominał w korespondencji do cara także sam Repnin, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 98. Feldmarszałek von Steinau dokonał również krótkiej charakterystyki samego księcia i jego oficerów: „Generał Repnin – człowiek lat około czterdziestu; w sprawach wojennych mało obeznany, ale bardzo chętny do wszelkiej nauki i podchodzący do tego z wielkim szacunkiem; zaś pułkownicy – wszyscy Niemcy, starzy, pozbawieni zdolności [dowódczych – P.K.], a pozostali oficerowie – ludzie mało doświadczeni”.

<sup>86</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 105. I. Golikow podaje, że Karol XII wyruszając pod Rygę dysponował 25 000 żołnierzy, zob.: И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 38.

<sup>87</sup> Wielce ryzykowny plan przeprawy przez Dźwinę został opracowany prawdopodobnie przez szwedzkiego generała Stuarta, zob.: F. Cygnaeus, *Bidrag till de Nordeuropeiska Folkslagens Historia hemtade ur Sydeuropeiska källor*, Helsingfors 1848, sid. 72; O. Sjögren, *W.A. v. Schlippenbachs lifländska här*, [i:] HT (1896), sid. 294.

atak wycofał się natychmiast w stronę sił głównych pod dowództwem księcia Nikity Repnina, które uczestniczyły w budowie umocnień polowych 30 wiorst od Rygi<sup>88</sup>. Całe uderzenie przyjęli na siebie Sasi, bohatersko odpierając kolejne ataki. Determinacja szwedzkich jednostek sprawiła, iż feldmarszałek von Stainau, tracąc całą artylerię w liczbie 30 dział, został zmuszony do odwrotu. Wkrótce Sasi wysadzili w powietrze Kobrun i Kokenhausen, pozostawiając w swoich rękach jedynie Dünamünde, które na skutek szwedzkiej blokady, jeszcze w tym samym roku skapitulowało<sup>89</sup>. Karol XII triumfował. To był już jego trzeci sukces w tej wojnie – najpierw pobił Duńczyków, następnie rozbił Rosjan pod Narwą, a teraz przyszła kolej na wojska Augusta II. Zwycięstwo pod Rygą umożliwiło mu opanowanie Kurlandii, której władca książę regent Ferdynand Kettler opowiedział się po stronie Augusta II. Kurlandia obłożona wysoką kontrybucją na długie lata stał się dla Szwedów doskonałą bazą zaopatrzeniową w toczących się zmaganiach wojennych.

Wydawało się, że kolejny szwedzki cios spadnie na Rosję. Wskazywały na to działania podjęte przez generała gubernatora Rygi Dahlbergha i podpułkownika Gustawa von Schlippenbacha (brata Wolmara Antona von Schlippenbacha) – pierwszy zajął się przygotowywaniem magazynów żywnościowych na kierunku wschodnim, drugi natomiast otrzymał zadanie, by ruszyć z wojskiem spod Dorpatu w stronę Pskowa i oczekiwać nadejścia króla. Ostatecznie Karol XII zmienił plany i postanowił skierować swoją armię przeciwko groźniejszemu z nieprzyjaciół, jakim wydawał się wówczas August II. Władca swoją decyzję tłumaczył fatalnym stanem traktów prowadzących w kierunku rosyjskiej stolicy oraz koniecznością szturm silnie umocnionego Pskowa. Ponadto nie mógł liczyć na antycarską opozycję wśród możnowładztwa i szlachty rosyjskiej, która znacznie ułatwiłaby mu dotarcie do Moskwy i detronizację Piotra I<sup>90</sup>.

---

<sup>88</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 106. Pozostanie rosyjskiego korpusu na uboczu szwedzko-saskich zmagania nad Dźwiną najprawdopodobniej uchroniło go od zagłady. Po 15 sierpnia korpus Repnina, zgodnie z ustaleniami podjętymi w Birzach, skierował się w stronę Pskowa. Mniej szczęścia miał oddział 400 Rosjan, który pozostał na wyspie Lützelsholm w pobliżu Rygi. Został on niemal doszczętnie rozbity przez Szwedów żadnych odwetu za straty poniesione podczas oblężenia Rygi, zob.: С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 607.

<sup>89</sup> K. Jarochowski, *Dzieje panowania Augusta II. Od śmierci Jana III do chwili wstąpienia Karola XII na ziemie polskie*, Poznań 1856, s. 356–362; Ch. von Saraau, *Die Feldzüge*, S. 69. W Kokenhausen oprócz Sasów stacjonowało również 400 Rosjan.

<sup>90</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 608; А.Б. Широкоград, *Северные войны*, с. 170–171.



W czerwcu 1701 r., po krótkiej przerwie w zakrojonych na większą skalę działaniach wojennych, na nadbałtycki front ponownie wyruszył Borys Szeremietiew, który początkowo ograniczył swoją aktywność jedynie do okolic Nowogrodu<sup>91</sup>. Z początkiem września działania w Inflantach zostały wznowione. Z rejonu Peczory na terytorium szwedzkie wyszły trzy silne grupy uderzeniowe. 11 000 ludzi – kilka pułków dragonów, kilka sotni szlacheckiej konnicy oraz Kałmucy – pod dowództwem Michała Szeremietiewa (syna Borysa) ruszyła na położony nad jeziorem Pejpus Repin (Rappin). Dwa pozostałe ugrupowania w łącznej liczbie 10 000 żołnierzy – odpowiednio 4000 i 6000 – działały na południowy-zachód od jednostek Szeremietiewa. Spośród tych trzech oddziałów tylko syn feldmarszałka miał szczęście i 4 września rozbił oddziały nieprzyjaciela. Wykorzystując pozorowany atak części swoich sił na zupełnie zaskoczony 500-osobowy oddział szwedzki, z resztą jednostek dokonał udanego obejścia i z impetem uderzył na jego tyły. W starciu

*[...] niemal zupełnie rozbito Szwedów, zarówno kawalerię jak i piechotę, zdobywając na nich 2 armaty spiżowe i 3 sztandary dragonów oraz biorąc do niewoli majora i 30 dragonów<sup>92</sup>.*

Wolmar Anton von Schlippenbach tak wspominał sukces Michała Szeremietiewa:

*[...] z oddziału powrócił do mnie tylko jeden porucznik. Wszyscy pozostali zostali pobici lub wzięci do niewoli wraz z dwiema armatami przez wojska jego carskiej wysokości<sup>93</sup>.*

Pozostałe dwa oddziały po początkowych sukcesach zostały zniesione przez silne kontrnatarcie głównych sił Schlippenbacha, które wyszły im na

---

<sup>91</sup> Военно-походный журнал (с 3 июня 1701 года по 12 сентября 1705 года) генерал-фельдмаршала Бориса Петровича Шереметева, посланного по высокочайшему повелению в Новгород и Псков для охранения тех городов и иных тамошних мест от войска шведского короля. Материалы Военно-учетного архива Главного штаба, ред. А.Ф. Бычков, т. I, СПб. 1871, с. 77.

<sup>92</sup> И.А. Желябужский, Записки, с. 29.

<sup>93</sup> А.Б. Широкоград, Северные войны, с. 173; Ch. von Sarauw, Die Feldzüge, S. 76. I. Golikow podaje, że powrócił nie porucznik, lecz chorąży. Do niewoli miał dostać się zaś major i 80 żołnierzy wraz z 3 sztandarami, zob.: И.И. Голиков, Деяния, т. II, с. 42. Por. z O. Sjögren, W.A. v. Schlippenbachs, sid. 297.

spotkanie z miejscowości Werro<sup>94</sup>. Szczególnie dotkliwe straty ponieśli Rosjanie pod Raugę, gdzie 1200 Szwedów po 5-godzinnym starciu pobiło na głowę ponad 3700 carskich żołnierzy<sup>95</sup>. Zwycięski dowódca otrzymał od króla generalskie szlify. Karol XII widząc słabość Rosjan kazał swoim rajtarom i dragonom (ponad 800 żołnierzy) stacjonującym w Wolmarze i Rewlu połączyć się z wojskiem generała Schlippenbacha i rozgłaszać, iż w stronę rosyjskich granic zmierza wielka armia. W odpowiedzi Schlippenbach stwierdził, że *wolałby być dalej pułkownikiem, byle tylko król przysłał 7–8 tys. wojska, gdyż samą plotką nie przyjaciela się nie przestraszy*<sup>96</sup>.

Zbliżał się koniec roku i generał Schlippenbach z 4000 żołnierzy i 3000 miejscowego pospolitego ruszenia zdecydował się odejść na zimowe kwatery w kierunku myzy Erestfer. Borys Szeremietiew dowiedziawszy się o ruchach nieprzyjaciela zebrał oddziały piechoty, dragonii, Kozaków, Kałmuków oraz Tatarów i wspierany artylerią złożoną z 15 armat poszedł w tamtym kierunku. Według najnowszych ustaleń siły rosyjskie liczyły łącznie 17 539 ludzi – w tym 6045 dragonów i 5000 żołnierzy piechoty<sup>97</sup>. 27 grudnia Szwedzi dostrzegli Rosjan na drugim brzegu przepływającej w pobliżu Erestfer rzeki Aa, lecz nie podjęli żadnych działań, uznając ich za oddział maruderów. Na drugi dzień ponownie spostrzeżono duży oddział Rosjan, przeciwko któremu generał Schlippenbach wysłał podpułkownika Hansa Henryka von Livena z 300 ludźmi, a sam zaczął zbierać z pobliskich miejscowości pozostałe oddziały<sup>98</sup>. O świcie 29 grudnia silna awangarda Rosjan zniosła najpierw żołnierzy Livena, a następnie już w pobliżu kwatery samego generała, drugi oddział szwedzki. Widząc to Schlippenbach wziął 6 dział i ruszył w kierunku Rosjan, którzy nie przyjęli walki i odeszli do swoich sił głównych. Wówczas generał zorientował się, że ma do czynienia ze znacznymi siłami przeciwnika, jakie w ciągu dwóch godzin nadciągnęły już w całości. 7000 Szwedów po czterech godzinach uporczywego boju zostało doszczętnie rozbitych przez działających z zaskoczenia

---

<sup>94</sup> Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 135.

<sup>95</sup> А.Б. Широкопад, *Северные войны*, с. 173. Starcie to urosło do rangi wielkiego wydarzenia. Holenderskie gazety informowały, iż Szwedzi rozbili aż 100 000 Rosjan, kładąc na polu bitwy 6000 trupów, zob.: А.Б. Широкопад, *Северные войны*, с. 173. Por. z Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 77.

<sup>96</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 111. Zob. też: O. Sjögren, W.A. v. Schlippenbachs, sid. 302.

<sup>97</sup> А. Шкваров, *Петр I*, с. 282–283.

<sup>98</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 84.

Rosjan. O sukcesie zdecydowała postawa piechoty i dobrze poprowadzony ogień artyleryjski<sup>99</sup>. Nie bez znaczenia okazał się także atak jednostek kawalerii na flanki wojsk Schlippenbacha, który zmuszony odparować natarcie nie mógł schronić się we własnym obozie<sup>100</sup>. Broniący się desperacko żołnierze szwedzkiej piechoty nie chcąc oddać nieprzyjacielowi swoich sztandarów postanowili porwać je na strzepy<sup>101</sup>. Na polu bitwy pozostała niemal cała nieprzyjacielska piechota, a kawaleria salwowała się ucieczką. Ostateczny bilans starcia przedstawiał się następująco: 3000 poległych Szwedów i około 1000 Rosjan. Do niewoli wzięto 350 oficerów i żołnierzy. Łupem zwycięzców padły 4 armaty i 8 sztandarów<sup>102</sup>. Sam Schlippenbach ratował się ucieczką i z ocalałą częścią piechoty i kawalerii podążył w kierunku Sagnitz<sup>103</sup>. Po starciu korpus feldmarszałka pociągnął w stronę Dorpatu, do którego ostatecznie udał się Schlippenbach, puścując leżące wokół niego miejscowości. Dzieła zniszczenia ziem przeciwnika dopełniły jednostki kozackie. Hetman nakażny Daniło Apostoł ruszył w kierunku Marienburga, biorąc po drodze do niewoli 2 000 miejscowej ludności i bydło. Kozacy, nie dochodząc wszakże do samej twierdzy, z uwagi na ogromne zaspę ograniczyli się do spustoszenia okolic wokół Dorpatu. Dalsze działania Rosjan były jednak niemożliwe. Zmęczenie i zalegający śnieg utrudniały skuteczne prowadzenie kampanii wojennej. Borys Szeremietiew nie ryzykował dalej przesładować nieprzyjaciela i skierował się do Pskowa, nie wiedząc, że Schlippenbach bardzo obawiał się uderzenia Rosjan, co wyraził w swoich wspomnieniach: *Biada jeśliby napadli na nas z lasów narciarze*<sup>104</sup>.

Dla odbudowującej się armii rosyjskiej zwycięstwo pod Erestfer okazało się ważne, z co najmniej dwóch powodów – zaatakowano przeciwnika na jego terytorium i zadano mu znaczny uszczerbek, udowadniając tym samym wartość bojową swoich oddziałów, lecz o wiele ważniejszy był czysto psychologiczny wydzźwięk tego zwycięstwa, ponieważ pozwolił zepchniętym do defensywy Rosjanom uwierzyć w swoje możliwości. W styczniu 1702 r. w Moskwie świętowano sukces Szeremietiewa. Uroczyste nabożeństwo dziękczynne

<sup>99</sup> Ю.Н. Лубченков, *Самые знаменитые полководцы России*, Москва 1999, с. 153.

<sup>100</sup> *Военно-походный журнал*, с. 85–86.

<sup>101</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 85. Zob. też: O. Sjögren, *W.A. v. Schlippenbachs*, sid. 307–309.

<sup>102</sup> П. Шафиров, *Разсуждение*, с. 109–110; С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 609–610; И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 42–43.

<sup>103</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 85; O. Sjögren, *W.A. v. Schlippenbachs*, sid. 317.

<sup>104</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 115. Po tej kampanii oddziały kozackie z powodu braku koni zmuszone były powrócić na Ukrainę.

odprawiono w Soborze Uspieńskim na Kremlu. Do późnej nocy aż 100 dział strzelało na wiwat przy nieprzerwanym dźwięku dzwonów wszystkich stołecznych cerkwi. Na basztach Kremla zawisły zdobyte chorągwie i sztandary. Dla mieszkańców przygotowano wino, miód i piwo, a niebo nad Moskwą rozświetliły fajerwerki<sup>105</sup>.

Bitwa pod Erestfer kończyła ponad rok niezwykle ciężkich zmagania, a zarazem otwierała nowy etap w rosyjsko-szwedzkich działaniach wojennych. Karol XII, zdecydowany rozbić najpierw siły Augusta II na ziemiach Rzeczypospolitej, nie docenił sukcesów odniesionych przez carską armię w prowincjach nadbałtyckich. Król liczył, że silne garnizony tamtejszych twierdz z łatwością powstrzymają Rosjan do chwili wyeliminowania z „gry” saskiego adwersarza. Jak wielce się pomylił pokazał kolejny rok walk w rejonie Morza Bałtyckiego. Opracowany przez Piotra I plan strategiczny przewidywał równoczesny atak w dwóch kierunkach – na Inflanty i Ingrię. Jednakże uwagę cara zaprzętały niepokojące informacje otrzymane od swojego rezydenta w Holandii Andrzeja Matwiejewa o prawdopodobnym ataku Szwedów na Archangielsk. Wobec powyższego car polecił wzmocnić stacjonujące tam 3 pułki piechoty (ponad 1821 żołnierzy) 534 dragonami z Nowogrodu. Ponadto Piotr I uznawszy, iż licząca 50 dział artyleria archangielska oraz 23 działa znajdujące się w Chołmogorach i 20 armat (4 baterie) twierdzy na Małej Dwince z setką żołnierzy, nie będą w stanie odeprzeć nieprzyjacielskiego uderzenia, polecił budować na północy nowe twierdze. To jednak nie wystarczyło i władca obawiając się szwedzkiego ataku postanowił wyruszyć tam osobiście. 18 kwietnia 1702 r. w stronę Archangielska pociągnął korpus liczący 4000 żołnierzy, w którym główną siłę uderzeniową stanowiło 5 batalionów gwardii. Reszta wojsk idąca z Moskwy miała dopiero dołączyć. Oczekiwany atak nie nastąpił. Car, nie doczekawszy się Szwedów, po spędzeniu lata na budowie okrętów, postanowił 5 sierpnia wraz z wojskiem i jednostkami pływającymi ruszyć w kierunku operującej w Estonii armii okolicznego Piotra Apraksina<sup>106</sup>.

W czasie, kiedy Piotr I przebywał w Archangielsku w stronę Inflant na czele silnego korpusu złożonego z piechoty i kawalerii wyruszył Borys Szerebietiew i przez pierwsze pół roku nieustannie nękał Szwedów ciągłymi wy-

---

<sup>105</sup> Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 109–113; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 116.

<sup>106</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 185; А.Б. Широкопад, *Северные войны*, с. 179. Obawy cara były jak najbardziej uzasadnione, gdyż już w 1701 r. jednostki szwedzkiej floty podjęły próby opanowania wybrzeży Morza Białego.

padami niewielkich oddziałów jazdy. Dopiero w lipcu 1702 r. z siłami liczącymi niemal 30 000 żołnierzy – 9 pułków dragonów, 8 pułków piechoty, 3 pułki rajtarów oraz Kozacy i Tatarzy – zapuścił się w głąb terytorium wroga<sup>107</sup>. Generał Schlippenbach widząc zakrojoną na szeroką skalę akcję przeciwnika postanowił stawić mu czoło w otwartym polu. Do starcia doszło na terytorium Estonii pod Hummelshofem, gdzie po raz kolejny Szwedzi musieli uznać wyższość Rosjan. W początkowej fazie bitwy przewagę miały liczące 8 000 ludzi oddziały szwedzkie, które odrzuciły atak 3 pułków dragonów, Kozaków, Tatarów i Kałmuków. Odparte zostało również rosyjskie wsparcie prowadzone przez pułkowników Bauera i von Werdna (oprócz pułków dragońskich znajdowali się tam także żołnierze pułku Preobeażńskiego), którzy nawet stracili 2 armaty i 3 haubice, sztandary i obóz. Szwedzi ruszyli w pogoń za Rosjanami i wydawało się, iż starcie zakończyło się klęską tych ostatnich. Dopiero udany kontratak sprawił, że inicjatywa przeszła w ręce Szeremietiewa<sup>108</sup>. Żołnierze rosyjscy pamiętający porażkę pod Narwą i zwycięstwo pod Erestfer

*[...] kawalerię ich [tj. Szwedów – P.K.] gnali przez około 5 lub więcej wiorst, a po drodze i w lesie wielką liczbę ich porąbali. I szwedzkimi ciałami pola wszystkie pod Hummelshofem były zasłane*<sup>109</sup>.

Straty Schlippenbacha, który samo o mało nie dostał się do niewoli, szacowano nawet na 5500 poległych. Po stronie rosyjskiej zginąć miało 400 żołnierzy. W rękach Szeremietiewa znalazło się 300 jeńców i 15 armat. Po tej bitwie Inflanty zostały praktycznie bez ochrony. Co prawda, w Rydze, Paranawie i Dorpacie siedziały silne załogi szwedzkie, lecz nie śmiały wyjść poza mury. Podobnie było w Wenden, Wolmarze, Walke oraz Marienburgu, gdzie stało po kilkuset ludzi załogi. Borys Szeremietiew z silną armią i artylerią przez

---

<sup>107</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 226; т. IV, ч. 1, с. 117; *Военно-походный журнал*, с. 95–97.

<sup>108</sup> *Журнал, или Поденная записка*, с. 39–42; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 224; т. IV, ч. 1, с. 116; С.М. Соловьев, *История России*, кн. VII, т. 14, с. 617; W. Mawrocin, *Piotr Wielki* (tłum pol.), Warszawa 1951, s. 113.

<sup>109</sup> И.А. Желябужский, *Записки*, с. 298. Zob. też: J. Perry, *Etat present de la Grand Russie ou Moscovie, conenant la relation de ce que S.M. czarienne a fait de plus remarquable dans ses Etats, et Une description de la Religion, des Moeurs, et tant des Russiens, que des tartares, et autres Peuples voisins. Par la capitane Jean Perry. Traduit de l'Anglois. Nouvelle Edition*, Paris 1718, p. 62–63.

dwa miesiące „chodził po Inflantach” i pustoszył, co tylko się dało. Zniszczono Karkus, Helmet oraz Randen. Rosjanie uprowadzali miejscową ludność i wysyłali ją do Moskwy, Azowa i na Ukrainę. Feldmarszałek skierował się na Dorpat i kazał swoim wojskom zniszczyć ziemie do Lais, Wesenbergu, Kambi i Odenpäh. W sierpniu dragoni rosyjscy wraz z Kałmukami zapuścili się nawet aż pod Rygę, gdzie zostali odparci przez generała gubernatora Frolicha<sup>110</sup>.

Armia Szeremietiewa idąc za ciosem opanowała wkrótce Marienburg. Położona na wyspie twierdza połączona była z lądem mostem długości 100 sążni, który Szwedzi zawczasu zniszczyli. 25 sierpnia żołnierze i dragoni pułków Anglera, Balka i Murzienkowa, pod silnym ostrzałem nieprzyjacielskim, zdołali na tratwach dobić pod marienburskie mury, lecz determinacja garnizonu była tak duża, że szturm został odparty. Dopiero rosyjscy artylerzyści zdołali naruszyć umocnienia twierdzy przy nowo zbudowanych redutach, gdzie znajdował się skład prochu. Szwedzi widząc to chcieli przystąpić do rozmów, lecz Szeremietiew odmówił pertraktacji. Rosjanie ponownie dołączyli do wyspy i mimo ponownienia prośby o zawieszenie broni ruszyli do ataku. Ostatecznie feldmarszałek, nie chcąc niepotrzebnie przedłużać walki, przyjął kapitulację garnizonu. Jednakże dwóch szwedzkich oficerów nie mogąc się pogodzić z przegraną wysadziło się w magazynie prochu. Wraz ze składem artyleryjskim przepadły znaczne zapasy żywności (samego zboża było aż 1500 pudów). Do niewoli wzięto ponad 400 oficerów i żołnierzy. Sam Marienburg z uwagi na kłopot z jego utrzymaniem na ogołoconych przez carską armię ziemiach, decyzją Szeremietiewa został wysadzony. Zdobycie tej niewielkiej, ale jakże istotnej twierdzy położonej na południowy-zachód od Peczory znacznie powiększało terytorium kontrolowane przez Rosjan i dawało im swego rodzaju odskocznię do podjęcia nowych działań zaczepnych<sup>111</sup>.

Z kolei na froncie iżorskim, nad rzeką Newą, działał okoliczny Piotr Apraksin, który w liście z 15 czerwca 1702 r. donosił carowi, iż oddział pod dowództwem pułkownika Grigorija Ostrowskiego odniósł sukces w starciu z działającymi na jeziorze Ładoga jednostkami szwedzkiej floty wiceadmirała Gideona von Numersa<sup>112</sup>. Wzięty wówczas do niewoli szwedzki szpieg kupiec

<sup>110</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 222; т. IV, ч. 1, с. 116–121; Д.Бутурлин, *Военная история*, с. 134–135; W. Mawrodin, *Piotr Wielki*, s. 113.

<sup>111</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 122–126. J. Perry podaje, że Rosjanie w Marienburgu wzięli do niewoli 360 oficerów i żołnierzy oraz 22 działa, zob.: J. Perry, *Etat present*, p. 63.

<sup>112</sup> Niezależnie od Ostrowskiego na flotę Numersa uderzył również pułkownik Iwan Tyrtow, który dowodząc flotyllą małych jednostek zdołał przepędzić Szwedów pod Noteburg. Następnie

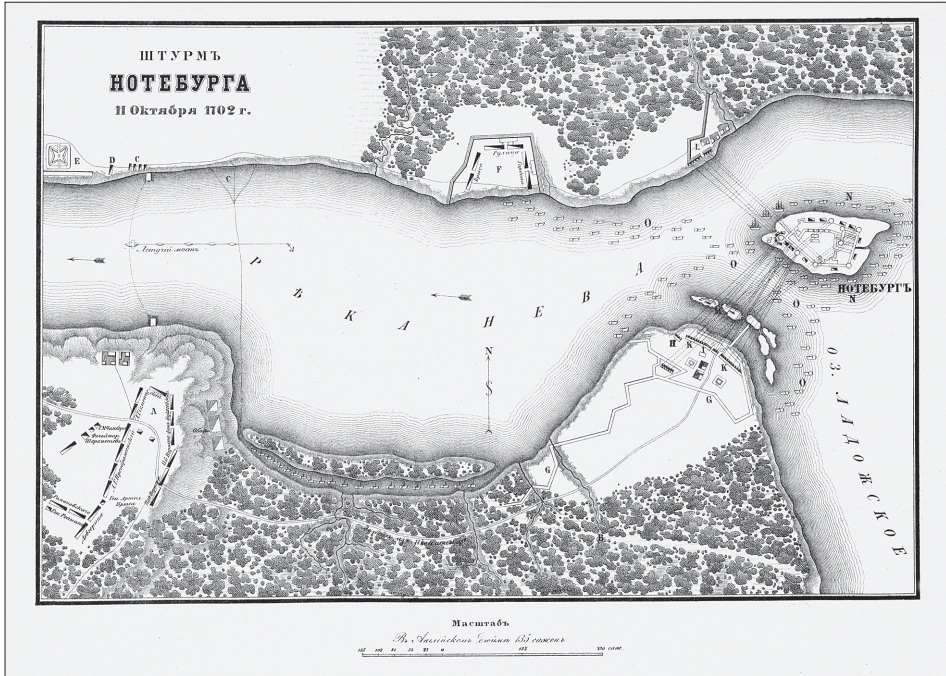
Andrzej Bażenow, który miał dokonać lustracji carskich wojsk na tym terenie, zeznał, że generał Abraham Cronhjort z dużą liczbą wojska w sile 3 pułków rajtarów, 4 pułków dragonów (400–500 ludzi w każdym), 3 pułków piechoty oraz 20 armat miał kierować się w kierunku myzy Retkin oddalanej 40–50 wiorst od Narwy. Z kolei w pobliskim Nienszancu stało 1000 żołnierzy piechoty wspieranym przez 300 uzbrojonych mieszczan<sup>113</sup>. Car po otrzymaniu tej informacji wysłał Apraksinowi 300 dodatkowych ludzi, lecz 1 sierpnia otrzymał kolejne niepokojące wieści, iż generał Cronhjort rozpoczął budowę silnych umocnień polowych w okolicach Noteburga. Reakcja Rosjan była niemal natychmiastowa. 10 sierpnia korpus Apraksin, przeprawił się przez uchodzącą do Newy rzekę Tosnę w odległości 20 wiorst poniżej Noteburga, po czym uderzył i rozbił posterunek Cronhjorta broniony przez 400 ludźmi<sup>114</sup>. 16 sierpnia car otrzymał informacje, iż Apraksin i Szeremietiew zdołali związać siły szwedzkie na terenie Estonii i odrzucić je od Noteburga aż do ujścia Newy. Temu pierwszemu udało się rozbić generała Cronhjorta u ujścia rzeki Izory, odrzucić go na jej drugi brzeg i ostatecznie zmusić do odejścia do Nienszanca. Jednakże część sił szwedzkich umocniło się w rejonie uroczyska Dudorowszczyńskiego, stanowiąc nadal poważne zagrożenie dla Rosjan. Stacjonujący u ujścia Izory Apraksin, nie dysponując kawalerią mogącą wyprzeć stamtąd Szwedów na wieść, iż zmierzają ku niemu generał Cronhjort natychmiast się wycofał. Wydzielone jednostki szwedzkie pod dowództwem podpułkownika Murata zaatakowały rosyjskie oddziały znajdujące się 7 wiorst od głównego obozu Apraksina. Wzięty wówczas do niewoli szwedzki dragon Johan Gustaw Wehil potwierdził obawy rosyjskiego wodza o zbliżającej się silnej armii Cronhjorta. Według jeńca tylko w samym uroczysku Dudorowszczyńskim miało stacjonować aż 4700 kawalerzystów i 2200 żołnierzy piechoty. Ponadto Cronhjort oczekiwał na mające

---

Tyrtow z pułkiem piechoty zamustrowanym na 30 łodziach wiosłowych ruszył pustoszyć okolice Keksholmu, odnosząc kolejne zwycięstwo nad nieprzyjacielską flotą, zob.: Н.П. Волынский, *Постепенное развитие русской конницы в эпоху Великого Петра с самым подробным описанием участия ее в Великой Северной войне*, кн. 3, СПб. 1912, с. 33; П. и Б., т. II, СПб. 1889, с. 395–396; Ф.Ф. Веселога, *Краткая история русского флота*, Москва–Ленинград 1939, с. 21. Odejście Numersa z wód Ładogi pod koniec września 1702 r. nie miało nic wspólnego z przewagą Rosjan, lecz nastąpiło wskutek panujących tam jesiennych sztormów oraz spodziewanego w tym czasie oblodzenia wód jeziora, zob.: А.Б. Широкопад, *Северные войны*, с. 176–177.

<sup>113</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 243.

<sup>114</sup> П. и Б., т. II, с. 395.



Fot. 4. Oblężenie Noteburga w 1702 r.

nadejść posiłki w liczbie 1700 piechurów, 600 dragonów i 7000 pospolitego ruszenia oraz na 12-tysięczny desant fiński. Jak zapewniał Wehil wszystkie te siły miały ruszyć na Rosjan operujących nad Iżorą. Piotr Apraksin nie czekając na rozwój sytuacji zwinął swój obóz i spiesznie wycofał się za Tosnę, ruszając w kierunku rzeki Nazji. Wówczas otrzymał on od Fiodora Gołowina ściśle tajne plany kampanii wojennej, przewidujące uderzenie na Nottburg, po którego zdobyciu miano skierować się wprost na drugą silnie umocnioną twierdzę – Nienszaniec. W związku z tym Gołowin polecił Apraksinowi zabezpieczyć położone wzdłuż Newy drogi wiodące do Nienszanca, zdobyć informacje o liczbie szwedzkich jednostek pływających oraz zasięgnąć „języka” odnośnie stanu umocnień twierdzy, liczbie znajdujących się tam armat i obrońców. Drobiazgowa relacja miała trafić bezpośrednio do sztabu carskiego<sup>115</sup>.

Tymczasem od 5 sierpnia 1702 r. trwała operacja polegająca na przerzuceniu wojsk znajdujących się pod bezpośrednim dowództwem cara znad Morza

<sup>115</sup> Н.П. Волынский, *Постепенное развитие*, с. 3–5, 220, 247–248.



Białego na terytorium Estonii. Piotr I jeszcze przed wyruszeniem, w liście skierowanym do Borysa Szeremietiewa, oprócz analizy sytuacji politycznej w Europie, pozwolił sobie na ocenę wydarzeń na najbliższym teatrze wojennym:

*Pozwól wasza miłość rozsądzić następującą kwestię, jeśli Szwed ugrzązł w Polsce, to jemu nie tylko tego, ale liczę i następnego, lata nie będzie dane powrócić.*

Przewidywania władcy okazały się słuszne i Rosjanie z powodzeniem mogli realizować swoje plany. Wojsko transportujące ze sobą 2 fregaty wiosłowe z mozołem posuwało się rzekami, lasami, błotami oraz przez jeziora Onaega i Ładoga, aż do miejscowości Ładoga, gdzie założono kwaterę główną<sup>116</sup>. Przybyłego do Ładogi 5 września Piotra I oczekiwał ze swoją dywizją książę Nikita Repnin. Koncentracja wszystkich wojsk rosyjskich operujących na Ziemi Iżorskiej odbyła się w pobliżu ujścia rzeki Nazji do jeziora Ładoga, 17 wiorst od Noteburga, w miejscowości o nazwie Gródek Apraksina (ros. *Апраксин Городок*)<sup>117</sup>. 22 września car dokonał przeglądu zgromadzonych tam jednostek liczących 35 000 żołnierzy – dywizja Repnina, korpus Borysa Szeremietiewa oraz 5 pułków piechoty i 2 pułki dragonów Piotra Apraksina. Według rozkazów Piotra I całość wojsk podzielono na dwie części. Wydzielony oddział w sile 2 pułków dragonów i 1 pułku strzelców pod dowództwem Apraksina pozostał na miejscu jako rezerwa. Pozostałe siły korzystając z leśnych duktów ruszyły w stronę Noteburga i już w chwili wymarszu napotkały na szereg trudności. Oprócz niekorzystnego ukształtowania terenu, we znaki szczególnie dawał się brak dostatecznej liczby koni potrzebnych do obsługi parku artyleryjskiego, zmuszając żołnierzy – niemal przez całą drogę – do niesienia wszystkich armaty na własnych barkach<sup>118</sup>.

Zanim Piotr I wyruszył z Ładogi na miejsce koncentracji, wysłał pułownika pułku Preobrażeńskiego Iwana Chambersa i inżyniera w stopniu generała Josefa Gaspara Lamberta de Guerin w celu zlustrowaniu umocnień leżącego na jednej z wysp na Newie (100 sążni od brzegu) Noteburga. Oówczesny opis twierdzy znany jest m.in. z niezwykle interesującej relacji spisanej przez arcybiskupa chołmogorskiego Afanasija:

---

<sup>116</sup> П. и Б., т. II, с. 72, 79; Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 139.

<sup>117</sup> А. Савельев, *Апраксин Городок*, [В:] „Русская Старина” 59 (1888), с. 178.

<sup>118</sup> И.А. Желябужский, *Записки*, с. 304; П. и Б., т. II, с. 389; Е.И. Порфирьев, *Петр I*, с. 138; А. Савельев, *Апраксин Городок*, с. 178.

*U początku tej wielkiej rzeki Newy stoi twierdza Orzeszek. Zbudowana przez wielkich księząt moskiewskich, obecnie w szwedzkim władaniu. Cała kamienna, niewielka, ale silnie umocniona*<sup>119</sup>.

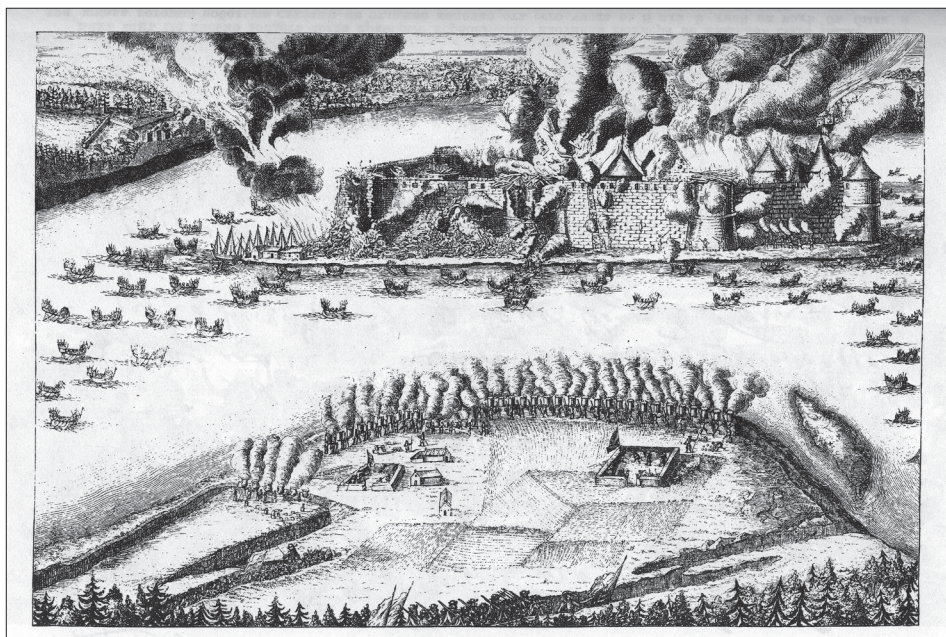
Należy zauważyć, że w Noteburgu znajdowały się ogromne zapasy żywności przeznaczone dla wojsk szwedzkich działających w Estonii. Intensywne przygotowania oblężnicze, zarówno na lądzie jak i wodzie, rozpoczęto z dniem 25 września. W celu odciążenia Noteburga od ewentualnej pomocy od strony morza na wody Newy spuszczone 50 niewielkich jednostek pływających z zamustrowanymi na nich żołnierzami piechoty, które bezskutecznie próbowały przebić się w pobliże szwedzkiej twierdzy<sup>120</sup>. 27 września o północy 400 żołnierzy pułku Preobrażeńskiego pojawiło się na lewym brzegu Newy i rozpoczęło ostrzał 2 szwedzkich okrętów, zmuszając je do odejścia. Odpowiedzią był silny ogień garnizonu twierdzy w wyniku, którego poległ porucznik gwardii Borozow. Do świtu pod Noteburg podeszły 2 bataliony pułków Preobrażeńskiego i Siemionowskiego, zaś o godzinie 7 rano już całe wojsko rozłożyło się obozem na cyplu rzeki Newy, w odległości 2 wiorst od Noteburga. Komentatorowi twierdzy podpułkownikowi Gustawowi von Schlippenbachchowi nie pozostało nic innego jak tylko wystawić na baszcie królewski sztandar, sygnalizujący stan oblężenia i oczekiwanie pomocy. W tym samym dniu z Karelii nad Newę przyszły 3 szkuty z zapasami żywności i żołnierzami. Rosjanie nie tracąc czasu przystąpili do budowy aproszy i po upływie dwóch dni przybliżyli się do brzegu rzeki, ustawiając naprzeciw twierdzy dwie baterie każda po 12 moździerzów i 31 armat. 1 października żołnierze obydwu pułków gwardii, wraz z carem, przeprawili się na prawy brzeg Newy, gdzie znajdował się nieprzyjacielski szaniec. Szwedzi usłyszawszy pierwszą salwę zbliżających się Rosjan porzucili umocnienia i uciekli. W pobliżu zdobytego szanca urządzono również obóz obsadzony przez 3 pułki piechoty – Bauera, Gulica i Gordona. 3 października w sąsiedztwie tegoż obozu – naprzeciwko Noteburga – Rosjanie zbudowali aprosze i dwie baterie dla armat<sup>121</sup>. Borys Szeremietiew dowodzący

---

<sup>119</sup> Т.В. Панич, „Описание трех путей из России в Швецию” Афанасия Холмогорского (к истории текста памятника), [В:] Публицистические и исторические сочинения периода феодализма. Сборник научных трудов, Новосибирск 1989, с. 106.

<sup>120</sup> Н.П. Вольнский, *Постепенное развитие*, с. 5. Jednostki pływające ostatecznie przetrzucano pod Noteburg drogą lądową poniżej twierdzy.

<sup>121</sup> Журнал, или Поденная записка, с. 51–52; Ведомости времени Петра Великого, вып. I: 1703–1707 гг., Москва 1903, с. 4.



Fot. 5. Zdobycie Noteburga w 1702 r.

oblężeniem Noteburga zażądał bezwarunkowego poddania twierdzy, lecz komendant Szlippenbach poprosił o cztery dni czasu, by skonsultować kapitulację z dowódcą Narwy Henningiem Rudolfem Hornem. Rosjanie nie zamierali jednak czekać i otworzyli zmasowany ogień w stronę twierdzy, który trwał niemal bez przerwy ponad tydzień. W tym czasie na Noteburg rzucono 8000 armatnich pocisków 6–18 funtowych, ponad 2500 3-pudowych bomb, około 4500 ręcznych granatów, zużywając przy tym 4371 pudów prochu. Ogniem moździerzy kierowali: Piotr I, major Johann Günther (Iwan Ginter) oraz pułkownik Johann Goschke (Iwan Goszka)<sup>122</sup>.

2 października pod rosyjski obóz położony na prawym brzegu rzeki podszli Szwedzi z majorem Lionem (Layonen) w sile 400 piechurów wspieranych przez rotę dragonów i 4 armaty polowe. Nieprzyjacielski kontratak został jednak odrzucony. Nazajutrz żona komendanta Noteburga wysłała parlamentariusza do Borysa Szeremietiewa, by ten pozwolił bezpiecznie wyjść z twierdzy wszystkim małżonkom szwedzkich oficerów. Feldmarszałek odrzucił tę prośbę

<sup>122</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 198–199.

i 4 października pod osłoną nocy przerzucił na wyspy położone między brzegiem a twierdzą 300 żołnierzy, zaś 5 października pułkownik Gordon z ochotnikami ruszył, aby zdobyć zakotwiczone pod Noteburgiem nieprzyjacielskie szkuty. Spiętych łańcuchami statków z uwagi na silnym ogniu z twierdzy nie dało się opanować. Rosjanie tracąc 1 kaprała i 14 żołnierzy postanowili porąbać je toporami, zabierając uprzednio z nich spore zapasy żywności – masło, krupy, szynkę, suchary. Car widząc, że intensywny ostrzał przynosi spodziewane rezultaty (m.in. 6 października rzucony do twierdzy karkas spowodował groźny pożar), po siedmiu dniach owej nieprzerwanej kanonady zdecydował się na szturm. Przyspieszenie decyzji o uderzeniu wiązało się prawdopodobnie z fatalnym stanem rosyjskiej artylerii, gdyż wiele dział nie wytrzymało prowadzonego od kilku dni intensywnego ognia. Do uderzenia w stronę poważnie naruszonych dwóch baszt i kurtyny po południowo-zachodniej stronie twierdzy zgłosili ochotnicy, wśród których było 42 żołnierzy pułku Preobrażeńskiego prowadzonych przez chorążego Krage (Kragowa) i 40 ludzi pułku Siemionowskiego z sierżantem Mordwinowem. W niedzielę, 11 października, około godziny wpół do czwartej rano, po trzykrotnym wystrzale z 5 moździerzy, przyczajeni w łodziach ochotnicy zaopatrzeni w drabiny szturmowe (w rezultacie okazały się zbyt krótkie) udali się kierunku murów. Wkrótce na pomoc odrzuconym przez obrońców żołnierzom ruszyło 10 pułków piechoty. Pomimo kilkunastogodzinnego zaciętego boju, podczas którego dziesiątkowano Rosjan ogniem kartaczy i rozżarzonych pocisków, Noteburg pozostawał niezdobyty. Piotr I widząc duże straty wśród swoich żołnierzy – ranny został m.in. pułkownik pułku Preobrażeńskiego Karpow – zdecydował się przerwać szturm i odstąpić od twierdzy. Rozkazy te nie dotarły jednak do księcia Michała Golicyna, który kazał odepchnąć od brzegu łodzie, aby powstrzymać żołnierzy przed ucieczką. Trudów walki nie wytrzymał nawet żołnierze gwardii – rzucali broń i dezertowali z pola bitwy pociągając za sobą rekrutów z innych jednostek<sup>123</sup>. W tym czasie z pomocą przyszedł Aleksander Mienszykow prowadząc ze sobą świeżych ludzi. Podpułkownik Gustaw von Schlippenbach nawet w tej chwili nie zamierzał kapitulować. Odmiennego zdania byli natomiast jego żołnierze, którzy jak zapisał O. Pleyer zagrozili, że go zabiją, jeśli się nie podda. Zdecydowana postawa podkomendnych sprawiła, iż komendant po-

---

<sup>123</sup> И.А. Желябужский, *Записки*, с. 305.

stanowił poddać twierdzę Rosjanom<sup>124</sup>. Car w jednym ze swoich listów zapisał: *twierdza ta po zaciekłym i nadzwyczaj ciężkim szturmie, który rozpoczął się o czwartej rano, a zakończył się po godzinie czwartej po południu, została zdobyta*<sup>125</sup>. Zdaniem O. Pleyer'a straty szwedzkie były ogromne, gdyż z 450 żołnierzy załogi miało przeżyć jedynie 41 ludzi. Rosyjski sukces okupiony został jednak ogromnymi stratami w ludziach, które wyniosły ponad 500 zabitych i drugie tyle rannych. Łupem zwycięzców padło prawie 140 armat (23 spiżowe i 116 żeliwnych), 4800 ręcznych granatów, 160 bomb, 11 000 kul, około 400 kartaczy, 270 beczek prochu, 1100 karabinów, 300 szpad, 172 kirysy oraz wiele saletry, ołowiu i smoły. Po szturmie Piotr I awansował najbardziej zasłużonych żołnierzy, sowicie wynagradzając ich trud pieniędzmi i nadaniami ziemskimi, zaś złapanych dezerterów kazał powiesić. 14 października decyzją cara Noteburg został przemianowany na Szliselburg – Miasto-Klucz do bram Bałtyku, a jego komendantem mianowano carskiego faworyta – porucznika pułku Preobrażeńskiego Aleksandra Mienszykowa<sup>126</sup>.

Zajęcie Noteburga dawało Rosjanom znaczną swobodę działania w rejonie nadbałtyckim. Warto zauważyć, iż w tym samym czasie pułkownik Mikołaj von Werden na czele 8 pułków dragonów, 1 pułku rajtarów oraz Kozaków dońskich i Kałmuków uderzył na znajdujący się na terytorium Inflant Wolmar. Wyprawa zakończyła się sukcesem, gdyż po krótkim oblężeniu – już 14 października – twierdza była w rękach rosyjskich<sup>127</sup>.

Omawiając działania regularnej armii rosyjskiej na terenach Inflant i Estonii w 1702 r. należy także wspomnieć o walczących ze Szwedami na wła-

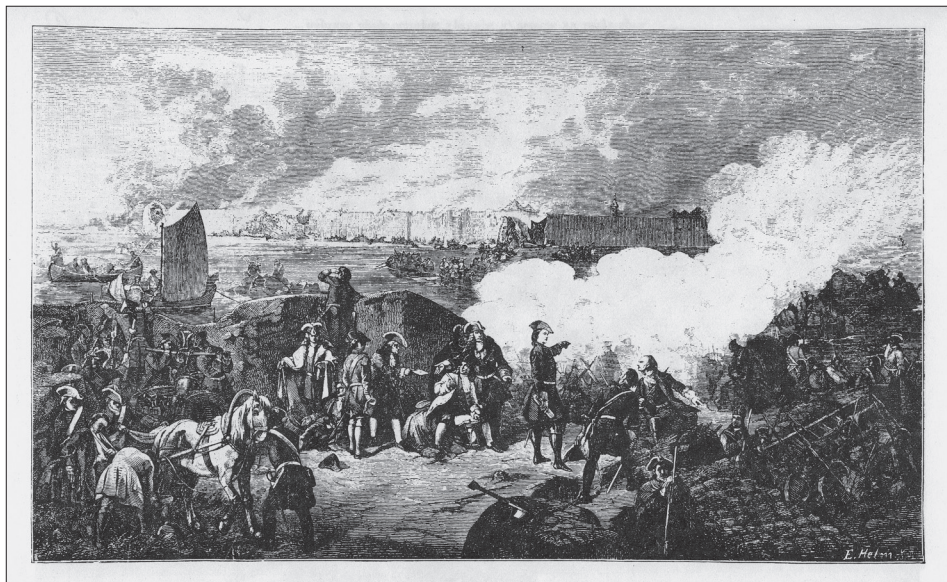
---

<sup>124</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 591; т. IV, ч. 1, с. 200–204. Kapitulacja Noteburga odbyła się na honorowych warunkach. Trzy dni po zajęciu twierdzy ocalały szwedzki garnizon poszedł Nową do Nienszanca na rosyjskich jednostkach pływających z rozpuszczonymi sztandarami i biciem w bębny. Żołnierze, zabrawszy ze sobą 4 armaty, wyszli z bronią i kulami w ustach. Pozwolenie na zatrzymanie broni i kul – włożonych do ust, by w razie potrzeby szybko nabić broń – świadczyło w dużym szacunku dla pokonanych.

<sup>125</sup> И.И. Голиков, *Деяния*, т. XIV, но. 80, с. 50–51.

<sup>126</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 591; т. IV, ч. 1, с. 204–205; *Журнал, или Поденная записка*, с. 56. Wśród zabitych i zmarłych z ran Rosjan znajdowało się 2 majorów, 10 kapitanów, 9 poruczników, 4 podporuczników, 10 sierżantów i 503 żołnierzy. Szczególnie dotkliwe straty poniósł pułk Siemionowski – 114 zabitych i 198 rannych. Nowym pułkownikiem tej jednostki został książę Michał Golicyn. Od tego czasu, kiedy tylko Piotr I jesienią był w Petersburgu – nawet już po zakonczeniu wojny – 11 października przybywał specjalnie do Szliselburga na uroczyste obchody rocznicy zdobycia tej twierdzy.

<sup>127</sup> И.А. Желябужский, *Записки*, с. 303.



Fot. 6. Zdobycie Noteburga w 1702 r.

sną rękę oddziałach partyzanckich. Do legendy przeszły wydarzenia z grudnia 1702 r., kiedy duchowny Iwan Okułow zebrawszy znaczny oddział pospolitego ruszenia wyruszył z nim przeciwko Szwedom. W *Wiadomościach* – pierwszej drukowanej gazecie rosyjskiej – tak opisywano te wydarzenia:

*Pop Iwan Okułow z Ołońca, zebrał ochotników około tysiąca ludzi, chodził za szwedzką granicę i rozbił posterunki nieprzyjacielskie [...]. Na tychże posterunkach Szwedów pobił wielką liczbę i zdobył rajtarskie sztandary, bębny i szpady, wiele fuzji i koni, a tym, co wziął tenże pop uzbroił swoich ludzi, a pozostałe rzeczy i zapasy żywności, których wziąć nie mógł spalił<sup>128</sup>.*

Według przekazów dzielność Okułowa w walce z wrogiem miał pochwalić i nagrodzić sam car<sup>129</sup>.

Zimą 1702 r. Szwedzi bardzo obawiali się rosyjskiego uderzenia na Naurwę. Potwierdza to rozpoczęta jeszcze 31 grudnia tegoż roku akcja pułkownika

<sup>128</sup> *Ведомости времени Петра Великого*, no. 1, s. 3–4.

<sup>129</sup> А.К. Нартов, *Достопамятные повествования и речи Петра Великого*, [в:] *Петр Великий. Воспоминания. Дневниковые записи. Анекдоты*, СПб. 1993, s. 266; Ю.Н. Беспятых, Г.Н. Коваленко, *Карелия при Петре I*, Петрозаводск 1988, s. 32–34.

księcia Wasyla A. Wadbolskiego, który na czele 3 pułków dragonów i 1000 Kozaków niespodziewanie pojawił się pod Iwangorodem i Narwą. Książę zniszczył zakotwiczone tam szkuty i biorąc jeńców powrócił do sił głównych. Rosyjskie zwycięstwa pod Erestfer i Hummelshofem znacznie osłabiły szwedzkie wojska operujące w Inflantach i Estonii, nie na tyle jednak, aby dać carskim wojskom całkowitą swobodę działania na tych terenach. Generał Schlippenbach miał pod swoją komendą nadal poważne siły liczące około 6000 żołnierzy<sup>130</sup>.

Z początkiem 1703 r. sytuacja Rosjan przedstawiała się na tyle dobrze, że Piotr I postanowił mocno stanąć nad brzegiem Bałtyku. Najslabszym punktem w szwedzkim systemie obronnym był położony u ujścia Newy do morza Nienszaniec. Według zapewnień wziętego do niewoli Johana Gustawa Wehila komendant twierdzy Iwan Apollo, skryty za silnymi umocnieniami, posiadał dobrą artylerię i wielkie zapasy żywności. Do dyspozycji miał również 12 jednostek pływających strzegących wód Newy. Oprócz tego naprzeciw Nienszanca, po drugiej stronie Newy, znajdowała się nowa twierdza opasana ziemnym wałem wysokości 1 sążnia i chroniona rowem takiejże samej szerokości. Załogę Nienszanca oprócz artylerzystów obsługujących usytuowane tam działa stanowiło 300 żołnierzy piechoty<sup>131</sup>. Jak zaświadcza książę Nikita Repnin Rosjanie w kwietniu przyprowadzili pod twierdzę blisko 16 000 ludzi, w tym obydwie jednostki gwardii liczące odpowiednio: pułk Preobrażeński – 2936 i pułk Siemionowski – 2104 żołnierzy<sup>132</sup>. 30 kwietnia rozpoczęło się oblężenie, które zakończyło się niespodziewanie szybko, gdyż już 1 maja załoga szwedzka zdecydowała się na kapitulację twierdzy, którą Rosjanie przemianowali na Sztolzburg<sup>133</sup>. Bezpośrednio po zdobyciu Nienszanca na radzie wojennej rosyjska generalicja pod przewodnictwem cara rozważała następującą kwestię – umocnić zdobytą twierdzę i przekształcić ją w swego rodzaju bazę rosyjskich posiadłości nad Bałtykiem, czy też szukać drugiego miejsca i tam stworzyć od

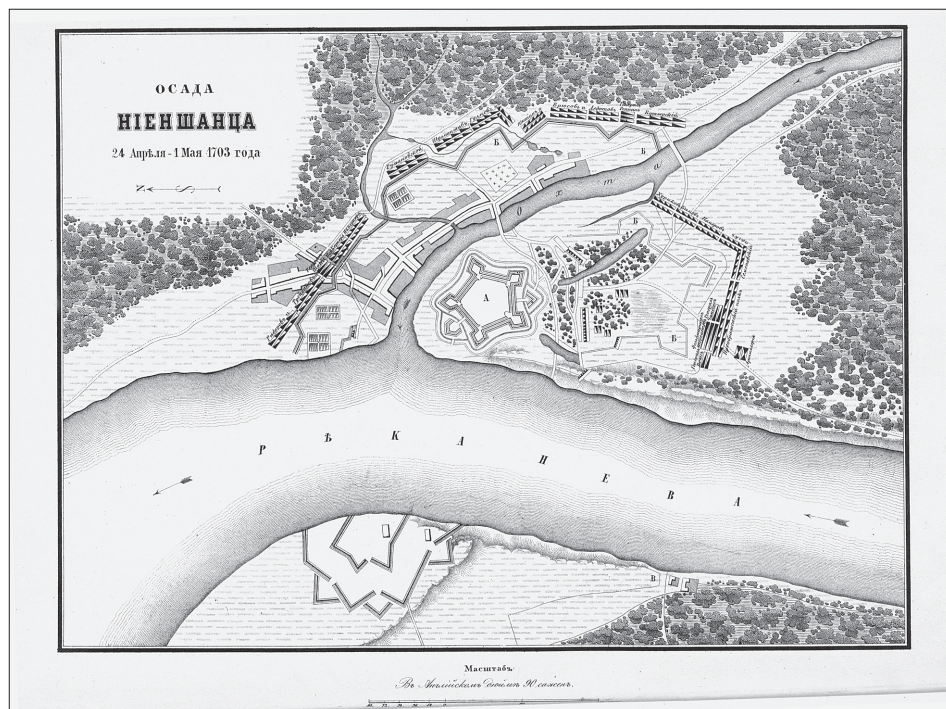
---

<sup>130</sup> *Ведомости времени Петра Великого*, no. 4, s. 16; *Журнал, или Поденная*, s. 60; O. Sjögren, *W.A. v. Schlippenbachs*, sid. 317.

<sup>131</sup> Н.П. Вольнский, *Постепенное развитие*, s. 5.

<sup>132</sup> Д.Ф. Масловский, *Сборник военно-исторических материалов*, вып. 1, *Северная война. Документы 1705–1708 гг.*, СПб. 1892, no. 370, s. 328; П. Бобровский, *Петр Великий в устье Невы*, СПб. 1903, s. 10–20.

<sup>133</sup> И.И. Голиков, *Деяния*, т. XIV, no. 107, s. 63; *Материалы для истории русского флота. Извлечение из журналов Петра Великого, Екатерины I и князя Меншицкого и морские журналы Н. А. Сенявина и графа Апраксина*, СПб. 1866, s. 1; П. Бобровский, *Петр Великий*, s. 21–23.



Fot. 7. Oblężenie Nienszanca w 1703 r.

podstaw ważny ośrodek handlowy. Z uwagi, iż Nienszaniec był mały i zbyt daleko oddalony od morza zdecydowano, że twierdza wraz z portem i miasto powstaną bezpośrednio u ujścia Newy. 16 maja Piotr I w asyście wojska i duchownych na znajdującej się tam Wyspie Zajęczej wbił w ziemię szpadeł wyznaczając, gdzie stanie twierdza. Taki był początek Petersburga – przyszłej stolicy Rosji. W początkowym okresie miasto było w zasadzie strategicznie ważną twierdzą chroniącą nowe nabytki terytorialne przed szwedzkimi atakami z pobliskiej Finlandii<sup>134</sup>.

<sup>134</sup> Г.И. Тимченко-Рубан, *Первые годы Петербурга. Военно-исторический очерк*, СПб. 1901; А.В. Предтеченский, *Основание Петербурга*, [в:] *Петербург петровского времени. Сб. Статей*, ред. А.В. Предтеченский, Ленинград 1948, с. 3–48; П.А. Кротов, *К решению проблемы безопасности Санкт-Петербурга в начале XVIII: из истории морского сражения у Гренгама*, [в:] *Санкт-Петербург и страны Северной Европы: Материалы ежегодной научной конференции (25–26 апреля 2001 г.)*, СПб. 2002, с. 54; Н.Р. Славнитский, *Петербургская крепость в системе обороны северо-западных рубежей России в первой четверти XVIII века*, [в:] „Труды Государственного музея истории Санкт-Петербурга” 10 (2005), с. 25–44.



W połowie maja 1703 r. carskie wojska pod dowództwem feldmarszałka Szeremietiewa opanowały jeszcze dwie niewielkie, lecz ważne twierdze przeciwnika – Koporje i Jam, powiększając tym samym swoje zdobycze w prowincjach nadbałtyckich. Komendant silnie umocnionego Koporja odmówił podpisania bezwarunkowej kapitulacji. Sam Szeremietiew po wzmocnieniu swoich sił jednostkami obsługującymi moździerze oblężnicze nie wierzył, że twierdza zostanie zdobyta, co znalazło odzwierciedlenie w jego korespondencji do cara:

*Jeśli oni w wyniku rzuconych przez nas bomb nie poddadzą się, szturm umocnień w żadnej mierze nie będzie możliwy: wokół bowiem naturalny rów i lite ściany twierdzy. Wszystko wygląda inaczej niż o tej twierdzy mówiono.*

27 maja, zaledwie drugiego dnia od rozpoczęcia artyleryjskiej kanonady, szwedzki komendant postanowił się poddać i wyniku ustaleń wraz z garnizonem, bez sztandarów i armat, odszedł wolno do Narwy. Podobna sytuacja rozegrała się pod Jamem, oblężonym przez wydzielone jednostki Mikołaja von Werdena, którego załoga dopiero po dwóch tygodniach blokady i silnego ostrzału skapitulowała. Piotr I doceniając strategiczne położenie twierdzy, przemianowanej na Jamburg, postanowił wyposażyc ją w 52 działa i znacznie rozbudować. Przez dwa miesiące nad umocnieniami pracowała niemal cała rosyjska armia licząca 22 000 ludzi – 11 pułków dragonów, 12 pułków piechoty, strzelcy z Saratowa i Carycyna, Kozacy jaiccy i dońscy, Baszkirzy oraz Tatarzy astrachańscy. Kiedy prace zostały ukończone, feldmarszałek Szeremietiew – chcąc odpocząć od trudów wojny – zapytał cara, gdzie ma rozłożyć się na zimowe kwatery, lecz odpowiedź władcy była następująca: *najlepiej wam ruszyć w pole*. 31 lipca do Jamburga dotarł Aleksander Mienszykow mający nadzorować działania armii Szeremietiewa. Owocem narad z carskim faworytem był sporządzony przez Szeremietiewa 5-punktowy plan uderzenia w kierunku Inflant i Estonii. Szeremietiew proponował zostawić na miejscu 3000 garnizon (1 pułk piechoty i 2 pułki dragonów) i wyruszyć z 9 pułkami dragonów wspieranych przez Tatarów, Baszkirów, Kozaków i Kałmuków w stronę Wessenbergu, następnie do Rewla, a we wrześniu – ostatnim miesiącu działań wojennych – rozpuścić wszystkie jednostki na leża zimowe, by ludzie odpoczęli przed wiosenną kampanią. Plan bardzo spodobał się Piotrowi I, który polecił Szeremietiewowi niszczyć nieprzyjacielskie magazyny i wziąć na wyprawę także

niewielkie moździerze. Pod koniec sierpnia 9 pułków dragonów i 1 pułk piechoty z 24 działami, wspomagany przez nieregularne jednostki jazdy, ruszył na Wesenberg niszcząc wszystko na swojej drodze. W pobliżu twierdzy rosyjskie jednostki rozbiły wysunięte posterunki korpusu generała Schlippenbacha, który porzuciwszy swój tabor i niszcząc za sobą wszystkie mosty uszedł do Rewla. 5 września Szeremietiew zajął Wesenberg. Jednakże przez nadejściem wroga mieszczanie zdołali podpalić duże magazyny z żywnością (10 000 pudów zboża) i wylać cały zapas reńskiego i hiszpańskiego wina tak, iż łupem Rosjan padły tylko zapasy miejskiej apteki. Cztery kolejne dni i noce trwała grabież i niszczenie miasta oraz zamku, obróconych ostatecznie w zgłiszcza. Podobnie było z okolicznymi miejscowościami. Dalszy marsz oddziałów Szeremietiewa prowadził przez Weissenstein (Biały Kamień) i Fellin, które podzieliły los Wesenbergu. Oprócz Narwy i Dorpatu, pozostawały teraz tylko Rewel, Parnawa i Ryga oraz miasteczko Lemsal leżące „za błotami” około 90 wiorst od Rygi. Pod koniec września Rosjanie, prowadząc ze sobą wielu jeńców, stanęli na kwaterach pod klasztorem Poczorskim. Wskutek 2-letniej działalności korpusu Szeremietiewa Inflanty i Estonia były tak zniszczone, że silne uderzenie wojsk rosyjskich na izolowane garnizony szwedzkie mogło zakończyć się sukcesem<sup>135</sup>.

Szwedzi nie pogodzili się z utratą swoich posiadłości nad Newą i niemal natychmiast przystąpili do działania próbując wyprzeć Rosjan. Przeciwko stacjonującym tam carskim oddziałom ruszył silny korpus pod dowództwem generała Cronhjorta. Piotr I w liście z 12 lipca 1703 r., z powstającego właśnie Petersburga, tak pisał do Jerzego Romodanowskiego:

*[...] w 7 dzień lipca wraz z generałem Chambersem, pod którego dowództwem były 4 pułki jazdy i 2 pułki piechoty chodziliśmy na generała Cronhjorta. Rankiem o godzinie 8 przy przeprawie na rzece Sistrze, tam gdzie stał nieprzyjaciel, generał wysłał pułkownika Rönne, aby ten opanował most i przeprawę. Nieprzyjaciel strzelał z 13 armat, ale widząc nasz atak odesłał armaty i zaczął się wycofywać. Następnie przeprawiła się reszta [naszych wojsk – P.K.], ale było zbyt wąsko i szyku nie można było ustawić. Już w otwartym polu do ataku ruszyli dragoni, nieprzyjaciel uszedł jednak na wzniesienie i stanął frontem, po czym doszło starcia, lecz jak*

<sup>135</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 276–281. W przypadku ruchów wojsk nieprzyjaciela, zgodnie z rozkazami cara, jednostki feldmarszałka winny zostać w pobliżu Jamburga.



Fot. 8. Twierdza Koprje pod koniec XVII w.

*nasza piechota się pokazała to jazda [szwedzka – P.K.] uciekła. Nasi gnali ich do samego lasu i wielu zabili, gdyż żywych nie chcieli brać. To był sukces kawalerii, bo piechota nie nadążyła.*

Pobici Szwedzi szukali schronienia za bezpiecznymi murami Wyborga. W wyniku starcia zginąć miało około 1000 Szwedów (w tym wielu oficerów), a reszta wojsk nieprzyjacielskich rozproszona uciekła do okolicznych lasów. Straty rosyjskie wyniosły 15 zabitych i 115 rannych<sup>136</sup>.

Z początkiem października wiceadmirał Numers dysponujący silną flotą podjął próbę wyparcia Rosjan z ujścia Newy. Szwedzkim zamiarom przeszkodził

<sup>136</sup> Tamże, t. IV, cz. 2, Приложения, s. 55–56, t. IV, cz. 1, s. 244–245. Jak przekazuje N. Ustriałow starcie zupełnie inaczej relacjonował G. Adlerfelt, według którego na stojącego 9 mil od Wyborga generała Cronhjorta z 4000 jazdy napadło aż 25 000 Rosjan. Szwedzi po zaciętej bitwie, trwającej od szóstej rano do drugiej po południu, stracili 200 żołnierzy, widząc przewagę przeciwnika postanowili wycofać się do Wyborga.

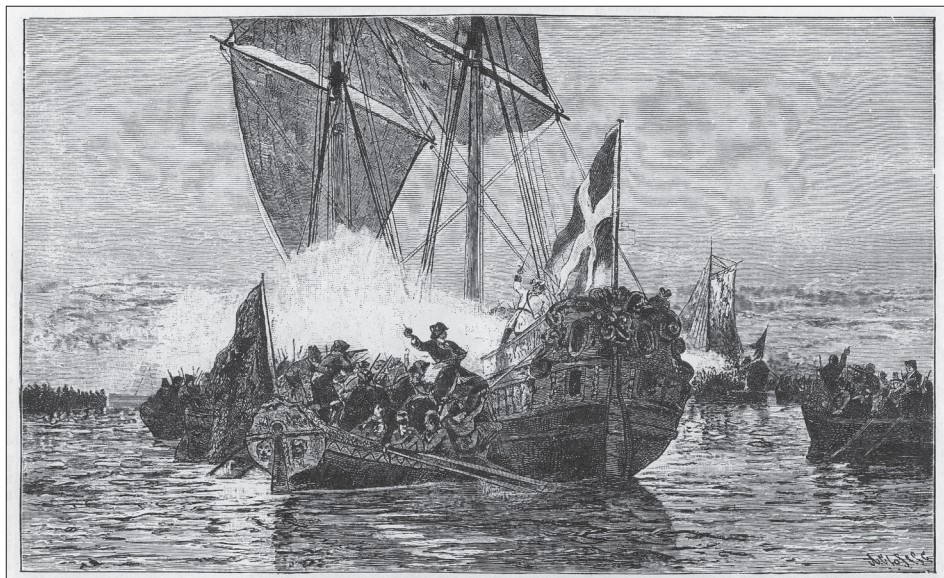
dziły niesprzyjające warunki pogodowe (silny wiatr). Z uwagi na późną porę roku, zupełnie nie korzystną dla prowadzenia operacji morskich, Numerus ze swoimi jednostkami pływającymi postanowił udać się do Wyborga, by tam przezimować. Piotr I dowiedziawszy się o szczęśliwym odejściu nieprzyjaciela postanowił zabezpieczyć się na przyszłość przed niespodziewanym atakiem od strony morza i udał się na lustrację wysp wokół powstającego miasta, gdzie zamierzał wznieść twierdzę. Wybór padł na oddaloną 25 wiorst od Petersburga pustą wyspę Kotlin. Jeszcze zimą 1703 r. Aleksander Mienszykow otrzymał wykonany przez cara plan, według którego należało zbudować wysuniętą w morze twierdzę. Wkrótce za drewnianymi umocnieniami wypełnionymi kamieniami ustawiono silną artylerię. Na początku maja przyszłego roku podczas wizyty Piotra I twierdza ta została nazwana Kronsztotem, a jego komendant otrzymał od władcy specjalną 5-punktową instrukcję nakazującą bronić tego miejsca do ostatniej kropli krwi<sup>137</sup>.

Nadchodzący rok 1704 miał się okazać kluczowym dla kilkuletnich zmagania rosyjsko-szwedzkich. Piotr I, umocniwszy się nad Bałtykiem, nieustannie rozbudowywał swoją flotę wojenną, aby ta mogła podjąć walkę z jednostkami przeciwnika, jakie nieustannie zagrażały Petersburgowi. Jednocześnie car rozpoczął zakrojone na szeroką skalę działania wojenne niemal na całym nadbałtyckim teatrze wojennym. Teraz, kiedy „Szwed ugrzązł w Polsce”, monarcha postanowił wykorzystać nadarżającą się sytuację i zdobyć dwie strategicznie ważne twierdze – Dorpat i Narwę<sup>138</sup>.

Całość rosyjskich sił została podzielona na trzy samodzielne jednostki taktyczne. Piotr I zdecydował, że na czele jednego z korpusów skierowanego w stronę Dorpatu stanie feldmarszałek Szeremietiew, a sam z drugim uderzy na Keksholm. Trzeci z wydzielonych oddziałów pod dowództwem Piotra Apraksina odpowiedzialny był za zabezpieczenie terenu wokół Narwy, pod którą po opanowaniu Dorpatu i Keksholmu miały przybyć jednostki Szeremietiewa i cara. Śmiało można wskazać także czwarte zgrupowanie wojsk rosyjskich, które pod dowództwem komendanta Petersburga pułkownika Romana Bruce'a

<sup>137</sup> Kronsztot miał również inną nazwę – „Koronny Zamek”. Car nadając tę nazwę zakazał używania wobec tamtejszych umocnień określenia „twierdza”, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 250. Zob. też: А.В. Шелов, *Исторический очерк крепости Кронштадт*, Кронштадт 1904, с. 9; В. Андреев, *Создание русского флота на Балтийском море и его боевые действия в Северную войну*, [в:] „Морской сборник” 9 (1938), с. 42.

<sup>138</sup> С.М. Соловьев, *История России*, кн. VIII, т. 15, Москва 2001, с. 7.



Fot. 9. Pierwsze morskie starcie rosyjskiej floty wojennej u ujścia Newy w 1703 r.

w sile 6 pułków piechoty, jednostek nieregularnej kawalerii i wspomagających je jednostek bałtyckiej floty wojennej, miało za zadanie obronę niustanie rozbudowywanej przyszłej stolicy państwa.

Jeszcze zimą 1703 r. przebywający w Moskwie Szeremietiew otrzymał od cara rozkaz, by z początkiem wiosny, gdy tylko wzejdą pierwsze trawy, na czele samej kawalerii uderzył na szwedzkie jednostki stacjonujące w Kurlandii. Szeremietiew miał się przeprawić przez Dźwinę pod Dyneburgiem i rozpocząć pustoszenie nieprzyjacielskiej ziemi. Natomiast piechota z jego korpusu, pod dowództwem generała Mikołaja von Werdena, winna była udać się na terytorium Estonii i uchwycić tam ujście rzeki Emy (Embach). 30 kwietnia car zmienił uprzednie rozkazy i polecił Szeremietiewowi maszerować w kierunku Dorpatu i rozpocząć jego oblężenie<sup>139</sup>. Nowe rozkazy otrzymał również Mikołaj

<sup>139</sup> П. и Б., т. III, СПб. 1893, с. 41, 45–47, 53; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 281–282. N. Ustriałow podaje, że Piotr I już na samym początku działań jako główny kierunek ataku wojsk Szeremietiewa wskazał Dorpat. Instrukcja nakazywała także feldmarszałkowi wysłanie pułku dragonów do Dyneburgu lub Drui w sukurs siłom generała Korsaka, który miał rozkaz działać przeciwko wojskom Karola XII wspólnie z siłami litewskimi wiernymi Augustowi II. Piotr I przykazał jednocześnie, aby Szeremietiew przekonał sojuszników, iż wysłana przez niego jednostka jest jedynie strażą przednią, za którą podążają siły główne.

von Werden, któremu Piotr I nakazał przejąć całkowitą kontrolę nad żeglugą na rzece Emie i Jeziorze Pejpus. Generał zasięgnąwszy „języka” u miejscowych rybaków postanowił wyjść naprzeciw liczącej 13 jednostek pływających (8 jachtów i 5 brygantyn) szwedzkiej flotylli komandora Loeshera<sup>140</sup>. Nieprzyjaciel zaszkodzony 3 maja w wąskim korycie Emy nie był w stanie stawić skutecznego oporu atakującej go z obu brzegów piechocie rosyjskiej. Dodatkowo do walki ruszyły łodzie pełne ludzi von Werdena. Po zaciętej walce wszystkie jednostki szwedzkie, oprócz komandorskiego jachtu *Karolus* wysadzonego w powietrze przez Loeshera, dostały się w ręce Rosjan. Łupem zwycięzców padło ponad 90 spiżowych i żelaznych armat. Do niewoli wzięto 3 kapitanów, 9 poruczników oraz ponad 216 bosmanów, marynarzy i żołnierzy. Rosjanie stracili 1 majora i 56 żołnierzy, a 162 ludzi odniosło rany<sup>141</sup>.

Pomimo udanej akcji generała von Werdena, oczyszczającej przedpole Dorpatu przed planowanym oblężeniem oraz gwarantującej kontrolę żeglugi na Emie i Jeziorze Pejpus, na zasadnicze działania wojenne w tym rejonie przyszło poczekać do pierwszej połowy czerwca. Osobą bezpośrednio odpowiedzialną za opóźnienia przebiegu kampanii był sam Borys Szeremietiew. Dowódca tłumaczył się, zresztą znacznie wcześniej niż otrzymał rozkaz wymarszu, brakiem odpowiedniej liczby żołnierzy w swoich pułkach piechoty, brakiem wierzchowców dla dragonów, a także kłopotami związanymi z zaopatrzeniem w uzbrojenie<sup>142</sup>. Ponadto usprawiedliwiał się koniecznością uprzedniego

<sup>140</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 283. I. Golikow podaje, iż Loesher miał stopień wiceadmirała, zob.: И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 91.

<sup>141</sup> П. и Б., т. III, с. 67, 607; *Материалы Военно-ученого архива Главного штаба*, т. I, СПб. 1871, столб. 142–149. Zdaniem D. Buturlina bitwa miała miejsce rankiem 4 maja, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 284–285. Jednostki pływające zajęte przez Rosjan to jachty: *Wachmeister*, *Urlyka*, *Vivat*, *Dorpat*, *Victoria*, *Narwa*, *Elefant* oraz brygantyny: *Schlippenbach*, *Numers*, *Stormfeld*, *Horn* i *Skytte*, zob.: П. и Б., т. III, с. 166. Istnieją rozbieżności dotyczące liczby zdobytych armat. N. Ustriałow, opierając się na źródłach szwedzkich podaje, że Rosjanie zdobyli 98 armat, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 283. Potwierdza to również źródło rosyjskie *Книга Марсова*, zob.: *Книга Марсова или воинских дел от войск Царского величества российских во взятии прклавных фортификацей, и на разных местах храбрых баталий учиненных над войски его королевского величкства свейского*, СПб. 1766, с. 23–24. Z kolei w korespondencji feldmarszałka Szeremietiewa z carem odnotowano liczbę 96 armat, zob.: П. и Б., т. III, с. 607. Natomiast D. Buturlin informuje, że Rosjanie zdobyli tylko 84 armaty oraz wzięli do niewoli 138 żołnierzy szwedzkich, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 285.

<sup>142</sup> *Документы относящихся к деятельности фельдмаршала, графа Бориса Петровича Шереметева, с 1704 по 1722 год, извлеченные из Архива Артиллерийского Музея, Императорской Публичной Библиотеки, Московского общества Архива Главного Штаба*,

rozeznania terenu wokół twierdzy oraz oczekiwania na wiadomości dotyczące ruchów jednostek generała Schlippenbacha operującego na północ od Dorpatu. Szeremietiew donosił carowi, iż według informacji uzyskanych od szwedzkiego dezertera w Dorpacie stacjonował garnizon w sile 3000 żołnierzy, a załogę położonej na północ Narwy wzmocniły nowe pułki piechoty<sup>143</sup>. Prawdziwą jednak przyczyną jego zwłoki w działaniu był brak dostatecznego doświadczenia w prowadzeniu oblężeń silnie umocnionych twierdz przeciwnika<sup>144</sup>. W owym czasie na froncie przez blisko półtora miesiąca nie doszło do żadnego przełomu. Feldmarszałek, ponaglany gniewnymi listami przez cara, dopiero pod koniec maja na czele 6 pułków piechoty, 2 pułków dragonów i 2 nowo sformowanych jednostek, wspierany przez pułki Bauera i Ignatiewa oraz oddziały generała von Werdena, opuścił Psków i przez Neuenhausen i Werro ruszył w kierunku Dorpatu<sup>145</sup>. Jako pierwszy, 5 czerwca, pod dotarł tam jeden z pułków kawalerii, który natychmiast otoczył twierdzę ze wszystkich stron. Przybyły cztery dni później Szeremietiew, po wstępnej lustracji umocnień twierdzy i uwarunkowań terenowych wokół niej, przystąpił do działania. Na polecenie feldmarszałka założono dwa obozy – pierwszy, będący obozem głównym, stanął w pobliżu miejscowości Kopkoia, około 2 wiorsty od Dorpatu, pomiędzy traktem pskowskim i wendeńskim, zaś drugi, dowodzony przez generała von Werdena, założono po przeciwnej stronie rzeki Emy, tuż obok traktu narewskiego. W celu lepszej komunikacji pomiędzy obozami przez rzekę przerzucono dwa mosty wzmocnione nowoczesnymi bastionami – jeden poniżej, a drugi powyżej Dorpatu. Wojsko Szeremietiewa liczyło około 23 000 i było wspierane przez artylerię złożoną z 46 dział. W Dorpacie stacjonował garnizon liczący około 5000 doskonale wyszkolonych i zaopatrzonych żołnierzy przeciwnika pod dowództwem pułkownika Karola Gustawa Skytte. Imponująco prezentował się szwedzki park artyleryjski liczący aż 133 armaty, moździerze, haubice

---

*Сенатского Архива, Румянцовского Музея, Архива Морского Министерства и архива Сергея Шереметева*, [в:] „Сборник Русского исторического общества” (dalej: Сб. РИО) 25 (1878), no. 1, s. 2.

<sup>143</sup> П. и Б., т. III, с. 626, 631.

<sup>144</sup> А.И. Заозерский, *Фелдмаршал Б.П. Шереметев*, с. 73. Pod jego dowództwem zdobyto Noteburg i Nienszanc, lecz kwestie związane z prowadzeniem prac oblężniczych nie leżały w bezpośredniej gestii feldmarszałka.

<sup>145</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 284; П. и Б., т. III, с. 68, 626; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 300. Część tych sił ruszyła łądem, a część rzekami, zob.: А.И. Заозерский, *Фелдмаршал Б.П. Шереметев*, с. 72.

oraz falkonetę<sup>146</sup>. Sama twierdza chroniona była dwoma systemami umocnień – starymi kamiennymi murami z licznymi basztami oraz nowoczesnymi ziemnymi bastionami stanowiącymi przeszkodę niemal nie do pokonania. Najsilniej umocniona była południowo-zachodnia jej część, przed którą rozciągała się szeroka płaska i sucha równina będąca najdogodniejszym punktem do podjęcia szturm. Z kolei od strony północnej, gdzie znajdowały się okoliczne błota, wznosiły się dwa kamienne mury. Natomiast dostępu od strony przepływającej obok rzeki Emy bronił potrójny system umocnień składający się ze starych kamiennych murów, rowu z wodą i nowego wału ziemnego<sup>147</sup>.

Borys Szeremietiew miał świadomość siły jednostek przeciwnika, o czym jeszcze z 31 marca poinformował Aleksandra Mienszykowa:

*[...] od szpiegów i uciekinierów donoszą [...], że Juriew [tj. Dorpat – P.K.] umacniają, a zimą z Rewla przyszło kilka prowiantów żywności, a starych żołnierzy tam ośmiuset, i do tego przyszło czterystu artylerzystów, i dwa tysiące ośmiuset nowych żołnierzy piechoty tak, iż razem będzie ich około czterech tysięcy<sup>148</sup>.*

W celu całkowitego odcięcia Dorpatu, już z 9 na 10 czerwca, przystąpiono do budowy tranzei z obu stron rzeki. W korespondencji z 12 czerwca car dziękował Szeremietiewowi za wyczerpujące informacje spod oblężonego Dorpatu i sporządzony szkic twierdzy. Kolejne wieści o wzmocnieniu załogi 6 rotami rajtarów i plany bastionów z umieszczonymi na nich armatami otrzymał Piotr I 14 czerwca<sup>149</sup>.

---

<sup>146</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 284–285; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 300–301. Piotr I szacował stan korpusu Szeremietiewa operującego pod Dorpatem na 20 000 ludzi, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 67. Według D. Buturlina załoga szwedzka miała liczyć 3000 żołnierzy, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 301. Z kolei według innych autorów garnizon liczył około 4000 ludzi, zob.: E. Hildebrand, *Sveriges historia intill tjugonde seklet. Sjätte afdelning*, Stockholm 1906, sid. 279; P. Treiberg, *Tartu linn Rootsi ajal (a. 1625–1704)*, Tartu 1927, lk. 96.

<sup>147</sup> Ф.Ф. Ласковский, *Материалы для истории инженерного искусства в России*, ч. II, СПб. 1861, с. 157; Д.И. Шор, *Методы инженерного обеспечения осады укрепленных городов и крепостей, применявшиеся русскими войсками в XVI–XVIII вв.*, [в:] *Военно-инженерное искусство и инженерные войска русской армии*, Москва 1958, с. 72; Т.К. Крылова, Ю.Р. Клокман, *Первые годы Северной войны и Полтавская битва (1700–1709 гг.)*, [в:] *Очерки истории СССР*, с. 474.

<sup>148</sup> *Документы относящихся к деятельности фельдмаршала*, но. 1, с. 2.

<sup>149</sup> П. и Б., т. III, с. 90, 635.



13 czerwca z przygotowanych przez Rosjan baterii rozpoczęto ostrzał artyleryjski twierdzy. Artylerzyści wstępnym ogniem chcieli znaleźć najslabszy punkt umocnień, w którym można było następnie zrobić wyłom dogodny dla przeprowadzenia szturm. Ostrzał nie przyniósł spodziewanych rezultatów, zmuszając tym samym inżynierów do kontynuowania prac oblężniczych. Jednocześnie wydzielono brygadę pod dowództwem pułkownika Michała Balka w sile 3 pułków piechoty, 2 pułków dragonów i 400 strzelców pskowskich, któremu 18 czerwca powierzono budowę transzei od północnej strony twierdzy, naprzeciw *Bramy św. Jakuba*. W celu zwiększenia swobody manewru podczas oblężenia, rosyjskie siły podzielono niejako na trzy niezależnie działające od siebie obozy kierowane przez Szeremietiewa, von Werdena i Balka. Głównymi celami ataku Rosjan była wspomniana *Brama św. Jakuba* oraz *Brama Rуска* i silnie umocniona baszta *Pinturm (Peinthurm)*, gdzie atakami dowodził generał von Werden, a także drugi i trzeci bastion od strony obozu feldmarszałka. 23 czerwca Rosjanie przybliżyli się pod *Bramę św. Jakuba* na około 300 kroków, gdzie natychmiast wzniesli umocnienia, po czym ustawiona tam bateria dział otworzyła ogień w kierunku piątego bastionu<sup>150</sup>. Komendant Skytte widząc wzmożone działania oblężnicze postanowił kontratakować. 28 czerwca od strony *Bramy św. Jakuba* wyszła silna wycieczka pod dowództwem pułkownika Tiesenhausena, szacowana na ponad 1000 żołnierzy piechoty i kawalerii, by zasypać rosyjskie aprosze. Wypad zakończył się klęską. Oddział Balka odparł atak kładąc trupem kilku oficerów i 50 żołnierzy. Reszta Szwedów uciekła do twierdzy<sup>151</sup>. Kolejne dni oblężenia, podczas których zasypano twierdzę m.in. bombami zapalającymi, nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Wobec braku postępów w trwającym blisko trzy tygodnie oblężeniu, informowany na bieżąco car postanowił osobiście pospieszyć pod Dorpat. Pojawił się tam 3 lipca i niemal natychmiast przystąpił do kontroli zastanej sytuacji. To, co zastał na miejscu sprawiło go w zdumienie i niemalże we wściekłość. Rosyjskie aprosze prowadzone były nie tam gdzie umocnienia Dorpatu były najslabsze, lecz

---

<sup>150</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 285–291; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 302–303; Н.П. Вольтский, *Постепенное развитие*, с. 430.

<sup>151</sup> П. и Б., т. III, с. 166. Szeremietiew twierdził, iż nieprzyjacielska wycieczka w sile 1200 żołnierzy piechoty i 400 kawalerzystów miała miejsce 27 czerwca, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 287. D. Buturlin informuje, iż wycieczka odbyła się nocą z 27 na 28 czerwca, a siłami szwedzkimi w liczbie 620 żołnierzy piechoty i kawalerii dowodził podpułkownik Brant, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 303–304.

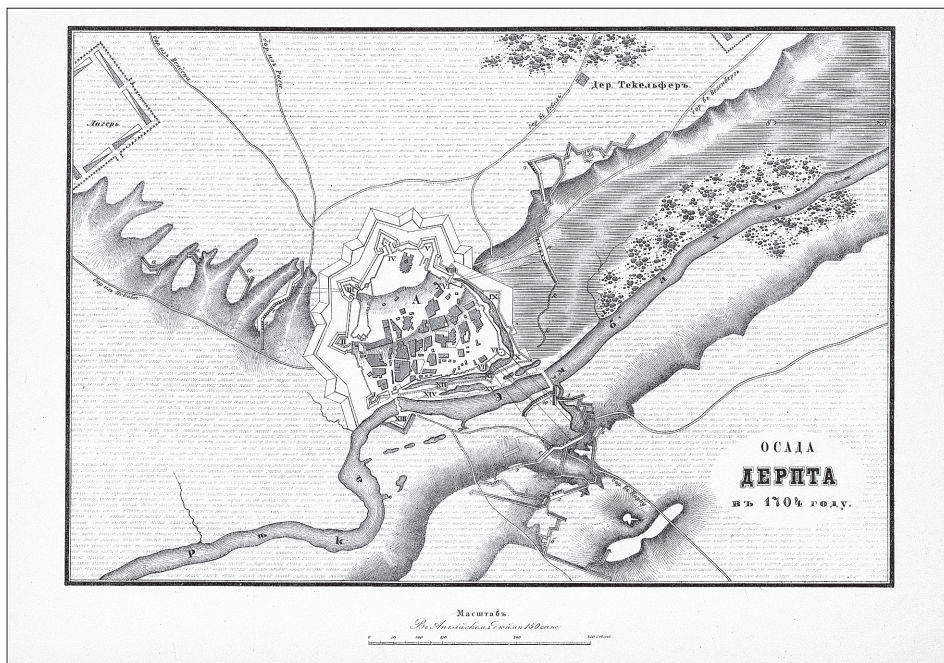
w kierunku najsilniejszych punktów oporu przeciwnika. Car postanowił jednak wykorzystać zaistniałą sytuację i obrócić ją na swoją korzyść. Stare aprosze pozostawiono jako tzw. „ślepe szance” i nadal prowadzono w nich pozorowane działania dla zmylenia przeciwnika, a ciężar prac inżynierskich przeniesiono za rzekę Emę, naprzeciw *Bramy Ruskiej* i baszty *Pinturm*. Tam drogi do twierdzy strzegła jedynie rzeka i stary kamienny mur z ziemnym rawelinem, który był łatwiejszy do sforsowania niż bastiony wzniesione w otwartym polu. Dwa dni później vis-a-vis szwedzkich umocnień stała już gotowa do działania bateria 25 wielkich armat i 15 moździerzy<sup>152</sup>.

6 lipca w godzinach południowych rosyjskie baterie otwały silny ogień w kierunku wszystkich umocnień twierdzy. Rozpoczęty wówczas ostrzał artyleryjski trwał przez cały tydzień, zarówno dniem jak i nocą. Starania żołnierzy artylerii prawdopodobnie nie zyskały akceptacji cara, gdyż ten już dzień później pisał do Aleksandra Mienszykowa, by ten pilnie przysłał mu 15–20 zdolnych artylerzystów. Niezwykle trudne warunki panowały w aproszach poprowadzonych w błotnistym terenie aż do samej rzeki, gdzie ludziom przyszło stać aż po pas w wodzie. Nad brzegiem rzeki ustawiono baterię 6 haubic i 7 armat i wyznaczono ich obsłudze trzy miejsca w umocnieniach twierdzy, gdzie należało dokonać wyłomów – pierwszym była *Brama Ruska*, drugim baszta *Pinturm*, a trzecim kurtyna pomiędzy nimi. Równocześnie miał trwać ostrzał kurtyny pomiędzy *Bramą św. Jakuba* a piątym bastionem, prowadzony przez 6 armat pułkownika Balka. Kanonadę wspierał ogień z 15 moździerzy skierowany w różne części miasta. Artyleryjskie działania przyniosły spodziewany efekt 9 czerwca, kiedy pomiędzy *Bramą Ruską* a basztą *Pinturm* dokonano wyłomu szerokości 20 sążni. Ciągły ostrzał sprawił, iż dwa dni później wyłom znacznie się powiększył na skutek naruszenia niemal połowy kurtyny i baszty *Pinturm*. W tym samym czasie pod ziemny rawelin broniący dostępu do *Bramy Ruskiej*, przez błoto, podeszli żołnierze Balka<sup>153</sup>.

Szturm generalny wyznaczono na 12 lipca. Wieczorem tego dnia rosyjscy saperzy przerzucili most przez Emę powyżej miasta, tuż naprzeciwko baszty

<sup>152</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 69, 460; т. IV, ч. 1, с. 288–291; *Журнал, или Поденная*, с. 90; С.М. Соловьев, *История России*, кн. VIII, т. 15, с. 8. Za prace oblężnicze pod Dorpatem odpowiedzialny był inżynier Kopert. W trakcie oblężenia car otrzymał informacje o ruchach wojsk szwedzkich w sile 2000 ludzi pod Rewlem, gdzie dodatkowo miało zawiązać 16 okrętów z piechotą.

<sup>153</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 68, 460; т. IV, ч. 1, с. 291; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 305.



Fot. 10. Oblężenie Dorpatu w 1704 r.,

*Pinturm.* O godzinie pierwszej w nocy, już dnia następnego, przeszło po nim na prawy brzeg 300 żołnierzy pod dowództwem pułkownika Żydka z zadaniem dotarcia do samej palisady rawelinu pod basztą. Jednocześnie z drugiej strony twierdzy, ze starych szańców ruszył drugi, pozorowany atak, mający odwrócić uwagę Szwedów. Zaskoczenie obrońców było ogromne, kiedy zobaczyli przeciwnika wdzierającego się na umocnienia z najmniej oczekiwanej strony. Pułkownik Skytte nie zamierzał jednak kapitulować i szybko wzmocnił oddziały broniące baszty *Pinturm*. Posiłki atakującym, na czele z pułkownikiem Westem, wysłał również Szeremietiew. Pod palisadą chroniącą basztę aż do samego rana ścierało się blisko 2000 żołnierzy obu stron. W rezultacie Rosjanom udało się wdrzeć przez wyrąbany w palisadzie rawelinu wylom i wyprzeć nieprzyjaciela z jego pozycji, przejmując pozostawione tam 5 armat, które niemal bezpośrednio obrócono w kierunku *Bramy Ruskiej* i otwarto z nich ogień. Szwedzi widząc to ostrzelali zajęty rawelin kartaczami. Upór carskich żołnierzy był jednak silniejszy, gdyż nie bacząc na zaporowy ogień przeciwnika, zdołali zrobić wylom w *Bramie Ruskiej*. Silne uderzenie Rosjan poszło również na samą basz-

tę *Pinturm*, która wkrótce została opanowana<sup>154</sup>. Komendant twierdzy widząc wyraźne postępy szturmujących zdecydował się na przerwanie obrony i rozpoczęcie pertraktacji w sprawie kapitulacji. Jednakże zaciekość atakujących była tak wielka, iż aż czterech doboszy wysłanych przez pułkownika Skytte z sygnałem proszącym o przerwanie walki zostało zabitych. Dopiero dźwięk trąb sprawił, iż carscy żołnierze zaprzestali natarcia. Wkrótce pomiędzy Skytte a Szeremietiewem nastąpiła wymiana warunków kapitulacji. W pierwszym z jedenastu punktów przedstawionych przez pułkownika Skytte znajdował się zapis domagający się, by z Dorpatu odeszli

*[...] jeńcy i wszyscy znajdujący się w mieście żołnierze będący w służbie króla szwedzkiego, służący tak w artylerii jak i fortyfikacji, także w kawalerii i piechocie bez żadnego sprzeciwu z litaurami, trąbami i całą muzyką z zapalonymi lontami, w szyku marszowym, z 24 ładunkami, z rozwiniętymi sztandarami i chorągwiami, z 6 miedzianymi armatami i z całym oporzędzeniem temu należnym, [...] z całym majątkiem, z żonami i dziećmi oraz sługami*<sup>155</sup>.

Feldmarszałek przeczytawszy te żądania, zdumiał się wielce i odpowiedział, że w każdej chwili jego żołnierze bez żadnych warunków wstępnych mogą dokończyć rozpoczęte dzieło. Pozostałe propozycje Skytte mówiące m.in. o zorganizowaniu podwód dla chorych, rannych i oficerskich bagaży, ochrony załogi i mieszkańców przed grabieżami, a także zapewnieniu bezpieczeństwa i swobody wyznania wszystkim pragnącym pozostać w mieście, spotkały się z całkowitą aprobatą Szeremietiewa<sup>156</sup>.

Według zapisów relacji zdobycia Dorpatu, z poprawkami naniesionymi ręką samego cara, Szwedzi podczas szturmu mieli stracić 1 pułkownika, 12 kapitanów, 8 poruczników, 10 chorążych oraz 780 podoficerów i szeregowych żołnierzy. Straty rosyjskie zamknęły się w liczbie ponad 300 poległych (1 pułkownik, 16 oficerów oraz blisko 300 podoficerów i szeregowców) i około 400 rannych. Łupem Rosjan padło aż 132 większych i mniejszych dział

<sup>154</sup> Д.И. Шор, *Методы*, с. 77; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 68–69, 460; т. IV, ч. 1, с. 291–292; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 307–308.

<sup>155</sup> П. и Б., т. III, с. 168, 643–646. Zob. też: *Полное Собрание Законов Российской Империи* (dalej: ПСЗРИ), т. IV, СПб. 1830, но. 1985.

<sup>156</sup> *Письма Петра Великого, писанные к генерал-фельдмаршалу*, с. 33–34.

różnego rodzaju, z czego część wskutek zniszczeń nie nadawała się jednak do użytku<sup>157</sup>.

Zgodnie z ustaleniami szwedzki garnizon mający liczyć 3000 żołnierzy i 200 oficerów winien był zostać odesłany do Rewla. Jednakże decyzją cara został podzielony na trzy części i skierowany także do Rygi i Wyborga. Wbrew pierwotnym zapewnieniom Szeremietiewa o możliwości wyjścia tych jednostek w pełnym rynsztunku bojowym, Szwedzi zostali częściowo rozbrojeni – oficerom pozostawiono szpady, a broń palną jedynie 1/3 części żołnierzy; odchodzącym, z rozkazu Piotra I, odbierano lepszą broń palną, dając w zamian gorsze jej egzemplarze. Ciekwością jest, iż aż 1388 żołnierzy szwedzkiego garnizonu zdecydowało się wstąpić na carską służbę. Z tej liczby Piotr I w Dorpacie zostawił 481 ludzi, a resztę odesłał do Pskowa i pod obleganą właśnie Narwę. Komendantem zdobytego Dorpatu został pułkownik Fiodor Balk, a rosyjski garnizon oprócz podległej mu jednostki stanowiło także 2 pułki strzelców oraz 734 żołnierzy nieregularnej jazdy. Wkrótce po zakończeniu działań wojennych odbył się triumfalny wjazd cara do miasta. Władca w ramach nadzwyczajnej łaski dla Dorpatu zwolnił jego mieszkańców na siedem lat z podatków oraz wyznaczył nagrody dla wszystkich, którzy przyczynią się do powrotu pozostałych mieszczan, ukrywających się w okolicznych lasach i miejscowościach<sup>158</sup>.

W późniejszych latach z okazji szeregu zwycięstw wojsk rosyjskich odniesionych podczas wojny północnej, przede wszystkim tych nadbałtyckich, wypuszczono serię pamiątkowych medali, wśród których poczesne miejsce znalazło upamiętnienie zdobycia Dorpatu. Z obydwu stron medalu wybitego z tej

---

<sup>157</sup> П. и Б., т. III, с. 166, 168–171; *Книга Марсова*, с. 28; И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 94; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 309. Zdaniem О. Пeyer’a poległo 860 szwedzkich żołnierzy i podoficerów, zaś 1600 odniosło rany. Z kolei w jednostkach dragońskich Szeremietiewa poległo około 100 ludzi, a rany odniosło blisko 200. Łupem Rosjan padła artyleria licząca 109 dział różnego rodzaju, m.in. ponad 60 ciężkich armat, 18 moździerzy i 6 haubic, a także aż 310 ton prochu, 15 000 kul 3-funtowych, 2887 kartaczy, 515 bomb, 7149 granatów, 6000 karabinów, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 635. Por. z Н.П. Волынский, *Постепенное развитие*, с. 430. Rosyjska artyleria uczestnicząca w szturmie miała dysponować 46 działami, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 309.

<sup>158</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 293–294; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 309. Do Rewla mieli odejść wszyscy oficerowie i 1100 żołnierzy, do Wyborga 300 żołnierzy, natomiast pozostali wraz z rannymi, kobietami i dziećmi zostali skierowani do Rygi. Komendant Skytte nie został zwolniony i wraz z Rosjanami miał udać się pod Narwę. Według informacji I. Golikowa Szwedzi, którzy nie przyjęli carskiej propozycji wstąpienia na służbę w oddziałach rosyjskich, w liczbie 697 żołnierzy, pod dowództwem pułkownika Tiesenhausena, zostali odesłani do Rygi, zob.: И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 95.

okazji znalazła się wizerunek cara. Na jednej umieszczono popiersie władcy w zbroi z wieńcem laurowym na głowie, z otaczającym go napisem podkreślającym imperatorski tytuł Piotra I (oficjalnie władca przyjął go dopiero w 1721 r.). Na drugiej stronie medalu znalazło się przedstawienie monarchy odzianego w rzymską zbroję, który stojąc oparty o tarczę z napisem PORTIS HOSTILIBVS EFFRACTIS, odbierał od klęczącej przed nim kobiety koronę symbolizującą panowanie nad miastem, jakiego szturm został przedstawiony w tle. Tam zamieszczono również fragment utworu Owidiusza – ACCIPIT IN MEDIO. OVID. oraz sentencję potwierdzającą przejęcie miasta przez Rosję – TORPATVM IN FIDEM RECEPT. 14 IVL. S.V.<sup>159</sup>

W czasie, kiedy siły Szeremietiewa prowadziły operację zmierzającą do zdobycia Dorpatu, druga z rosyjskich armii w połowie maja 1704 r. ruszyła w kierunku Karelii. Droga wiodła przez Szlisselburg, Jezioro Ładoga w stronę twierdzy Keksholm. W awangardzie podążało 5 nowych pułków piechoty pod naczelnym dowództwem generała von Schönbecka, za nimi 1 batalion pułku Preobrażeńskiego z majorem von Kirchenem oraz dywizja księcia Nikity Repnina. 19 maja z Petersburga wodami Newy wyruszyły pozostałe jednostki prowadzone przez samego cara, które po przebyciu zaledwie 5 wiorst nagle stanęły, gdyż goniec stojącego u ujścia rzeki Narowy Piotra Apraksina przyniósł wieści, iż na morzu pojawiła się szwedzka flota w sile 35 okrętów, a w Narwie oczekują zmierzającego tam generała Schlippenbacha. Doniesienia te bardzo zaniepokoiły Piotra I, który zamierzał po zdobyciu Keksholmu uderzyć na Narwę. Teraz zmienił decyzję i przerwał marsz na Keksholm, polecił wszystkim oddziałom kierować się na Jamburg, a następnie pod Narwę.

W rejonie Narwy na siły prowadzone przez Piotra I oczekiwał Piotr Apraksin, który już 26 kwietnia z korpusem w sile 2500 żołnierzy zajął pozycje u ujścia Narowy do morza<sup>160</sup>. 27 kwietnia stanęło tam 5 szwedzkich okrętów (4 inne kotwiczyły daleko na morzu), z których 2 podjęły nieudaną próbę przebicia się do Narwy. Po zaciętej wymianie ognia artyleryjskiego, w jakiej wielu żołnierzy Apraksina zostało rannych, Szwedzi z poważnie uszkodzonym okrętem wycofali się i zacumowali na morzu. Pierwotny zamysł cara o ataku na kotwiczące tam okręty, w celu ich opanowania, z uwagi na brak własnych

<sup>159</sup> Е.С. Шукина, *Серия медалей Ф.Г. Мюллера на события Северной войны в собрании Эрмитажа*, СПб. 2006, с. 58–60.

<sup>160</sup> *Книга Марсова*, с. 31; П. и Б., т. III, с. 615–616; А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 279.

jednostek pływających nie został zrealizowany. Blisko dwa tygodnie Szwedzi nie opuszczali swoich pozycji bacznie obserwując Rosjan. Z kolei silne podjazdy wysyłane przez Apraksina w kierunku Narwy i Rewla z powodzeniem rozbiły wszystkie lądowe posterunki nieprzyjacielskie. Rosjanie kontrolowali także całe wybrzeże morskie, nie dając wrogowi szans na ewentualny desant. Jeden z wziętych do niewoli szwedzkich dragonów powiedział, że blokada ujścia Narowy niezwykle doskwiera narewskiemu garnizonowi, a w twierdzy i mieście brakuje niemal wszystkiego. 12 maja do stojących na morzu okrętów dołączyły kolejne jednostki przyprowadzone przez wiceadmirała Jakuba de Prou. Apraksin początkowo szacował stan liczebny tej flotyli na blisko 35 jednostek. Wkrótce carskiemu dowódcy udało się dokładnie ustalić liczbę i rodzaj okrętów wroga. Wzięty do niewoli 19-letni kapitan Jerzy Staël von Holstein, posłany z zaszyfrowanym listem do komendanta Narwy, wyjawiał że według jego wiedzy de Prou dysponuje 5 większymi okrętami i 10 brygantynami, a pozostałe jego jednostki wiozą żywność (głównie zboże) dla obrońców Narwy. Siłę ognia artylerii wiceadmiralskiego okrętu kapitan oceniał na 58 dział, pozostałych jednostek na 30 i 28, zaś każdej z brygantyn na 12. Dodatkowo na 2 okrętach miały być moździerze. Jeniec przekazał także ważne informacje dotyczące dyslokacji szwedzkich wojsk lądowych, które w liczbie 3400 jeźdźców pod komendą generała Schlippenbacha stały 5 mil od Rewla, obsadzonego dodatkowo przez blisko 3000 żołnierzy<sup>161</sup>.

12 maja flotylla de Prou otworzyła silny ogień w kierunku rosyjskich umocnień. Apraksin dysponujący zbyt małą liczbą dział nie był w stanie przeciwstawić się szwedzkiej nawale ogniowej, choć w liście do cara donosił, iż nieprzyjacielski ostrzał nie przyniósł mu większej szkody, chociaż sierżant pułku Preobrażeńskiego Michał Szczepiotow w liście do Aleksandra Mienszykowa donosił: *Rzucali na nas bomby trzypudowe*. Piotr Apraksin bardziej od ostrzału artylerii okrętowej obawiał się mającego ruszyć Narwie z odsieczą generała Schlippenbacha, o czym pisał do cara: *będziemy trzymać się tyle ile tylko będzie można, [...] a siły moje słabe, najmniej mam kawalerii*. Potwierdzeniem tego jest doniesienie sierżanta Szczepiotowa do Mienszkowa, informujące o 700-osobowym desancie szwedzkim, który zdołał przedrzeć się do Narwy. W rzeczy-

---

<sup>161</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 304; т. IV, ч. 1, с. 298–299; В.А. Потто, *История 44-го драгунского Нижегородского полка, Его Императорского высочества государя Наследника Цесаревича полка*, т. 1, СПб. 1893, с. 15.

wistości przebiło się tam 600 żołnierzy pod dowództwem pułkownika Karola Reinholda von Redingera<sup>162</sup>.

W tym czasie stacjonujący w Narwie garnizon, w odróżnieniu od sytuacji z 1700 r., zostały zwiększony do około 4600 ludzi – 3175 żołnierzy piechoty, 1080 kawalerzystów, 300 artylerzystów obsługujących aż 432 armaty. W Iwanogrodzie, którego artyleria liczyła 128 dział, stacjonowało kilkuset żołnierzy (w chwili kapitulacji nie było ich więcej niż 200)<sup>163</sup>. Szwedzi wzmocnili także umocnienia twierdzy, z których najokazalej prezentowało się pięć bastionów wyposażonych w silną artylerię – *Honor, Victoria, Gloria, Fama* i *Triumpf*<sup>164</sup>. Rosyjskie oddziały, jakie podeszły pod Narwę rozłożyły się niemal na tych samych pozycjach, co blisko cztery lata wcześniej i szczelną linią umocnień połowych skutecznie odcięły obie twierdze od pomocy z zewnątrz. 4 pułki rosyjskich dragonów rozlokowane wzdłuż narewskich umocnień swą lewą flankę oparły o Narowę przy półwyspie Kamperholm na północ od twierdzy, zaś prawa flankę ciągnąca się na południe sięgała rzeki w pobliżu miejscowości Jaula. 2 inne pułki dragonii zablokowały Iwanogrod. Z uwagi na brak artylerii oblężniczej, która była dopiero w drodze z Petersburga i Szliselburga, Rosjanie przystąpili jedynie do blokady potężnych fortyfikacji Narwy<sup>165</sup>. Opóźnienia w transporcie

<sup>162</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 305. Zob. też: В.А. Потто, *История*, с. 15. Okręty szwedzkie wiozły znaczne zapasy żywnościowe, m.in. śledzie i mięso, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 300. Warto podkreślić rolę sierżanta Michała Szczepiutowa podczas działań armii rosyjskiej na nadbałtyckim teatrze wojennym. W 1704 r., ten cieszący się wielkim zaufaniem cara gwardzista, prowadził akcję szpiegowską pod murami Narwy, gdzie zbierał informacje dotyczące umocnień twierdzy i liczebności jej garnizonu, zob.: Е. Болтунова, *Гвардия Петра Великого как военная корпорация*, Москва 2011, с. 207.

<sup>163</sup> *Книга Марсова*, с. 39; Ф.Ф. Ласковский, *Материалы*, с. 92–93; Х.Э. Палли, *Между двумя боями*, с. 245; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 315. Wzięty do niewoli przez Piotra Apraksina szwedzki kapitan Jerzy Staël von Holstein twierdził, że komendant Horn dysponował garnizonom liczącym 2600 żołnierzy (w tym 300 jeźdźców) wspieranych przez 200 uzbrojonych mieszczan, zob.: В.А. Потто, *История*, с. 15. H. Uddgren wskazuje, iż podstawowy garnizon Narwy liczył 5000 żołnierzy i miał zostać wsparty przez 2000 dodatkowych ludzi, zob.: H.E. Uddgren, *Något om Karl XII:s ställning till kriget med Ryssland och försvaret af Östersjöprovnserna under åren 1702–1706*, [i:] KFA 1910 (1911), sid. 99.

<sup>164</sup> О. Коченовский, *Нарва. Городостроительное развитие и архитектура*, Таллин 1991, с. 62. Szósty z bastionów – *Rax*, nie został zmodernizowany.

<sup>165</sup> П. и Б., т. III, с. 75; *Журнал, или Поденная*, с. 85–86; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 302, 459. Kilka armat dostarczono pod Narwę z pobliskiego obozu Piotra Apraksina, lecz żadna z nich, z uwagi na fatalny stan techniczny, nie nadawała się do użytku. Dwie z nich przy próbie ognia natychmiast się rozpadły, zabijając jednego artylerzystę i raniąc drugiego. Niezbędne do oblężenia zapasy artyleryjskie, w odróżnieniu od armat transportowanych łądem, dowieszone zostały z Petersburga drogą morską na pokładach jednostek



armat związane były najprawdopodobniej z występującą w tym czasie błotnością terenu, jaka ustępowała zwykle w pierwszej połowie lipca<sup>166</sup>.

Rosjanie rozlokowani pod Narwą, podobnie jak stojący u ujścia Narowy Piotr Apraksin, obawiali się posiłków szwedzkich mających nadejść od strony Rewla. Komendant Horn liczył również na samego króla Karola XII, który miał zaokrętować się ze znacznymi siłami w Gdańsku i spieszyć z pomocą zagrożonej Narwie<sup>167</sup>. 1 czerwca Aleksander Mienszykow wziął po 2 rotę z każdego pułku dragonów stacjonujących pod Narwą i Iwangorodem i dokonał zwiadu na drodze wiodącej do zamku w Wesenbergu. Na trakcie wiodącym do Narwy nie napotkano żadnych śladów ruchów nieprzyjaciela, co uspokoiło cara wyglądającego maszerujących spod zdobytego Dorpatu oddziałów feldmarszałka Szeremietiewa i zdążającej z ogromnym mozołem artylerii obłęźniczej. Wtedy Mienszykow opracował plan podstępnego zdobycia twierdzy. Car i Mienszykow uzyskawszy informację, iż właśnie od strony Wesenbergu ma przybyć tak wyglądany przez obrońców generał Schlippenbach postanowili, 8 czerwca, w tajemnicy przed obserwującymi przedpoła Szwedami wyprowadzić z obozu 2 pułki piechoty, 2 pułki dragonów oraz 2 pułki gwardii i przejść z nimi lasami na wiodący z tamąd trakt. Tam, w znacznej odległości od Narwy, Rosjanie przebrali się w szwedzkie mundury i jako „odsiecz” prowadzona przez Schlippebacha ruszyli w stronę Narwy. Jeszcze nocą w pobliżu twierdzy zaczął się pułkownik Rönne wraz z pułkiem dragonów i częścią żołnierzy pułku Preobrażeńskiego, zaś w obozie pod twierdzą w pełnej gotowości pozostawał Mienszykow. Wkrótce oczom obrońców Narwy ukazały się spieszące z odsieczą jednostki w niebieskich mundurach, które zobaczywszy rosyjski obóz zatrzymały się i zaczęły szykować się do walki. Przebrani Rosjanie, aby się nie zdemaskować, stanęli prawidłowo w szwedzkim szyku bojowym składającym się z dwóch równoległych długich linii. Jednostki Mienszykowa widząc nadciągającego „wroga” zaczęły związać namioty i odwracać swoje szyki, aby odeprzeć natarcie. Wymiana ognia, podczas której kule obydwu armii przelatowały wysoko nad głowami przeciwnika trwała około półtorej godziny, po czym „Rosjanie” zaczęli ustępować. Komendant Horn baczenie obserwujący „starcie” przez lunetę, nieco zdumiony dziwnym zachowaniem żołnierzy obu

---

rosyjskiej floty, które szczęśliwie uniknęły starcia z okrętami przeciwnika patrolującymi bałtyckie wody.

<sup>166</sup> Х.Э. Палли, *Между двумя боями*, с. 237.

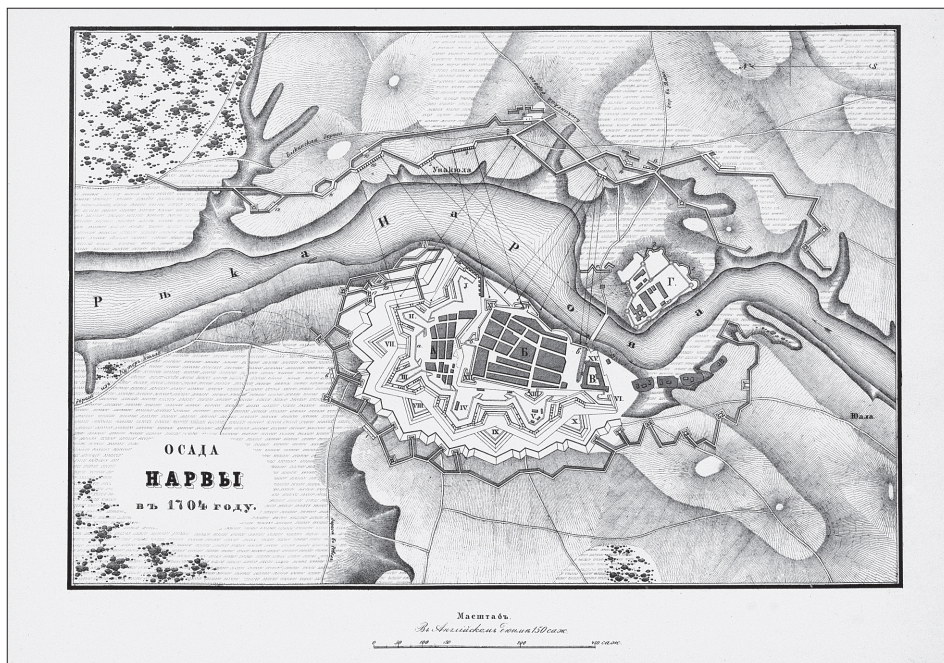
<sup>167</sup> П. и Б., т. III, с. 640.

stron, postanowił wesprzeć – jak mniemał – walczącego pod murami Narwy generała Schlippenbacha. Na pomoc miał ruszyć pułkownik Jürgen Johan Lode z 1000 żołnierzy piechoty oraz pułkownik Karol Morat ze 150 dragonami. W czasie, kiedy obydwaj oficerowie przygotowywali wycieczkę, z Narwy wyszedł oddział pod dowództwem podpułkownika Markwarda, za którym podążało wielu mieszczan (w tym kobiet i dzieci) żądnych łupu na „uciekających” przed Schlippenbachem Rosjanach. Na spotkanie Markwardowi wyjechał oddział żołnierzy w niebieskich opończach pod dowództwem wysłannika króla polskiego pułkownika Josta Fryderyka von Arnstädta. Po wymianie honorów Arnstäd niespodziewanie rozbroił Markwarda i kilku będących z nim oficerów, po czym wzięwszy ich do niewoli odjechał w stronę rosyjskich pozycji<sup>168</sup>. Równocześnie fałszywi Szwedzi podjęli próbę wtargnięcia do Narwy oszukując spieszącą naprzeciw nim odsiecz. Plan ten pokrzyżował pijany szwedzki rotmistrz Lindkrantz znajdujący się wśród przebranych Rosjan, strzelając do siebie z pistoletu. Widząc to zdarzenie żołnierze garnizonu zaczęli cofać się do twierdzy w pobliżu, której dopadli ich pozostający dotychczas w ukryciu dragoni pułkownika Rönne. W potyczce pod murami Narwy poległo około 300 Szwedów (w tym wiele kobiet i dzieci, jakie wyszły za oddziałem Markwarda).

Wzięci do niewoli podczas całego zajścia szwedzcy oficerowie – korneci Hult i Popenstock – powiedzieli, że pod Wesenbergiem stoi generał Schlippenbach z 3000 ludzi i oczekuje 6000 rajtarów zdążających z Rewla, Rygi i Parnawy, aby ruszyć z nimi jak najszybciej pod Narwę. Piotr I zaniepokojony tymi wieściami polecił pułkownikowi Rönne, by ten 11 czerwca na czele 6000 dragonów, pułku Butyrskiego, 500 ludzi z pułku Mienszykowa wspomaganych przez 60 grenadierów pułków gwardyjskich ruszył przeciwko Schlippenbachowi. W celu przyspieszenia marszu rosyjska piechota została posadzona na konie i telegi. Szwedzki generał na wieść o zbliżaniu się oddziałów Rönne wyszedł im na spotkanie na czele zaledwie 1500 żołnierzy i nie spodziewając się tak wielkich sił nieprzyjaciela rozdzielił swój oddział na kilka części. Ten brak roztropności wykorzystali Rosjanie rozbijając kolejno odosobnione jednostki szwedzkie. Sam generał wraz z 200 kawalerzystami uszedł do Rewla. Wśród rosyjskich łupów znalazły się m.in. 2 armaty oraz bojowy wierzchowiec samego Schlippenbacha. Pomimo rozproszenia sił zagrażających rozłożonym pod Narwą Rosjanom, korpus Rönne wskutek forsownego marszu i pościgu za

---

<sup>168</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 302–304; G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 200.



Fot. 11. Oblężenie Narwy w 1704 r.,

wrogiem nie był w stanie kontynuować dalszych działań bojowych. Po powrocie pod Narwę, pod koniec czerwca, pułkownik w dowód uznania zasług wojennych został awansowany do stopnia generała-majora kawalerii<sup>169</sup>.

W czasie, gdy pułkownik Rönne prowadził operację przeciw wojskom generała Schlippenbacha, pod Narwę przybył saski feldmarszałek Jerzy Ogilvy, który wkrótce przejął dowództwo nad rosyjską armią oblegającą twierdzę<sup>170</sup>. Zanim to jednak nastąpiło, w połowie czerwca, Rosjanie przystąpili do budowy dwóch baterii przeznaczonych dla dział oblężniczych, których ogień miał być skierowany na bastiony – *Honor* i *Victoria*. Znacznie wcześniej pod kierunkiem doświadczonych inżynierów, po uprzedniej dokładnej analizie uwarunkowań terenowych, rozpoczęto budowę umocnień cyrkumwalacyjnych i kontrwalacyj-

<sup>169</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 305–306.

<sup>170</sup> Przybyły pod Narwę, 20 czerwca 1704 r., feldmarszałek Ogilvy zawarł z carem umowę przewidującą 3-letni okres służby w armii rosyjskiej, z żołdem w wysokości 1000 talarów miesięcznie, wyżywieniem i furazem dla swych koni. Ogilvy miał podlegać komendzie rosyjskiego feldmarszałka, z tym jednak zastrzeżeniem, iż w trakcie prowadzenia działań wojennych winien zyskać całkowitą swobodę w podejmowaniu decyzji związanych z funkcjonowaniem powierzonych sobie jednostek, zob.: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 224.

nych<sup>171</sup>. Car wydał również specjalną kilkupunktową instrukcję księciu Nikicie Repninowi, pełniącemu wówczas dowództwo nad rosyjskim wojskiem, nakazującą wykonanie odpowiednich linii komunikacyjnych pomiędzy poszczególnymi jednostkami. W trakcie oblężenia inżynierowie mieli dokonać także szeregu szkiców planowanych umocnień i dyslokacji wojsk, jakie zobowiązani byli podpisać poszczególni dowódcy, tuż po tym jak się z nimi zapoznali<sup>172</sup>. Prace oblężnicze podzielono na dwa etapy – pierwszym („postępującym”), który rozpoczął się 30 maja i trwał do 17 lipca, kierował feldmarszałek Ogilvy, zaś za drugi, mający skończyć się generalnym szturmem, odpowiedzialny był sam car<sup>173</sup>. Rosjanie prowadząc oblężenie Narwy, podobnie jak pod Dorpatem, aby odwrócić uwagę Szwedów od rzeczywistego kierunku ataku, postanowili wykorzystać sprawdzony już fortel w postaci tzw. ślepych szańców<sup>174</sup>. Wysiłki rosyjskich sztabowców odpowiedzialnych za prowadzenie oblężenia nie znalazły jednak żadnego uznania w oczach Ogilvy’ego, który 27 czerwca objął całkowite dowództwo nad armią. Cudzoziemiec, po wstępnym rozeznaniu dotychczasowych działań, przedstawił carowi 17-sto punktową rezolucję dotyczącą poprawności prowadzenia prac oblężniczych. Feldmarszałek doradzał, aby uderzenie rozpocząć od opanowania słabiej ufortyfikowanego Iwangorodu, skąd łatwiej byłoby przedsięwziąć właściwy szturm. Według jego spostrzeżeń

*[...] oblegać Narwę z lewego brzegu [rzeki Narowy – P.K.] jest wielce niebezpiecznie z uwagi na trudności w prowadzeniu samego oblężenia oraz z uwagi niedogodności [w obronie – P.K.] przed odsieczą.*

Ogilvy uważał, że prowadząc oblężenie Narwy na lewym brzegu Narowy car winien mieć do dyspozycji aż 70 000 żołnierzy, gdyż twierdza składa się z trzech niezależnych silnie umocnionych punktów – Nowej Narwy, Starej Narwy i Zamku (twierdzy). Dodatkowe utrudnienie stanowił leżący na drugim brzegu Iwangorod. *O wiele lepiej najpierw zdobyć Iwangorod* – pisał Ogilvy – *a wówczas lekko będzie zawładnąć Nową i Starą Narwą*. Cudzoziemiec przekonywał cara, iż twierdza od strony rzeki posiada znacznie słabsze umocnienia, a sama Narowa stanowi naturalną zapórę przed ewentualną szwedzką odsieczą.

<sup>171</sup> Ф.Ф. Ласковский, *Материалы*, с. 399–401; Х.Э. Палли, *Между двумя боями*, с. 263.

<sup>172</sup> П. и Б., т. III, с. 87; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 291–292.

<sup>173</sup> *Книга Марсова*, с. 35; Д.И. Шор, *Методы*, с. 80.

<sup>174</sup> *Журнал, или Поденная*, с. 94.

Konkluzja raportu feldmarszałka była następująca: *przybliżyć cały obóz [w stronę twierdzy – P.K.], umocnić zajmowane wzniesienia, powyżej obozu zbudować dwa mosty potrzebne do przejścia na stronę iwangorodzką [tj. prawą stronę Narowy – P.K.] w przypadku ataku nieprzyjaciela.*

Rosjanie winni byli także zrobić linie obronne zabezpieczające swoje pozycje na prawym brzegu Narowy, a na lewym przygotować dogodne drogi do Jamburga i Nowogrodu, mające służyć artylerii w razie odwrotu. Zdaniem Ogilwy'ego pierwszym zadaniem przed szturmem Narwy było zniszczenie mostu łączącego Narwę z Iwangorodem i natychmiastowe zdobycie tego drugiego. Dalejszy etap przewidywał zrobienie wyłomu w murach twierdzy od strony rzeki, a następnie szturm, do jakiego należało zgromadzić odpowiednią liczbę jednostek pływających. Ponadto Ogilvy chciał, aby feldmarszałek Szeremietiew po zakończeniu operacji pod Dorpatem ruszył ze swoim korpusem i kontrolował spodziewany przez wszystkich marsz króla Karola XII w stronę Narwy. W chwili podejścia szwedzkiego monarchy pod pozycje rosyjskie, Szeremietiew winien był oddać piechotę pod komendę Ogilvy'ego, a sam z kawalerią unikając decydującego starcia nieustannie niepokoić wroga ciągłymi podjazdami i dopiero po dwóch dniach dołączyć do reszty wojsk. Ogilvy prosił również o przygotowanie dostatecznej liczby podwód (koni) dla artylerii, jaką w chwili zagrożenia należało wycofać z pola bitwy. Warto podkreślić, że nie podobał mu się również brak dyscypliny w carskich jednostkach, co wyraził następującymi słowami:

*Pod Narwą wydałem, pod karą śmierci, surowe rozkazy o zachowaniu dyscypliny, w szczególności nie sprzeciwianiu się w żadnych kwestiach przez młodszych oficerów swoim przełożonym. Do takiego kroku zmusiły mnie niejednokrotne przypadki braku porządku w tej kwestii<sup>175</sup>.*

Plan Ogilvy'ego spotkał się ze sporym entuzjazmem Mienszykowa, który swoją opinię wyraził w liście do cara:

*[...] do tegoż dzieła [oblężenia – P.K.] jeszcze zastosuje on solidne sposoby, albowiem wielce jest we wszystkim doświadczony i tymże [dla wroga – P.K.] bardzo niebezpieczny<sup>176</sup>.*

---

<sup>175</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 307–308; т. IV, ч. 1, с. 312–315.

<sup>176</sup> П. и Б., т. III, с. 641.

Piotr I, po przeanalizowaniu wszystkich zapisów raportu cudzoziemca, zdecydował się zacieśnić pierścień oblężenia wokół Narwy, a wokół Iwango-rodu nakazał budowę baterii dla armat i moździerzy mających przybyć z Petersburga. Na drodze do Rewla, w okolicy Waiwary (est. Vaivara) zbudowano umocnienia ziemne, które winny powstrzymać nieprzyjacielski atak. Rosyjscy saperzy przerzucili także przez Narowę dwa mosty – jeden powyżej miasta, a drugi w pobliżu półwyspu Kamperholm<sup>177</sup>. Jedno pozostało niezmiennie – kierunek szturm. Piotr I nie zgodził się z sugestiami Ogilvy'ego, aby atakować twierdzę od strony Iwango-rodu i postanowił, że główne uderzenie zostanie skierowane na położone od północnej strony, tuż przy rzece, dwa potężne bastiony – *Honor* i *Victoria*, przed jakimi już od 16 czerwca przygotowywano aprosze. Szwedzi widząc krzątających się tam żołnierzy pułku Preobrażeńskiego pod dowództwem pułkownika Karpowa, próbowali ich powstrzymać ogniem armatnim i częstymi wycieczkami. 23 czerwca carska gwardia poniosła dotkliwą stratę, gdyż podczas zmiany warty zginął pułkownik Karpow<sup>178</sup>.

Car bezpośrednio po hucznych uroczystościach, jakie miały miejsce w zdobytym Dorpacie pospieszył do pozostawionych pod Narwą żołnierzy. Do narewskiego obozu dotarł 17 lipca i natychmiast postanowił przyspieszyć prace oblężnicze. Do szybkiej realizacji tych zamierzeń brakowało tylko armii stojącej z Szeremietiewem nadal pod Dorpatem. Feldmarszałek, podobnie jak miało to miejsce uprzednio, nie wyrażał zainteresowania w rychłym zwinięciu wojska i stawieniu się z nim na żądanie monarchy pod Narwą. O niechęci wyruszenia na front – chory Szeremietiew – pisał w liście do Fiodora Gołowina, a w oficjalnej korespondencji z obawy przed gniewem władcy swoją odpowiedź skierował do znajdującego się pod Narwą Mienszykowa. W liście datowanym na 24 lipca powiadamiał, iż piechotę odprawia tegoż dnia, zaś jazda wyjdzie dzień później, a *ja* – pisał feldmarszałek – *zostanę jeszcze dzień ze względu na swoje dolegliwości [...] wielce, bowiem bracie jestem chory [...] i radbym, choć trochę odpocząć*<sup>179</sup>. Szeremietiewowi nie było dane odpocząć i wkrótce wraz

<sup>177</sup> Pozycje w okopach pod Waiwarą zajęły silne oddziały kawalerii Borysa Szeremietiewa spieszące spod zdobytego Dorpatu. Resztki owych umocnień zachowały się do dnia dzisiejszego.

<sup>178</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 309. Wybrane przez cara miejsce, gdzie miał nastąpić szturm generalny było tylko pozornie najsilniej umocnione. W rzeczywistości był to najsłabszy punkt w narewskich umocnieniach, zob.: Т.К. Крылова, Ю.Р. Клокман, *Первые годы*, с. 476.

<sup>179</sup> П. и Б., т. III, с. 111, 650, 657.

z wojskiem stanął pod Narwą. Ponaglenia i groźby carskie tylko uraziły jego dumę i zniechęcały do dalszego uczestnictwa w działaniach wojennych. Po połączeniu oddziałów Szeremietiewa z jednostkami blokującymi twierdzę łączny stan carskiej armii osiągnął około 45 000 ludzi – 30 pułków piechoty i 16 pułków kawalerii, wspieranych przez artylerię w liczbie 150 dział<sup>180</sup>.

W niedzielę, 30 lipca, pod Narwę przybyły ostatnie oddziały z armii feldmarszałka Szeremietiewa prowadzone przez generała Mikołaja von Werdena. W tym samym dniu, tuż po zakończeniu liturgii, 46 armat i 15 moździerzy potrójną salwą skierowaną w umocnienia bastionu *Victoria* dało sygnał do rozpoczęcia ostrzału twierdzy<sup>181</sup>. Rozpoczęta kanonada prowadzona przez 100 dział różnego rodzaju trwała bez przerwy aż dziesięć dni<sup>182</sup>. W ciągu dnia twierdzę niepokoiły armaty, zaś nocą obrońców zasypywały pociski miotane z moździerzy. Carscy artylerzyści przez blisko dziesięć dób wystrzelili w kierunku Narwy aż 4627 bomb, które wywołały w mieście i zamku wiele pożarów<sup>183</sup>. Pomimo, iż Rosjanie zdołali wysadzić nawet narewski arsenał, komendant Horn nie zamierzał poddać twierdzy. Ósmego dnia ostrzału, po godzinie dziesiątej, poważnie naruszony został bastion *Honor*. Feldmarszałek Ogilvy widząc, że wał ziemny bastionu zwałił się do rozciągającego się przed nim rowu, wysłał parlamentariuszy z propozycją kapitulacji. Pierwszym negocjatorem był komendant zdobytego niedawno Dorpatu pułkownik Skytte. Pułkownik Horn nawet nie zamierzał rozmawiać ze swoim kolegą, który nie walczył do końca zgodnie z królewskim rozkazem i poddał się Rosjanom<sup>184</sup>. Komendant Narwy zażądał za to jednego dnia rozejmu. Ogilvy nie zgodził się na przerwanie

<sup>180</sup> Н.И. Павленко, *Птенцы гнезда Петрова*, Москва 1988, с. 49; Т.К. Крылова, Ю.Р. Клокман, *Первые годы*, с. 476.

<sup>181</sup> *Журнал, или Поденная*, с. 94. Według mieszczan ostrzał rozpoczęło 50 armat, dając salwę w kierunku bastionu *Victoria*, po czym do kanonady przyłączyły się moździerze zarzucając bombami twierdzę i miasto, zob.: Ф.Ф. Ласковский, *Материалы*, с. 403. W tym dniu pod twierdzę podeszły ostatnie oddziały armii feldmarszałka Szeremietiewa prowadzone przez generała Mikołaja von Werdena.

<sup>182</sup> Архив Военно-исторического музея артиллерии, инженерных войск и войск связи (dalej: АВИМАИВиВС), ф. 2, оп. 1, д. 4, лл. 133–134. F. Laskowski podaje, że w ostrzale uczestniczyło 88 armat i 16 moździerzy, zob.: Ф.Ф. Ласковский, *Материалы*, с. 404.

<sup>183</sup> Л.Г. Бескровный, *Хрестоматия по русской военной истории*, Москва 1947, с. 133; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 310; А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 290; И.С. Прочко, *История развития артиллерии*, т. I, Москва 1945, с. 88. Od 30 lipca do 5 sierpnia na Narwę spadło 2087 bomb (jedna zniszczyła arsenał), zaś od 8 do 9 sierpnia Rosjanie rzucili ich aż 1523, zob.: Х.Э. Палли, *Между двумя боями*, с. 256–259.

<sup>184</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 215.

działań wojennych i wieczorem 6 sierpnia zaproponował Hornowi kapitulację na warunkach, jakie przyjęli komendanci Noteburga, Nienszanca i Dorpatu. *Sam Pan Bóg zniszczy bastion „Honor”, a droga do szturm jest otwarta, zaś garnizon nie ma żadnej nadziei na odsiecz* – pisał do pułkownika Horna feldmarszałek Ogilvy podkreślając, iż car jest gotów pójść się na ustępstwa w przypadku natychmiastowej kapitulacji<sup>185</sup>. Wobec zdecydowanej odmowy Horna ostrzał wznowiono. 7 sierpnia komendant przekazał Rosjanom informację, że bez królewskiego rozkazu w żaden sposób nie może poddać twierdzy. W związku z tym oświadczeniem w rosyjskim obozie zebrała się rada wojenna, która wyznaczyła szturm generalny na 9 sierpnia. Dzień wcześniej Rosjanie w największej tajemnicy przenieśli do swoich aproszy drabiny szturmowe, aby nazajutrz o godzinie drugiej ruszyć do szturm. Horn widząc intensywne przygotowania wroga do ataku, za wszelką cenę starał się podnieść na duchu swoich żołnierzy i nieustannie zachęcał ich do wytrwałej obrony. Jednakże morale garnizonu i mieszczan Narwy było bardzo niskie, o czym świadczą słowa jednego z obrońców, który w dniu szturm stwierdził: *wszyscy oczekiwaliśmy nieuchronnej śmierci*<sup>186</sup>.

Atak nastąpił na kilku kierunkach jednocześnie. W stronę bastionu *Honor*, gdzie rosyjska artyleria poczyniła znaczne szkody, ruszył pułkownik Chambers prowadząc pułk Preobrażeński. Na bastion *Victoria* skierował się generał Schönbeck, a na rawelin przed bastionem *Gloria* poszedł generał Scharff, za którym na bastiony *Gloria* i *Fama* uderzyły oddziały prowadzone przez generała von Werdena. Na przodzie podążali grenadierzy torujący celnymi rzutami granatów drogę pozostałym jednostkom. Tuż za nimi szli żołnierze niosący drabiny szturmowe; przeważnie byli to dezercerzy mogący w ten sposób wymazać swoje przewinienia<sup>187</sup>. Wkrótce 1600 Rosjan wdarło się na mury Narwy i w niespełna trzy kwadransy zdołało opanować miasto i twierdzę<sup>188</sup>. Pierwszym oddziałem, jaki przełamał szwedzką obronę był pułk Preobrażeński pod dowództwem generała Chambersa, zresztą *szturmujących Narwę Rosjan nie zdołała zatrzymać ani mina rozerwana przed samymi umocnieniami, ani becz-*

<sup>185</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 311.

<sup>186</sup> H.J. Hansen, *Geschichte*, S. 218–219.

<sup>187</sup> *Журнал, или Поденная*, с. 94–97; G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 216; *Книга Марсова*, с. 37; Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 325–326. D. Buturlin podaje, że Scharff kierował uderzeniem na rawelin przed *Bramą Królewską*.

<sup>188</sup> И.А. Желябужский, *Записки*, с. 312.



ki szturmowe zrzucały na nich z góry wałów<sup>189</sup>. Furia atakujących była straszna. Żądni mordu żołnierze rosyjscy nie oszczędzali nikogo. Ocaleni Szwedzi zawdzięczali życie tylko cudzoziemskim oficerom w carskiej służbie, co niewątpliwie uchroniło narewski garnizon od całkowitej zagłady<sup>190</sup>. Jeden z obrońców tak wspominał tamte wydarzenia:

*W dzień szturm, pomimo iż byłem chory na febrę, wyruszyłem do domu burmistrza Schwarza, aby przyłączyć się do swojego oddziału, wówczas na drodze spotkałem uciekających mieszkańców, którzy donosili, że Nowe Miasto [tj. Nowa Narwa – P.K.] jest już w rękach Rosjan [...]. Rzucałem się szybko w stronę domu burmistrza Schwarza i wraz z jego żoną [...] oraz podpułkownikiem Schlippenbachem byłem komendantem Noteburga i innymi zabarykadowaliśmy się na dolnym piętrze. Ledwie żeśmy to uczynili, do drzwi zaczęli dobijać się Rosjanie. Na nasze szczęście dowodził nimi niemiecki major o nazwisku Weid, który obiecał nam honorową kapitulację. Otwarliśmy drzwi i widząc Rosjan byliśmy przerażeni, jednak major dochował danej obietnicy i dzięki Najwyższemu byliśmy ocaleni. Ja, straciwszy tylko cały swój majątek zagarnięty przez Rosjan, byłem uratowany, lecz zostałem jedynie w starym kaftanie<sup>191</sup>.*

Rzeź dokonana przez zwycięskich żołnierzy musiała być straszna, gdyż sam car po własnoręcznym zabiciu rosyjskiego żołnierza, do przestraszonych członków rady miejskiej powiedział: *Nie bójcie się! To nie szwedzka, lecz rosyjska krew*<sup>192</sup>. Horn widząc przewagę nacierających Rosjan, którzy wdzierali się już w obręb Starego Miasta, postanowił kapitulować. Dopiero dwie godziny po szturmie car i Jerzy Ogilvy wjechali do zdobytego miasta, po czym natychmiast dano sygnał zakazujący żołnierzom grabieży. Sam komendant twierdzy pojmany na wałach pomiędzy Starą a Nową Narwą spotkał się z niezwykle brutalnym przyjęciem przez Piotra I, który miał uderzyć go w twarz, zarzucając mu

---

<sup>189</sup> Д. Бутурлин, *Военная история*, с. 326.

<sup>190</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 313; Т.К. Крылова, Ю.Р. Клокман, *Первые годы*, с. 476.

<sup>191</sup> Н.Н. Hansen, *Geschichte*, S. 219–220. Zob. też: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 313.

<sup>192</sup> J. Staehlin von Storcksburg, *Original Anecdotes of Peter the Great*, London 1787, p. 49. Zob. też: Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 313; *Журнал, или Поденная*, с. 81–89; Н.Н. Hansen, *Geschichte*, S. 214–221.

odrzućcie warunki kapitulacji przedstawionych po naruszeniu przez rosyjską artylerię bastionu *Honor*<sup>193</sup>.

Piotr I olśniony tak niebывałym sukcesem, 14 sierpnia, tak pisał do księcia Fiodora Romodanowskiego:

*Sir. Nie mogłem w żaden sposób pojąć, jakimż to sposobem Najmiłościwszy Stwórca pozwolił nam przeprowadzić ów szturm tak pomyślnie. Tutaj, gdzie przed czterema laty doznaliśmy klęski, teraz uczynił nas szczęśliwymi zwycięzcami. W czasie szturmu zaszła rzecz niespotykana, czego nie pojmuję, gdyż zginęło w nim 300 naszych ludzi, za co niech będzie chwała Najwyższemu*<sup>194</sup>.

W domu komendanta twierdzy postawiono największy z móździerzy i napełniono go po brzegi winem. Sygnał do świętowania dał sam car, który zaczerpnąwszy w nim kielich wznosił toast za rosyjskich generałów, oficerów i żołnierzy walczących pod Narwą<sup>195</sup>.

W szturmie Narwy zginęło 359 żołnierzy rosyjskich, a 1340 odniosło rany. Do niewoli rosyjskiej, wraz z komendantem Hornem, dostało się 5 pułkowników, 117 oficerów, 125 artylerzystów oraz 1600 żołnierzy szwedzkich. Rosjanie w Narwie znaleźli 29 móździerzy (w tym 4 spiżowe), 2 haubice spiżowe, 9 kartaczownic i 392 armaty (w tym 50 spiżowych) oraz duże zapasy prochu, kul i bomb<sup>196</sup>. Warto nadmienić, iż od pierwsze-

---

<sup>193</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 314–315; H.J. Hansen, *Geschichte*, S. 221. Żona komendanta Horna zginęła w czasie szturmu, a jej ciało na drugi dzień po opanowaniu twierdzy przez Rosjan, wraz z innym trupami poległych, wrzucono do Narowy. Natomiast dzieci – syn i cztery córki – zostały wzięte pod opiekę generała Chambersa. Samego komendanta rok przed zakończeniem wojny zwolniono z niewoli i odesłano do Szwecji, postanawiając wymienić go na któregoś z dowódców rosyjskich. Horn podpisał wówczas zobowiązanie, iż w przypadku odmowy dokonania wymiany przez władze swojego kraju powróci do Rosji. Szwedzi nie zamierzali jednak zwalniać w zamian żadnego z carskich dowódców, zatrzymując jednocześnie Horna. W następstwie tego Rosjanie uznali, że umowa podpisana przez komendanta została złamana i natychmiast odprawili pod silną straż syna i wszystkie córki – bez mężów – z ich dotychczasowego miejsca przebywania w gubernii Moskiewskiej do Petersburga.

<sup>194</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, с. 60; Приложения, с. 312–313.

<sup>195</sup> А. Бегунова, *Путь через века. Фрагменты истории войска российского в очерках, живописи, рисунках, свидетельствах участников событий и очевидцев*, Москва 1988, с. 124.

<sup>196</sup> А.В. Петров, *Город Нарва*, с. 309–310; П. Потоцкий, *Гвардия русского царя под Нарвою в 1700 и 1704 году с приложением описания достопримечательностей Нарвы*, СПб.



Fot. 12. Zdobycie Narwy w 1704 r.

go dnia ostrzału aż do 9 sierpnia artyleria carska rzuciła na Narwę aż 12 358 kul i 5714 bomb<sup>197</sup>.

Narwa kapitulowała, lecz nadal bronił się Iwangorod, a jego komendant Magnus Stiernstråle (Stiernstrahl) mający do dyspozycji około 200 ludzi nie zamierzał iść w ślady Horna<sup>198</sup>. Przybyłemu z warunkami kapitulacji rosyjskiemu pułkownikowi Ritterowi powiedziano, że komendant został w Narwie i nie wiadomo czy żyje, czy też został zabity. Tym sposobem Stiernstråle chciał zyskać na czasie, by odpowiednio przygotować się do obrony. Kolejnym parlamentariuszem był Arnstädt, który przywiózł list wystawiony przez pułkownika Horna, aby natychmiast kapitulować. Stiernstråle oznajmił, iż rozkazy Horna go nie obowiązują, gdyż ten znajduje się w niewoli. Car ponownie wysłał Arnstäda z żądaniem natychmiastowej kapitulacji, grożąc w razie odmowy szturmem i rzezią obrońców i ewentualnych jeńców. Komendant Iwangorodu chciał kapitulacji jedynie na honorowych warunkach. Feldmarszałek Ogilvy ze swo-

---

1820, c. 37. Do niewoli trafiło 1800 żołnierzy szwedzkich, a straty rosyjskie miały zamknąć się w liczbie 400 zabitych i 1300 rannych, zob.: Д. Бутурлин, *Военная история*, s. 328. G. Adlerfelt podaje, że poległo 3000 Rosjan, zob.: G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 217.

<sup>197</sup> АВИМАИВиВС, ф. 2, оп. 1, д. 4, лл. 134–137.

<sup>198</sup> G. Adlerfelt, *Karl XII:s*, sid. 217.

jej strony zdołał go jednak przekonać, że z głodnym garnizonem nie sposób walczyć i trzeba się zdać na łaskę cara. W takiej sytuacji Stiernstråle wysunął żądanie, by jego żołnierze opuścili Iwangorod z bronią w ręku, 4 armatami polowymi i z rozwiniętymi sztandarami przy dźwiękach muzyki, wraz z żonami i dziećmi, udali się do Rewla. Feldmarszałek zgodził się jedynie, aby obrońcy wyszli z tylko z bronią, lecz bez armat i sztandarów. 16 sierpnia Rosjanie zajęli Iwangorod, a jego garnizon częściowo na statkach, a częściowo lądem, ruszył do Rewla i Wyborga. W opuszczonej twierdzy pozostało 95 armat (w tym 13 spiżowych), 7 moździerzy, 4 haubice i 22 drobowniki (różnorodnych dział małego kalibru) oraz 11 000 karabinów<sup>199</sup>.

Sukces Piotra I był spektakularny, gdyż odniósł on wspaniałe zwycięstwo w miejscu, gdzie na początku wojny doznał upokarzającej klęski. Zdobycie Narywy – podobnie jak innych nadbałtyckich twierdz przeciwnika – zostało upamiętnione medalami wybitymi przez Rosjan. Na jednym z nich tradycyjnie znalazło się popiersie władcy ze stosowną „imperatorską” tytułaturą (strona tytułowa) oraz obłężenie obydwu twierdz wraz ze stosownymi podpisami – sentencją zaczerpniętą z twórczości Lukrecjusza: CECIDERE AB ORIGINE PRIMAE LVCERT oraz potwierdzeniem zbrojnego opanowania Narwy: NARVA VI CAPITA 9 AVG. ST. V. (strona odwrotna)<sup>200</sup>. Sława cara i sukces rosyjskiego oręża znalazły również odzwierciedlenie w pieśniach śpiewanych przez żołnierzy<sup>201</sup>.

W czasie, kiedy dwie rosyjskie armie prowadziły działania przeciwko Dopradowi i Narwie, Szwedzi podjęli akcję dywersyjną w postaci wyprawy na Petersburg. Działania te były swego rodzaju „pomocą” dla komendantów dwóch zagrożonych twierdz, gdyż miały na celu odwrócenie uwagi cara i jego dowództwa od wyznaczonego kierunku działania<sup>202</sup>. Pod koniec maja 1704 r. komendant Petersburga pułkownik Roman Bruce wysłał w stronę Wyborga oddział zwiadowczy w sile 2000 jeźdźców (głównie Tatarów i Kozaków), który szczęśliwie zniósł szwedzkie posterunki znajdujące się nad Czarną Rzeką.

<sup>199</sup> A.В. Петров, *Город Нарва*, s. 309; X.Э. Палли, *Между двумя боями*, s. 265; O. Sjögren, *Karl XII*, sid. 427.

<sup>200</sup> E.С. Щукина, *Серия медалей*, s. 61–66. Zob. też: W. Jakubowski, *Ordery i medale Rosji*, Toruń 1993, s. 42; *Собрание русских медалей, изданное по высочайшему повелению Археографической комиссией*, вып. I, СПб. 1840, no. 30–32.

<sup>201</sup> *Песни, собранные П.В. Киреевским*, ред. и доп. П.А. Безносков, вып. 8, Москва 1870, с. 234–236.

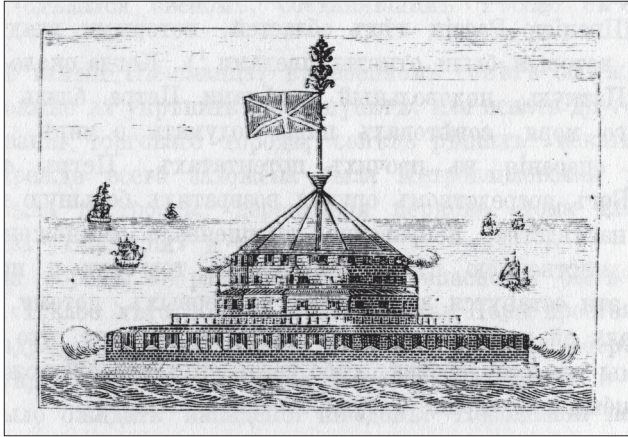
<sup>202</sup> Г.И. Тимченко-Рубан, *Оборона Петербурга в 1704–1705 гг.*, СПб. 1899, с. 2.

Dalsza akcja została przerwana pod Walkesari (ros. Białoostrów), gdzie stało 8000 Szwedów z generałem Maidelem. Nieprzyjaciel z łatwością odrzucił rosyjskie oddziały i zmusił je do odwrotu w stronę Petersburga. Podczas panicznego odwrotu Kozacy i Tatarzy zabili wszystkich wziętych uprzednio do niewoli jeńców. 12 czerwca generał Maidel stanął nad brzegiem Newy i natychmiast otworzył ogień w kierunku petersburskich umocnień. Pułkownik Bruce zdążył jednak zawczasu przygotować artylerię, która wspomagana ogniem z fregat operujących na Newie zdołała skutecznie zniechęcić Szwedów od ataku. Łączny stan artylerii zgromadzonej w samej petersburskiej twierdzy wynosił ponad 200 dział (215 armat, 11 moździerzy oraz 2 haubice), do których przewidziano zapas amunicji w postaci 20 271 kul dla armat i 7207 bomb dla moździerzy i haubic. Warto jednak zauważyć, iż do 6 armat nie było amunicji, a 316 posiadanych pocisków nie pasowało do żadnego rodzaju dział. Ponadto 3 i 6-funtowe armaty miały zbyt mały zapas kul i w przypadku rzeczywistego ataku nieprzyjaciela szybko zostałyby wyłączone z walki. Oprócz tego, w lecie tegoż roku, 17 armat wraz z 1400 bombami i 1560 granatami odesłano pod obleganą przez Rosjan Narwę<sup>203</sup>. Generał Maidel wycofał się nad brzegi Ochty i zamierzał umocnić się w częściowo zniszczonym przez Rosjan Nienszancu. Plan ten nie został jednak zrealizowany z powodu braku jednostek pływających niezbędnych do przeprawy i Szwedzi, obserwując jedynie działania Rosjan, przez niemal miesiąc pozostawali na swoich pozycjach. Jednocześnie od strony morza do akcji przystąpiła flotyła wiceadmirała de Prou w składzie: 1 okręt liniowy, 5 fregat, 5 brygantyn i 1 brander. Silny desant szwedzki uderzył na Kronsztot, gdzie doszło do zaciętej walki. Trudno rozsądzić, kto odniósł sukces w tym starciu, gdyż obydwie strony inaczej relacjonują całe zdarzenie, przypisując sobie pokonanie wroga. W tym czasie generał Maidel próbował również złamać opór Rosjan przy pomocy groźby, wysyłając do pułkownika Bruce'a list zapowiadający zbrojne odebranie ziem utraconych przez Szwecję. Komendant Petersburga nie dał się zastraszyć i w odpowiedzi zapewnił, że bez walki nie ustąpi. Szwedzki wódz widząc, iż nic więcej nie osiągnie, nocą 9 sierpnia zwinął obóz i wycofał się spod Nienszanca. W morze odeszła także stojąca pod Kronsztotem flotyła wiceadmirała de Prou<sup>204</sup>.

---

<sup>203</sup> АВИМАИВиВС, ф. 2, оп. 1, д. 4, лл. 104,138.

<sup>204</sup> Ф.Ф., Веселого, *Очерк русской морской истории*, ч. I, СПб. 1875, с. 170; Г.И. Тимченко-Рубан, *Оборона*, с. 5–6, 108–109; А.В. Невежин, *Первые годы русского флота на Балтийском море*, [в:] „Морской сборник” 10 (1869), с. 172–173; Н.Г. Устрялов,



Fot. 13. Kronszlot za panowania Piotra Wielkiego

Niemal bezpośrednio po opanowaniu Narwy doszło tam do podpisania rosyjsko-polskiego traktatu sojuszniczego. W myśl zawartego porozumienia obydwie strony zobowiązały się do wspólnego kontynuowania wojny na lądzie i morzu, odrzucając jednocześnie możliwość pertraktacji i zawarcia separaty-stycznego pokoju ze Szwecją. Piotr I obiecywał Augustowi II pomoc militarną w postaci 12-tysięcznego korpusu wojskowego oraz subsydium pieniężne na rok 1705 wynoszące 200 000 rubli z przeznaczeniem go na utrzymanie armii liczącej 48 000 żołnierzy. W odniesieniu do rosyjskich zdobyczy terytorialnych car zagwarantował zwrot wszystkich zawojowanych ziem w Inflantach należących niegdyś do Rzeczypospolitej:

*[...] w całym Xięstwie Inflantskim, y przynależących do niego Ziemiach, cokolwiek do rzeczyposp. należało, y za pomocą Bożą od Iego Car. Włestwa wziętych bydź może I. Kr. Włestwu y Nayiaśnieyszey Rzeczyposp. bez nagrody z ochotą odda y ustąpi<sup>205</sup>.*

*История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 60; т. IV, ч. 1, с. 317–318; С.М. Соловьев, *История России*, кн. VIII, т. 15, с. 9; П.А. Кротов, *К решению проблемы*, с. 54.

<sup>205</sup> *Volumina Legum*, t. VI, Petersburg 1860, s. 82–84. Zob. też: ПСЗРИ, т. IV. но. 1991; В.Д. Королюк, *Вступлене Речи Посполитой в Северную войну*, [в:] *Ученые записки Института Славяноведения*, т. X, Москва 1954, с. 272. Jeszcze przed zawarciem porozumienia do stacjonującego w okolicach Sokala króla polskiego dołączyły jednostki rosyjskie w sile 11 000 ludzi, którymi dowodził książę Dymitr Golicyn. W sukurs siłom Golicyna przyszli również Kozacy ukraińscy prowadzeni przez Daniłę Apostoła. Po dokonaniu przeglądu przybyłych tam wojsk przez Augusta II, szybko okazało się, że jego wartość bojowa daleko odbiegała od oczekiwanej. Faktyczny stan liczebny korpusu Golicyna kształtował się w przedziale od 6000 do 7000 żołnierzy nadających się do walki. Różnica ta wynikała wskutek masowego zbiegostwa

### 3. W KIERUNKU MORZA

Zdobycie Narwy, najpotężniejszej placówki szwedzkiego oporu nad Bałtykiem, kończyło pierwszy i równocześnie zasadniczy dla etap wojny<sup>206</sup>. Opanowanie tej twierdzy było na tyle ważne, gdyż spychało Szwedów do defensywy i oprócz upragnionego dostępu do morza dawało Rosjanom inicjatywę strategiczną w na terenie całych Inflant, Estonii oraz Ingermanlandii, a także stwarzało możliwość podjęcia ewentualnego ataku na fińskie posiadłości wroga<sup>207</sup>. Jednakże w najbliższych pięciu latach ciężar wojny przeniósł się początkowo na terytorium Rzeczypospolitej, a następnie w granice samej Rosji, sprawiając tym samym, że dotychczasowy główny teatr działań wojennych został nieco zmarginalizowany<sup>208</sup>. Nie oznaczało to wszakże, iż władze rosyjskie całkowicie porzuciły dotychczasową politykę bałtycką. Najważniejszym zadaniem było utrzymanie za wszelką cenę dostępu do Morza Bałtyckiego w rejonie Petersburga. Car koncentrując swoją uwagę na kampanii wojennej rozgrywanej się w Rzeczypospolitej, podjął również próby przejęcia innych nadbałtyckich twierdz, w których stacjonowały silne załogi szwedzkie.

Twierdzeniu S. Grauersa, że rok 1705 z *militarnego punktu widzenia* [...] był dość ubogi w wydarzenia<sup>209</sup> przeczy wnikliwa analiza sytuacji dokonana przez A. Kamińskiego, który stwierdził, iż w oparciu o postanowienia traktatu narewskiego dochodzi w 1705 r. do wielkiej ofensywy wojsk saskich, rosyjskich i polskich przeciwko Szwedom<sup>210</sup>. W styczniu tegoż roku w okolicach Połocka

---

lub chorób. August II dokonał także wymiany sztabu oficerskiego z rosyjskiego na niemiecki, gdyż według niego Rosjanie byli zbyt mało doświadczeni. Niedoszacowane były także oddziały kozackie, liczące zaledwie 3000 ludzi, w miejsce spodziewanych prawie 6000. Jedyną jednostką z całego korpusu, jaka znalazła uznanie króla był stary pułk strzelców. August II podziwiał ich jednolite uzbrojenie, umundurowanie i tężyznę fizyczną, do tego stopnia, iż zwrócił się z prośbą do cara o przysłanie mu jeszcze 4000 takich żołnierzy. Wszystkie wysłane wówczas oddziały rosyjskie brały udział wspólnie z armią saską w walkach ze Szwedami na terenie Rzeczypospolitej, zob.: С.М. Соловьев, *История России*, кн. VIII, т. 15, с. 36–39; В.Д. Корольюк, *Вступлене*, с. 317.

<sup>206</sup> J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925, s. 6.

<sup>207</sup> J. Perry, *Etat present*, p. 64.

<sup>208</sup> П. и Б., т. III, с. 224.

<sup>209</sup> S. Grauers, *Stosunek szwedzkich i polskich sił zbrojnych podczas wielkiej wojny północnej*, „Studia i materiały do historii wojskowości” (dalej: SMHW) 20 (1976), s. 137.

<sup>210</sup> A. Kamiński, *Konfederacja sandomierska wobec Rosji w okresie poaltranszadzkiem 1706–1709*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 9. Zob. też: tenże, *Przeciwko Szwedom*

odbyła się koncentracja rosyjskich sił głównych, których stan szacowano na 60 000 żołnierzy, wspieranych przez spory park artyleryjski. Z nadejściem wiosny Rosjanie planowali uderzyć na stacjonującego w Kurlandii generała Adama Löwenhaupta, którego pokonanie znacznie umocniłoby pozycję Rosji nad Bałtykiem. Jednocześnie tak wielkie siły skoncentrowane tuż przy wschodniej granicy Rzeczypospolitej stanowiły realne zagrożenie dla tyłów wojsk szwedzkich operujących w Koronie, nie pozwalając im dokonać uderzenia na Saksonię. Piotr I wypełnił porozumienia sojusznicze – wyasygnował konkretną sumę pieniędzy i wysłał Augustowi II oddziały pomocnicze licząc, iż król pojawi się wraz z całym swym wojskiem na Litwie i wspólnie z nim uderzy na Szwedów. Działania wojenne przeciwko armii generała Löwenhaupta miały zostać podjęte dopiero wiosną, lecz niecierpliwy car w instrukcji sporządzonej prawdopodobnie przed 18 lutego zapytywał Aleksandra Mienszykowa, zdążającego właśnie do rosyjskich wojsk stacjonujących na terytorium Rzeczypospolitej, czy istnieje możliwość wcześniejszego uderzenia na Mitawę lub Bowsk, gdyż latem zadanie to jest znacznie trudniejsze z uwagi na wyższy stan wód w rzekach. Piotr I liczył na saskie posiłki, które wciąż nie nadchodziły. Dodatkowo w obozie rosyjskim rozgożał spór pomiędzy Borysem Szeremietiewem i Jerzym Ogilvy'm<sup>211</sup>.

Pod koniec maja Piotr I dokonał przeglądu wojsk stacjonujących pod Połockiem, których miało być aż 80 000 żołnierzy – 60 000 piechoty i 20 000 jazdy. Wsparciem dla nich była pokaźna artyleria w sile 3000 armat i moździerzy. 15 czerwca rada wojenna przyjęła 4-punktowy plan działania zgodnie, z którym Borys Szeremietiew i generał Chambers winni byli ruszyć na Druję, by stamtąd uderzyć na operującego w okolicach Mitawy generała Löwenhaupta. Głównym zadaniem konnych oddziałów feldmarszałka było odcięcie nieprzyjaciela od Rygi, a w przypadku ucieczki jego jednostek do Mitawy i Bowska zarządzenie blokady tych miast. Po zakończonej akcji oddziały Szeremietiewa miały udać się do Grodna. Żołnierze otrzymali także surowy zakaz dokony-

---

*i Leszczyńskiemu. Działania wojsk rosyjskich na terenie Polski w 1705–1706 roku*, [w:] SMHW, 12 (1966), 2, s. 231–259.

<sup>211</sup> П. и Б., т. III, с. 226, 262–266, 270–271, 297, 300–301; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 360, 362–363; т. IV, ч. 2, Приложения, с. 327, 331; Г.В. Есипов, *Князь А.Д. Меншиков*, [в:] „Русский Архив” (1875), 2, с. 242; J. Wimmer, *Wojsko*, s. 284; A. Kamiński, *Przeciwko Szwedom*, s. 232.



wania jakichkolwiek zniszczeń i grabieży na ziemi kurlandzkiej. Ostatecznie w stronę Mitawy ruszyło 10 000 żołnierzy<sup>212</sup>.

11 lipca Szeremietiew wysłał 1400 dragonów pod dowództwem generała Bauera, aby ten spróbował z zaskoczenia zdobyć Mitawę. Akcja zakończyła się połowicznym sukcesem, gdyż Szwedzi, pomimo poniesionych strat, zdołali odeprzeć atak i uzyskać wsparcie stacjonującego pod Gemauerthof (Murmizą) generał Löwenhaupta, zmuszając tym samym Rosjan do powrotu do swojego obozu głównego. 14 lipca rada wojenna wyższego dowództwa rosyjskiego podjęła decyzję, by zaatakować szacowane na 8000 ludzi siły Löwenhaupta stojące pod Gemauerthof (według doniesień informatorów kurlandzkich miało być ich około 10 000). Uderzenie Rosjan na silnie umocniony obóz przeciwnika zakończyło się ich całkowitą klęską. Löwenhaupt oceniał, że zginęło nawet około 5000 ludzi ze wszystkich jednostek Szeremietiewa. W szwedzkie ręce wpadło 13 armat, 1 chorągiew i 8 sztandarów. Sam feldmarszałek miał zostać ranny w brzuch. Przepadł również cały obóz wojsk Szeremietiewa, lecz pożytek ze znajdujących się tam dóbr był niewielki, gdyż pozbawiony ochrony został rozgrabiony przez uchodzących Rosjan i okoliczną ludność<sup>213</sup>.

Klęska pod Gemauerthof nie wróżyła dobrze toczącej się kampanii wojennej. Piotr I szybko pogodził się z przegraną swoich wojsk i podnosił na duchu feldmarszałka prosząc go, aby nie patrząc na doznane niepowodzenie kontynuował działania na froncie. Straty Löwenhaupta też musiały być znaczne skoro zdecydował się odejść w kierunku Rygi. Car polecił Szeremietiewowi działać rozważnie i w przypadku ataku okopać i za wszelką cenę wytrwać na swoich pozycjach. W sukurs osłabionemu korpusowi miał wyruszyć generał Rönne z oddziałami dragonów. Jednostki Szeremietiewa liczące ostatecznie 6630 ludzi (m.in. dragoni, Kałmucy i Baszkirzy) przystąpiły do działania 3 sierpnia. Feldmarszałek obawiający się ponownego spotkania z Löwenhauptem pisał do cara, że bez artylerii nie będzie w stanie stawić mu skutecznego oporu. Piotr I mając nadzieję, że Szeremietiew zdoła ostatecznie odciąć stoją-

---

<sup>212</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 640; т. IV, ч. 1, с. 369; *Письма Петра Великого, писанные к генерал-фельдмаршалу*, с. 42; П. и Б., т. III, с. 361–362; Н.Е. Uddgren, *Slaget vid Gemeuerthof*, [i:] KFA 1912 (1913), sid. 148; A. Kamiński, *Przeciwko Szwedom*, s. 233. Por. z Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 186.

<sup>213</sup> П. и Б., т. III, с. 871–872; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 376–377; т. IV, ч. 2, Приложения, с. 460; Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 186–188; Н.Е. Uddgren, *Slaget vid Gemeuerthof*, sid. 156–179.

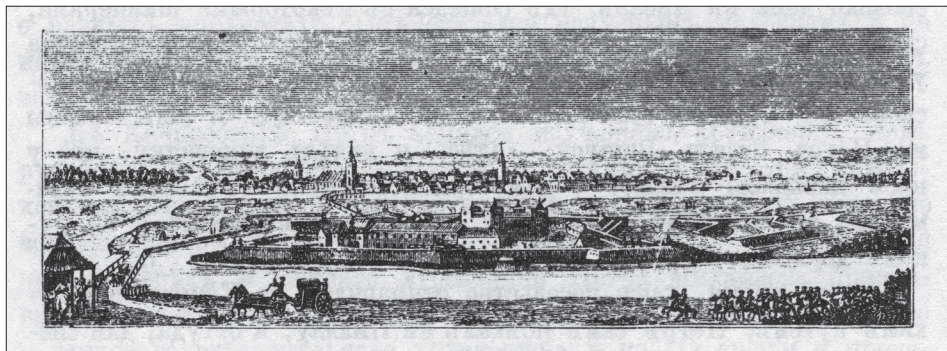
cych w Mitawie Szwedów od Rygi sam, jeszcze 1 sierpnia, na czele 13 batalionów i 9 rot grenadierów wydzielonych z poszczególnych pułków także pociągnął w kierunku Kurlandii<sup>214</sup>. Osobiste pojawienie się władcy na froncie nastąpiło za radą feldmarszałka Ogilwyęgo, który po klęsce pod Gemauerthof całkowicie zwątpił w zdolności dowódcze Borysa Szeremietiewa<sup>215</sup>. Tymczasem Löwenhaupt dysponujący 9000 żołnierzy, nie doczekawszy się wsparcia mającego nadejść od strony morza, pozostawił w Mitawie niewielki garnizon i uprzedzając operującego na lewym brzegu Dźwiny Szeremietiewa, szczęśliwie dotarł do Rygi. Pojawił się tam również Piotr I, który przez trzy godziny, pod silnym ogniem z twierdzy, z wielką uwagą przyglądał się ryskim umocnieniom, po czym na czele wydzielonych sił ruszył przeciwko zamkniętemu w Mitawie podpułkownikowi Knorringowi. 14 sierpnia Rosjanie przystąpili do oblężenia, a raczej blokady miasta i twierdzy, ponieważ artyleria oblężnicza miała dopiero nadejść. Jeszcze przed rozpoczęciem działań obie strony porozumiały się odnośnie przyszłości Mitawy, ustalając zgodnie, że podczas prowadzonych działań wojennych ogień artyleryjski nie będzie kierowany na zabudowę miejską. 4 września, po uporczywym oporze obrońców, Mitawa kapitulowała. Zgodnie z umową garnizon z komendantem Knorringiem z bronią i 13 armatami został wypuszczony i udał się do Rygi. W opuszczonej twierdzy zostało jednak aż 290 armat, 23 moździerze i 35 haubic oraz wielkie zapasy wszelakiego sprzętu artyleryjskiego i amunicji. W dniu rozpoczęcia blokady Mitawy skapitulował również 500-osobowy garnizon Bowska, przeciwko któremu ruszył kapitan-porucznik Kirchen i pułkownik Balk z 2 pułkami piechoty i 1 pułkiem dragonów. Tam w rosyjskie ręce wpadło 46 armat, 4 moździerze i 8 haubic, zaś szwedzki garnizon puszczony wolno udał się do Rygi<sup>216</sup>.

Opanowanie Mitawy i Bowska przez Rosjan było znacznym sukcesem, gdyż ich posiadanie całkowicie odcinało szwedzkie oddziały znajdujące się na terenie Inflant od bezpośredniej łączności z siłami Karola XII operującymi na

<sup>214</sup> П. и Б., т. III, с. 397, 403; *Письма Петра Великого, писанные к генерал-фельдмаршалу*, с. 43; *Журнал, или Поденная записка*, с. 111; И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 126; А. Kamiński, *Przeciwko Szwedom*, s. 235.

<sup>215</sup> *Донесения и другая бумага чрезвычайного посланника английского при русском дворе, Чарльза Витворта, с 1704 г. по 1708 г.*, [в:] Сб. РИО 39 (1884), с. 153–154.

<sup>216</sup> Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 1, с. 380–381; И.И. Голиков, *Деяния*, т. II, с. 126–132; т. III, с. 23. Piotr I polecił Szeremietiewowi, aby ten spróbował zdobyć Mitawę z zaskoczenia, lecz feldmarszałek nie ruszył w jej kierunku, usprawiedliwiając się obawą wysadzenia tamtejszego zamku (twierdzy) przez nieprzyjaciela, zob.: П. и Б., т. III, с. 411, 897.



Fot. 14. Mitawa w XVIII w.

terytorium Rzeczypospolitej. Wydawało się, że Piotr I osiągając przewagę na froncie nadbałtyckim będzie mógł skutecznie wspomóc działania wojsk Augusta II. Wkrótce jednak sytuacja zmieniła się na niekorzyść obydwu sojuszników, a szwedzki monarcha dobitnie udowodnił carowi, iż nie można było lekceważyć jego armii, czego przykładem było zablokowanie na przełomie 1705 i 1706 r. rosyjskich sił głównych skoncentrowanych w Grodnie. Katastrofy udało się uniknąć jedynie dzięki sprawnie przeprowadzonej ewakuacji wszystkich oddziałów i wyprowadzeniu ich w rejon Kijowa<sup>217</sup>. Karol XII po bezskutecznym pościgu za Rosjanami skierował swoją armię na zachód i wkrótce zmusił Augusta II do zrzeczenia się korony polskiej oraz wycofania się z wojny. Ponadto szwedzki monarcha wprowadził swoich wyczerpanych trudami działań wojennych żołnierzy do bogatej Saksonii, gdzie mogli nabrać sił przed planowaną kampanią przeciwko Moskwie<sup>218</sup>.

Udane opuszczenie Grodna przez carskie jednostki oraz rezygnacja Karola XII z dalszych bezpośrednich działań przeciwko Rosji przyniosły chwilowy spokój na zachodnich rubieżach państwa i pozwolił skupić carowi uwagę na niezwykle niebezpiecznej sytuacji na północy. Operujący w Ingermanlan-

<sup>217</sup> Б.Б. Кафенгауз, *Северная война и Ништадский мир (1700–1721)*, Москва–Ленинград 1944, с. 26–30; T. Mackiw, *Ivan Mazepa. Hetman der Ukraine und Reichfürst des Heiligen Römischen Reiches (1693–1709)*, München 1984, S. 18; P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne*, s. 323–327. Szerzej zob.: Г.А. Леер, *Петр Великий как полководец*, [в:] „Военный сборник” 2–3 (1865).

<sup>218</sup> H. Kretzschmar, *Der Friedensschluss von Altranstädt 1706/07*, [in:] *Um die polnische Krone. Sachsen und Polen während des Nordischen Kriegs 1700–1721*, bearbeitet von J. Kalisch und J. Gierowski, Berlin 1962, S. 161–183; J.A. Gierowski, *Rzeczpospolita w dobie*, s. 263; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I*, s. 633 i nast.; S. Grauers, *Stosunek szwedzkich*, s. 146.

dii generał Maidel nieustannie organizował wypadły przeciwko Petersburgowi. Wobec powyższego car bez zbędnej zwłoki postanowił uderzyć na położony nad Zatoką Fińską Wyborg, będący główną bazą armii szwedzkiej w tym rejonie. Przeprowadzona jesienią ekspedycja zakończyła się fiaskiem i Rosjanie po bezskutecznym oblężeniu twierdzy, zostali zmuszeni do powrotu we własne granice i na kilka lat porzucić myśl o jej opanowaniu<sup>219</sup>. Nieudana wyprawa pod Wyborg była jedną z ostatnich kampanii wojennych roku 1706. Jednakże jeszcze jesienią Piotr I postanowił zabezpieczyć granice kraju przed ewentualnym uderzeniem działających w Inflantach jednostek generała Löwenhaupta. Prawdopodobnym celem szwedzkiego uderzenia miał być Połock, dlatego car zamierzał uprzedzić przeciwnika operującego w polu i odciąć go od głównej bazy, jaką była Ryga. Szwedzki dowódca widząc zdecydowane ruchy carskich jednostek zdecydował się wycować za bezpieczne umocnienia ryskiej twierdzy. To zakończyło działania na froncie inflackim<sup>220</sup>.

Latem 1707 r. Karol XII wyprowadził swoje oddziały z Saksonii i uderzył na Rosję. Z pomocą armii królewskiej miał przyjść stacjonujący w Inflantach kilkunastotysięczny korpus generała Löwenhaupta oraz hetman zaporoski Iwan Mazepa, który zamierzał zerwać z Rosją i przy pomocy Szwecji stworzyć niepodległe państwo ukraińskie. Działania te miał także wspierać wypadami w kierunku Petersburga operujący w Finlandii 14-tysięczny korpus generała Jerzego Lybeckera<sup>221</sup>. Pomimo, iż główny teatr działań wojennych stanowiły ziemie

<sup>219</sup> П. и Б., т. IV, вып. 1, СПб. 1900, с. 16–17, 302–303, 390–392, 401–405; т. IV, вып. 2, СПб. 1900, с. 1130, 1134–1136; И.И. Голиков, *Деяния*, т. XIV, но. 650, с. 430–431; но. 561, с. 386–387; но. 654, с. 433–434; но. 657, с. 435; Н.Г. Устрялов, *История*, т. IV, ч. 2, Приложения, с. 437, 535–537; *Донесения и другия бумаги*, с. 323–324; *Журнал, или Поденная записка*, с. 261–262; Д. Бутурлин, *Военная история*, т. II, СПб. 1820, с. 96–104; М.П. Азанчевский, *История Преображенского полка*, Москва 1859, с. 63; Ф.Ф. Веселаго, *Общий морской список*, СПб. 1885, с. 434; Е.И. Арнс, *Русский флот. Исторический очерк*, СПб. 1904, с. 23; В. Мегорский, *Осударева дорога*, [в:] *Памятная книжка Олонецкой губернии на 1906*, Петрозаводск 1906, с. 329; А.И. Дубранин, *Взяте русскими войсками и флотом Выборга*, [в:] *Русское военно-морское искусство*. Сборник статей, ред. В. Мордвинов, Москва 1951, с. 61–62; В. Красиков, *Русский флот в Северной войне 1700–1721 годов*, СПб. 2001, с. 26; P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne*, s. 328–329.

<sup>220</sup> П. и Б., т. IV, вып. 1, с. 431, 440–441; П. и Б., т. IV, вып. 2, с. 1208–1209, 1219–1221; И.И. Голиков, *Деяния*, т. XIV, но. 665–666, с. 439; но. 669, с. 441; но. 678, с. 445; но. 696, с. 457–458; Ch. von Sarauw, *Die Feldzüge*, S. 222.

<sup>221</sup> Wystąpienie Mazepy dawało szwedzkiemu władcy możliwość nawiązania ściślejszych związków z Chanatem krymskim, który również miał znaleźć się w gronie przeciwników Piotra I. Karol XII liczył również na otwarte włączenie się do wojny samej Tuczji. Wśród potencjalnych sojuszników króla mieli znaleźć się także Kozacy dońscy oraz Tatarzy astrachańscy. Do

Rzeczypospolitej, na froncie nadbałtyckim dochodziło do wielu starć ze Szwedami dążącymi do opanowania nieustannie rozbudowującego się Petersburga. W czerwcu 1707 r. 3000 dragonów i 3 bataliony piechoty pod dowództwem generała Ottona Rudolfa Szaumburga rozbiło 4 szwedzkie regimenty (3000 ludzi) operujące nad rzeką Siestrą<sup>222</sup>.

W 1708 r. ciężar wojny przeniósł się w granice Rosji, lecz prowadzone tam zmagania (głównie na terytorium Ukrainy) nie były jednymi, w jakie zaangażowana była wówczas armia rosyjska. Na północy, w okolicach Petersburga, musiano odeprzeć uderzenie armii szwedzkiej stacjonującej w Finlandii. Generał-admirał Fiodor Apraksin korzystając z tego, iż szwedzka flota admirała Anckarstierny znajdowała się w Rewlu, wysłał wiceadmirała Botsisa z 500 ludźmi, by ten dokonał spustoszeń na ziemiach nieprzyjaciela. Wzięty do niewoli pod Borgo szwedzki porucznik zeznał, że w okolicach Wyborga znajdowało się aż 11 000 ludzi generała Jerzego Lybeckera. Wkrótce siły te, ponoć bez wiedzy Karola XII, ruszyły w stronę granicy rosyjskiej. Szwedzkie uderzenie, jakie rozpoczęło się 1 sierpnia, skierowane było bezpośrednio na Petersburg. Ta niezwykle groźna akcja, wskutek zdecydowanej postawy liczących ponad 7000 ludzi Fiodora Apraksina, zakończyła się jesienią tegoż roku. Generał Lybecker nie posiadając dokładnej wiedzy o siłach przeciwnika postanowił się wycofać<sup>223</sup>.

---

Karola XII winien dołączyć również – po uspokojeniu sytuacji w Rzeczypospolitej – Stanisław Leszczyński prowadzący 16 000 żołnierzy i wspierający go szwedzki generał Krassau. Rezerwy dla wojsk mających uderzyć na Rosję stanowiły garnizony twierdz w prowincjach nadbałtyckich w liczbie 12 000 ludzi. Oprócz tego na Pomorzu Szczecińskim stacjonowało 11 000 żołnierzy, a w Szwecji właściwej było ich aż 20 000, zob.: Л.Г. Бескровный, *Стратегия и тактика русской армии в Полтавский период Северной войны*, [w:] *Полтава. К 250-летию полтавского сражения*. Сборник статей, ред. Л.Г. Бескровный, Б.Б. Кафенгауз, В.А. Дяченко, Н.И. Павленко, Москва 1959, с. 27–28; В.В. Станіславський, *Іван Мазепа в таборі Карла XII: турецький вектор дипломатичної діяльності*, [w:] „Український Історичний Журнал” 5 (2008), с. 39–49; P. Krokosz, *Iwan Mazepa i Piotra I. Wojna na manifesty (październik–grudzień 1708 r.)*, [w:] „Nowa Ukraina. Zeszyty historyczno-politologiczne” 1–2 (2009), s. 7–28; К. Валишевский, *Петр Великий. Дело*, с. 47.

<sup>222</sup> П. и Б., т. VI, СПб. 1912, с. 34, 293; *Ведомости времени Петра Великого*, с. 399–400.

<sup>223</sup> *Донесения и другая бумага чрезвычайного посланника английского при русском дворе, Чарльза Витворта, и секретаря его Вейсброта с 1708 г. по 1711 г.*, [w:] Сб. РИО, 50 (1886), с. 56, 105–106; *Журнал, или Поденная записка*, с. 114–115; И.И. Голиков, *Деяния*, т. XIV, но. 937–938, с. 581; но. 940, с. 582–583; М. Бородкин, *История Финляндии. Время Петра Великого*, СПб. 1910, с. 82–86; T.J. Petrelli, *Striden kring Finska vilken 1706–1710*, [i:] НТ (1904), 1, sid. 124–132; Н.Е. Uddgren, *Några anteckningar om Georg Lybeckers förmenta gunstlingskap hos Karl XII*, [i:] НТ (1905), 1, sid. 85; *Описание Санкт-Петербурга*



Fot. 15. Ryga w XVIII w.

Wznowienie działań na większą skalę na terytorium nadbałtyckim nastąpiło dopiero po zwycięskiej dla Rosjan bitwie pod Połtawą<sup>224</sup>. Po krótkim odpoczynku, armia rosyjska pod dowództwem Borysa Szeremietiewa pociągnęła w stronę Rygi, którą zgodnie z wolą cara należało zmusić do kapitulacji nie bezpośrednim szturmem, lecz sprawnie przeprowadzonym oblężeniem. Prace oblężnicze rozpoczęto z końcem października. 9 listopada do obozu rosyjskiego przybył sam Piotr I, by sprawdzić prowadzone działania, po czym wyjechał, pozostawiając Szeremietiewowi wsparcie w postaci korpusu księcia Repnina. Pomimo początkowych sukcesów w postaci celnego ostrzału miasta, prowadzone przez feldmarszałka oblężenie nie przynosiło spodziewanych rezultatów. Car widząc nieudolność, a raczej opieszałość, Szeremietiewa wysłał pod Rygę

*и Кроншлота в 1710-м и 1711-м гг.*, [w:] „Русская старина” 35 (1882), s. 12; А.Б. Широкоград, *Северные войны*, s. 208.

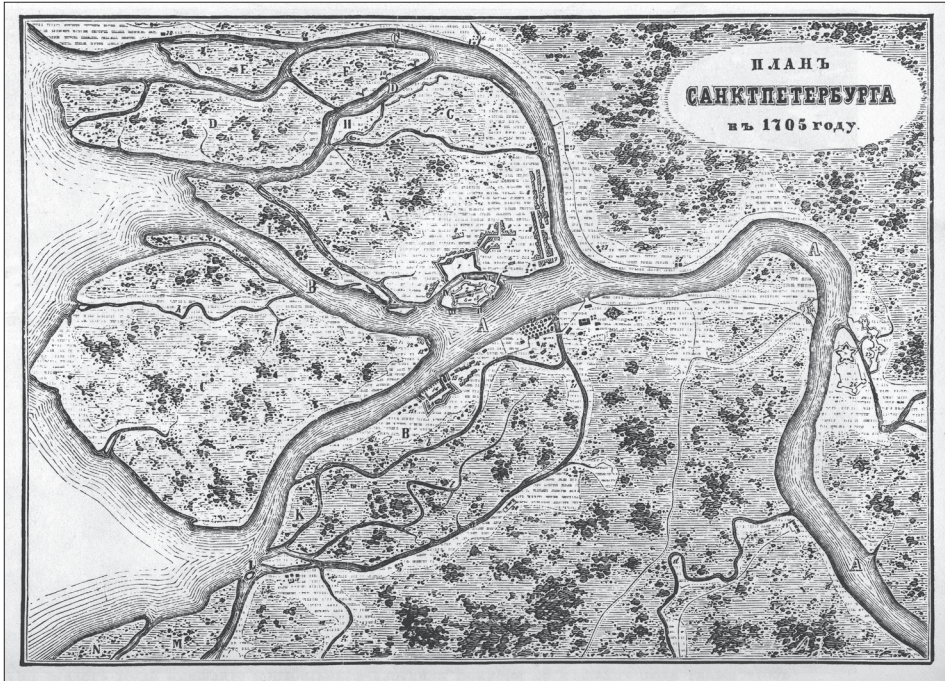
<sup>224</sup> И.Ф. Павловский, *Битва под Полтавою 27-го июня 1709 года и ея памятники*, Полтава 1909, passim; W.A. Serczyk, *Połtawa 1709*, Warszawa 1982, s. 116 i nast.; P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne*, s. 354–354; P. From, *Kłęska pod Połtawą. Kampania Karola XII w Rosji w latach 1707–1709*, Zabrze 2010, s. 277 i nast.

Aleksandra Mienszykowa, który w połowie kwietnia 1710 r. przejął dowództwo i energicznie przystąpił do dzieła zacieśniając pierścień oblężniczy wokół Rygi. Wzniesione zostały nowe baterie dla artylerii, łańcuchami zablokowano żeglugę na Dźwinie, odcinając tym samym pomoc od strony morza. Do akcji przystąpiła także flota rosyjska. Blokada Rygi od strony morza miała na celu przejście 24 jednostek pływających przeciwnika kotwiczących w jej porcie. 17 maja Mienszykow dowiedziawszy się, iż w mieście i poza nim szaleje dżuma postanowił opuścić obóz. W tak zaistniałej sytuacji, kiedy wokół oblężonej twierdzy ustawiono wysunięte posterunki przepuszczające w wyjątkowych sytuacjach jedynie kurierów, po uprzednim okadzeniu ich kadzidłem, dowództwo na powrót objął Szeremietiew. Jednakże zaraza dosięgała zarówno oblegających jak i oblężonych, przynosząc wiele więcej szkód tym drugim. Pomimo wielu wcześniejszych wezwań, Ryga kapitulowała dopiero 4 lipca, przyjmując 65-punktowe warunki, wśród których znalazły się zapisy gwarantujące zachowanie posiadanych przez nią dawnych praw i przywilejów handlowych. W przypadku zdecydowania się na odejście z miasta, jego obywatelom pozwolono zabrać ze sobą należące do nich dobro oraz bibliotekę i archiwum miejskie. Szeremietiew odbierając klucze do miasta triumfował. Jeden z największych portów bałtyckich, spod którego przed dziesięciu laty została zmuszona do odejścia armia saska, teraz przechodził w ręce Rosjan. Ponad miesiąc później kapitulowała twierdza Dünamünde. Wkrótce carskie oddziały opanowały Parnawę oraz położony na Ozylii Arensburg. Ostateczny podbój Inflant i Estonii zakończył się 20 września, kiedy zajęto Rewel<sup>225</sup>. Jeszcze w tym samym roku zobyto Wyborg i Keksholm, a panowanie nad przesmykiem karelskim umożliwiło Rosjanom przeniesienie wojny do Finlandii<sup>226</sup>. Niezwykle „owoc-

---

<sup>225</sup> И.А. Гельмс, *Достоверное описание*, с. 412; П. и Б., т. X, Москва 1956, с. 95; *Документы относящихся к деятельности фельдмаршала*, no. 208–276, с. 166–310; Е.В. Тарле, *Северная война и шведское нашествие на Россию*, [В:] *тенже, Сочинения*, т. 10, Москва 1959, с. 790–791; И. Ватолин, *К трехсотлетию 4 июля 1710 года*, [В:] *Русский мир и Латвия: Три школы внимания. Альманах*, ред. С. Мазур, 25 (2011), с. 72–92. Wszystkie zdobyte wówczas nadbałtyckie twierdze, przy których istniały ważne porty handlowe, weszły oficjalnie w skład imperium rosyjskiego dopiero w 1721 r. po podpisaniu rosyjsko-szwedzkiego traktatu pokojowego w Nystad. Najistotniejsze znaczenie posiadała Ryga, która wkrótce stała się drugim pod względem obrotu towarami portem rosyjskim, ustępując jedynie posiadającemu szereg przywilejów w tej gestii Petersburgowi, zob.: А.В. Шипилов, *Торговля, транспорт и связь в России первой половины XVIII века*, Воронеж 2008, с. 13–14.

<sup>226</sup> *Очерки истории Карелии*, ред. В.Н.Бернадский, И.И. Смирнов, Я.А. Балагуров, т. I, Петрозаводск 1957, с. 190.



Fot. 16. Plan Sankt Petersburga w 1705 r.

ny” dla carskiej armii rok 1710 dobiegał końca i żołnierze szykowali się do odejścia na leża zimowe. Inflanty, Estonii, Ingermanlandia oraz Karelia znalazły się pod kontrolą Rosji. Odpoczywać tylko nie chciał Piotr I, który opromieniony sukcesami swych wojsk, nie bacząc na nadal trwającą wojnę ze Szwecją uznał, że nadszedł czas skierować swe wojska na południe w stronę posiadłości tureckich<sup>227</sup>. Karol XII, korzystający do 1714 r. z gościnności sułtana, a także jego następcy nigdy nie pogodzili się ze stratą swych nadbałtyckich prowincji i w kolejnych latach podejmowali wiele działań – w tym zbrojnych – mających na celu ich odzyskanie. Próby te były jednak daremne, gdyż Rosja mocno już stała nad Bałtykiem, a sukces tan zapewniły jej skutecznie prowadzone działania wojenne z lat 1700–1704.

<sup>227</sup> P. Krokosz, *Morze Czarne*, s. 301–305.